GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Wtorek, 1 września 2026 | Redaktor prowadzący Piotr Rozpara | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 203.11302, 1

Nakład 32 tys. + 298,5 tys. prenumerat cyfrowych

Wydarzenia

Ponowna wymiana ognia

Zaczęło się w niedzielę. Amerykanie zaatakowali dwie wyrzutnie rakiet, które – jak przekonuje dowództwo amerykańskiej armii na Bliskim Wschodzie – próbowały rozsiać miny w cieśninie Ormuz. Tymczasem kilku ważnych dowódców miało ostrzec sekretarza obrony USA, że przedłużanie operacji przeciwko Iranowi jest niewykonalne i groźne.

▶ 3

Temat dnia

Coś więcej niż zwykłe zmiany

FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

– Głównym hasłem reformy jest to, żeby szkoła była wymagająca, ale przyjazna. Wiedza ma być konkretna, ale bardziej użyteczna i mniej fragmentaryczna – przekonuje w rozmowie z „Wyborczą" Tomasz Gajderowicz, wicedyrektor Instytutu Badań Edukacyjnych. Dzień przed rozpoczęciem roku szkolnego nauczyciele zebrali się pod kancelarią premiera.

▶ 4-6

Sport

Czy to już koniec?

FOT. REUTERS/ROBERT DEUTSCH

Porażka w pierwszej rundzie US Open wygląda na początek końca Novaka Djokovicia.

▶ 23

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
36>
9 770860 908129

1 RP

FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Warszawa

POŻEGNANIE BOHATERKI

„Ufam, że hołd, który składamy jej dzisiaj, razem, jako polska wspólnota narodowa będzie zapowiedzią uleczenia ran podziału" – napisał prezydent Karol Nawrocki w liście do uczestników wczorajszych uroczystości pogrzebowych Wandy Traczyk-Stawskiej, pseudonim „Pączek". Bohaterka czasów wojny i pokoju, żołnierka Armii Krajowej i uczestniczka powstania warszawskiego, a po wojnie psycholożka, nauczycielka i działaczka społeczna, zmarła 18 sierpnia. Miała 99 lat.

• Więcej
▶ Warszawa.wyborcza.pl

Afera Zondacrypto

Były premier chce komisji śledczej

Afera Zondacrypto wchodzi do Sejmu. Rozwój Plus chce komisji śledczej, PiS jest sceptyczne.

Agata Kondzińska
Iwona Szpala

Medialne doniesienia o powiązaniach Zondacrypto z prawicą zdominowały poprzedni tydzień. Okazało się, że z Przemysławem Kralem spotkał się poseł PiS Michał Moskal, rozmawiali na Ibizie. Dzień później sprawa zyskała nowego bohatera – Radosława Piesiewicza, szefa PKOl, dobrego znajomego posła PiS Jacka Sasina. Zatrzymali go agenci CBA, usłyszał zarzuty, sąd przystał na trzymiesięczny areszt. Piesiewicz jest podejrzewany o płatną protekcję, powoływanie się na wpływy i wykorzystanie znajomości z Kralem (to pozwoliło mu wycofać pieniądze tuż przed upadkiem giełdy, inni klienci byli tu bez szans).

Morawiecki się nie obawia

Teraz na scenę wkroczył Mateusz Morawiecki. Do studia RMF FM przyszedł wczoraj z dokumentem – gotową uchwałą o powołaniu komisji śledczej w sprawie Zondacrypto. Miałaby zbadać prawidłowość, legalność i terminowość oraz skuteczność działań wszystkich instytucji państwa od 2019 roku. Zapewnił, że sam niczego się nie obawia, dlatego proponuje, by sejmowi śledczy sprawdzili też czasy, gdy był szefem rządu. Podkreślił, że nikim jeszcze nie rozmawiał o poparciu, jego posłowie dopiero wychodzą z konkretami, przez weekend pracowali nad uchwałą w Rozwoju Plus. Teraz Morawiecki zaprasza liderów Konfederacji, PiS oraz wszystkich innych chętnych, by podpisali się pod projektem. I stawia podstawowe pytanie: Dlaczego służby Tuska, wiedząc o aferze, nie ostrzegły obywateli?

Przypomniał, że we wrześniu ubiegłego roku odbyło się spotkanie UOKiK i ABW, by przestrzec przed Zondacrypto.

– I co zrobili, skoro wiedzieli o piramidzie finansowej? – pytał Morawiecki. On przecież odradzał giełdę, chociaż nie wiedział tyle co premier Tusk. Dlatego wnioskuje, aby wszystko zostało teraz wyjaśnione, ale najważniejsze to ustalić rolę służb i kto pomógł uciec Kralowi do Izraela.

Służby działają, komisja nie jest potrzebna

Dariusz Joński, były szef komisji śledczej do spraw wyborów kopertowych, mówi, że propozycja Morawieckiego nie ma sensu.

– Takie komisje powstają wtedy, gdy nie działają służby państwa, a odnoszę wrażenie, że przy Zondacrypto jest na odwrót. Sprawa jest rozwojowa, będą kolejne zatrzymania i kolejne zarzuty. Areszt dla szefa PKOl pokazuje, że sprawa jest dobrze udokumentowana przez prokuraturę – mówi „Wyborczej".

> *Niech zajmą się tym profesjonalne służby, dlaczego zorganizowana grupa przestępcza korumpowała osoby z życia publicznego*
>
> DARIUSZ JOŃSKI
> poseł KO

Przekonuje, że temat powinien być jak najdalej od polityków. – Niech zajmą się tym profesjonalne służby, dlaczego zorganizowana grupa przestępcza korumpowała osoby z życia publicznego – tłumaczy Joński. Odrzuca słowa, że Morawiecki, jako premier, nie był uwikłany w temat kryptowalut. – Za jego rządów były dwa umorzenia doniesień składanych przez Komisję Nadzoru Finansowego. A po ostatnich wyborach fundacja byłego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry dostała od kancelarii Przemysława Krala 450 tys. zł wsparcia – wylicza Joński.

PiS też się do komisji śledczej nie pali, a swojego byłego wiceprezesa ustawia raczej w roli sojusznika Tuska. Afery partia się nie obawia; jak ktoś z ich szeregów sprzeniewierzył się zasadom – wyciągną konsekwencje. Podkreślają też, że przecież poseł PiS Michał Moskal nie podjął współpracy z szefem Zondacrypto. Za to Roman Giertych, wiceprzewodniczący klubu KO, został obrońcą biznesmena.

– W tej kadencji komisja śledcza ustali tylko to, czego sobie Donald Tusk życzy – ocenił szef klubu PiS Mariusz Błaszczak.

• Więcej ▶ 7

eprasa.pl b76cf34f2f

Radosław Leniarski

Ile jeszcze talentów zmarnujemy?

Wciąż mam przed oczami czas, gdy trenowałem kajakarstwo. Cudowne chwile były poprzedzone straszną harówką. I mimo naprawdę ciężkiej pracy nigdy nie osiągnąłem takich sukcesów jak dziewczyny, które opisałem w tekście „Polskie zawodniczki przerywają milczenie i oskarżają system". One zaszły znacznie, znacznie dalej, bo były utalentowane i pracowite. Dlaczego nie dotarły jeszcze dalej?

Sport to piramida. Na jej szczycie znajduje się garstka osób, dla których kariera ułożyła się idealnie dzięki cechom charakteru, predyspozycjom organizmu i sprzyjającym okolicznościom. Talent i pracowitość to gleba, na której sukcesy mogą urosnąć, ale potrzeba czegoś więcej – o wiele więcej. Na początku: dzieciństwa w zachęcającej do sportu rodzinie i doskonałej zabawy za sprawą lokalnego, zakręconego na punkcie sportu trenera, braku poważniejszych kontuzji oraz szybko osiąganych pierwszych sukcesów. A potem niezbędna jest inteligentna pomoc federacji. Jeśli trzymamy się analogii gleby, federacja musi wiedzieć, jak tę ziemię uprawiać.

Z rozmów, jakie przeprowadziłem podczas przygotowywania tekstu, wynika, że pod wieloma względami polski sport – widziany z perspektywy kajakarzy – pozostaje skansenem.

Być może dlatego polski sport gra poniżej ligi, na którą wskazywałyby populacja i zasoby państwa

Ten na zawodowym, olimpijskim poziomie – zapewne nie tylko w Polsce – jest niesymetryczny, a mówiąc bez ogródek: krzywy. Absolutną władzę mają trenerzy i działacze, a zawodnicy są często traktowani jako podrzędni dostawcy produktu. Nierzadko dominuje postawa: jeśli jedni się nie sprawdzą, będą następni. Być może dlatego polski sport gra poniżej ligi, na którą wskazywałyby populacja i zasoby państwa.

W rozmowach okazało się, że główny trener reprezentacji traktuje jako uwłaczającą sugestię o – na przykład – ankiecie satysfakcji z treningu albo o hospitacji zajęć. Deprecjonuje sukcesy zawodniczek w rozmowie z dziennikarzem, czym potwierdza ich słowa. Mówiły, że lekceważenie było jedną z przyczyn ich rozgoryczenia i późniejszej decyzji o rozbracie ze sportem.

Choć wszystkie zawodniczki zapewniają, że w innych okolicznościach trenowałyby jak szalone, byle spełnić marzenia o starcie w igrzyskach olimpijskich, nie chcą „przechodzić przez piekło" – jak jedna z nich określiła powrót do metod i stylu prowadzenia grupy przez głównego trenera. Federacja nie zapytała, dlaczego zdecydowały się odejść w optymalnym wieku.

Psycholog przyznaje, że obecne relacje sprzyjają nadużyciom władzy. Innymi słowy: hamują sportowców. Marnotrawimy ogromną energię, uprawiając pole sochą, a w najlepszym przypadku pługiem koleśnym.

To właśnie nazywam skansenem. ●

Andrzej rysuje

Gdańsk
46. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych

FOT. MARTYNA NIECKO / AGENCJA WYBORCZA.PL

Lech Wałęsa, były prezydent i legenda „Solidarności", po złożeniu kwiatów pod Pomnikiem Poległych Stoczniowców 1970, w 46. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych.
Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Liczba dnia

23

PROC.
Tyle ponownie wynosi od dziś VAT na paliwa – standardowa stawka wróciła o północy. Przez ostatnie dwa tygodnie była obniżona do 8 proc. Nie będą też ogłaszane maksymalne ceny detaliczne benzyny i oleju napędowego. Czytaj ▶ Wyborcza.biz

Andrzej Poczobut u dyplomatów
Pięć minut od autorytaryzmu

● **Wczorajsze spotkanie Andrzeja Poczobuta z akredytowanymi w Polsce dyplomatami** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Białoruskie władze chciałyby, by wszyscy ważni działacze Związku Polaków wynieśli się z kraju. Dlatego ja muszę tam wrócić – mówił Andrzej Poczobut, nasz białoruski korespondent, na wczorajszym spotkaniu z akredytowanymi w Polsce dyplomatami.

Andrzej Poczobut, odkąd wyszedł ze szpitala, gdzie dochodził do siebie po zwolnieniu z białoruskiego łagru (odsiadywał tam ośmioletni wyrok m.in. za rzekomą gloryfikację totalitaryzmu), nieustannie jeździ po Polsce. W niedzielę do Krakowa zaprosił go tamtejszy metropolita kardynał Grzegorz Ryś. Wczoraj w Warszawie spotkał się z grupą ambasadorów krajów Unii Europejskiej i NATO. Opowiadał im o sytuacji na Białorusi i losie żyjącej na Grodzieńszczyźnie mniejszości polskiej.

– W ciągu minionych sześciu lat sytuacja, jeśli chodzi o prawa człowieka na Białorusi, drastycznie się pogorszyła. Kraj dzieli już zaledwie pięć minut od stania się państwem totalitarnym. W tych umownych pięciu minutach mieści się działalność Związku Polaków na Białorusi. Związek przetrwał, bo mimo aresztowań i represji znaczna część działaczy postanowiła zostać – mówił.

Poczobut opowiadał, że białoruscy Polacy, których związek od 2005 r. działa nielegalnie, są odporni na szykany i represje. Dlatego się nie ugięli, a władza, która chciała zmusić działaczy do emigracji, musiała zmienić podejście.

– Odwaga ludzi, którzy zostali, sprawiła, że nasz Związek nadal działa. Dlatego muszę do nich pojechać. Te pięć minut od totalitaryzmu musimy rozszerzyć do sześciu minut, może do ośmiu – mówił, zapowiadając wyjazd na Białoruś.

Gdy 28 kwietnia Poczobut w ramach wymiany więźniów w Białowieży przeszedł do Polski, białoruskie władze wydały mu paszport i obiecały, że będzie mógł wrócić do kraju. ●

Bartosz T. Wieliński

1 RP

eprasa.pl b76cf34f2f

Pierwsza od tygodni wymiana ognia między USA i Iranem

Teraz mówią, że brnięcie w wojnę może oznaczać osłabienie amerykańskich zdolności do obrony w innych regionach, a także w samej Ameryce.

Marta Urzędowska

• **Statki w pobliżu Cieśniny Ormuz, widziane z miejscowości Musandam w Omanie, 31 sierpnia 2026 roku**
FOT. REUTERS / STRINGER

Zaczęło się w niedzielę. Amerykanie zaatakowali dwie wyrzutnie rakiet, które – jak przekonuje dowództwo amerykańskiej armii na Bliskim Wschodzie – próbowały rozsiać miny w cieśninie Ormuz.

US Army: Eliminujemy irańskie zagrożenie

Rzecznik dowództwa amerykańskich sił w rejonie, kpt. Tim Hawkins potwierdza, że siły USA zauważyły, jak żołnierze Gwardii Rewolucyjnej szykują się do wystrzelenia rakiet uzbrojonych w miny z wyspy Larak na wody otaczającej cieśniny. Także we wpisie dowództwa w serwisie X potwierdzono, że „podjęte zostały ograniczone, precyzyjne działania przeciwko siłom minującym Iranu, stanowiącym bezpośrednie zagrożenie".

„Iran stworzył zagrożenie, a amerykańskie siły zbrojne wyeliminowały je, by chronić cywilnych marynarzy, żeglugę handlową i swobodny przepływ globalnego handlu" – zapewniają Amerykanie.

Gwardia odparowała w oświadczeniu, że USA popełniły „strategiczny, śmiertelny błąd" i że „ukarze agresora". Już po kilku godzinach Irańczycy wystrzelili rakiety w kierunku Jordanii, gdzie stacjonują tysiące amerykańskich żołnierzy. Wszystkie udało się przechwycić.

Amerykanie są wściekli, bo informacje, że Irańczycy próbowali minować cieśninę, przypadają w tydzień po tym, jak pochwalili się, że oczyścili przesmyk z min, o czym informował dowódca amerykańskich sił w regionie admirał Brad Cooper i prezydent Donald Trump.

Będzie większa eskalacja?

Obecna wymiana ognia to pierwsza eskalacja od tygodni. Na miejscu obowiązuje wypracowany w czerwcu rozejm, na mocy którego przerwano wojnę rozpoczętą przez Amerykę i Izrael atakami na Iran z lutego b. roku.

W pierwszych tygodniach wojny Amerykanie i Izraelczycy pozabijali ważnych irańskich przywódców politycznych i wojskowych, zniszczyli irańską flotę oraz większość wyrzutni i arsenału pocisków. W odpowiedzi Irańczycy atakowali arabskich sojuszników USA w rejonie – głównie kraje regionu Zatoki Perskiej, a także zablokowały cieśninę Ormuz ważną dla transportu ropy, co wywindowało ceny surowca.

Choć od kwietnia w regionie z przerwami obowiązywały kolejne zawieszenia broni, sytuacja nadal pozostaje niespokojna.

Poprzednie większe uderzenie miało miejsce pod koniec lipca, kiedy Amerykanie zaatakowali dziesiątki celów w Iranie, w tym obiekty rakietowe i ośrodki dowodzenia. Od tej pory nie dochodziło do ataków, a Donald Trump ograniczał się do grożenia Irańczykom nowymi sankcjami gospodarczymi.

Także cieśnina Ormuz pozostaje częściowo zablokowana. Choć teoretycznie na mocy porozumienia z czerwca udało się częściowo przywrócić żeglugę, nadal nie ma zgody, którędy dokładnie mają pływać korzystające z niej jednostki. Irańczycy chcą, by pływały blisko irańskich wybrzeży, by mogli je kontrolować. Amerykanie odpowiadają, że to wykluczone, a statki mają pływać bliżej Omanu.

Amerykanie zapewniają, że cieśnina jest bezpieczna

W efekcie na miejscu panuje impas, a przesmykiem pływa zaledwie kilka jednostek dziennie, podczas gdy przed wojną pływało ich ponad sto.

Tylko przez trzy dni, tuż po czerwcowym porozumieniu, każdego dnia pływało cieśniną kilkadziesiąt statków. Od tego czasu sytuacja znacznie się pogorszyła – Amerykanie przywrócili własną blokadę irańskich portów, a Irańczycy zaczęli pobierać opłaty od statków za żeglugę, która przed wojną była darmowa.

Także dziś, po ostatniej wymianie ciosów, amerykańska armia wzywa jednostki handlowe, by śmiało pływały przez cieśninę, zapewniając, że amerykańskie okręty przeprowadzą je bezpiecznie przez południową część przesmyku, blisko Omanu. Zapewniają, że amerykańskie okręty, samoloty i śmigłowce pilnują cieśniny i są gotowe zaatakować, jeśli Irańczycy spróbowaliby zagrozić statkom komercyjnym. Nie jest jasne czy armatorzy posłuchają wezwania.

Doniesienia, że Irańczycy próbują minować cieśninę, pokazują, że na miejscu nie jest bezpiecznie. A – jak przypomina „New York Times" –

Wojskowi alarmują, że kontynuowanie ataków i rozmieszczanie amerykańskich sił na Bliskim Wschodzie może prowadzić do wyczerpania zapasów precyzyjnej amunicji i sprawić, że kluczowe jednostki – morskie i powietrzne – nie będą w stanie sprawnie przekierowywać się do innych zadań

Irańczycy nie rzucają słów na wiatr.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni w przesmyku zginęło dwóch marynarzy, a kolejny zaginął. Łącznie od początku wojny odnotowano co najmniej 71 ataków na pływające cieśniną statki, dziewiętnastu marynarzy zginęło.

Wojskowi ostrzegają: Dalsza wojna jest groźna i bezsensowna

Choć w ostatnich dniach pojawiały się doniesienia, że Katar próbuje negocjować wznowienie rozmów o trwalszym porozumieniu USA-Iran, Biały Dom zaprzecza, że prowadzone są jakiekolwiek rozmowy.

Jednocześnie „Washington Post" informuje, że amerykańscy wojskowi uważają kontynuowanie wojny za błąd. Według źródeł dziennika, kilku ważnych dowódców ostrzegło sekretarza obrony Pete'a Hegsetha, że przedłużanie operacji przeciwko Iranowi jest niewykonalne i groźne. Bo może oznaczać osłabienie amerykańskich zdolności do obrony w innych regionach, a także w samej Ameryce.

Wojskowi alarmują, że kontynuowanie ataków i rozmieszczanie amerykańskich sił na Bliskim Wschodzie może prowadzić do wyczerpania zapasów precyzyjnej amunicji i sprawić, że kluczowe jednostki – morskie i powietrzne – nie będą w stanie sprawnie przekierowywać się do innych zadań, takich jak odstraszanie Chin czy reagowanie na kryzys z udziałem Korei Północnej lub Rosji.

Jeden z urzędników Pentagonu cytowanych w dzienniku przyznaje, że amerykańskie siły już dziś są „rozciągnięte do granic", bo grupy lotniskowców i zespoły bombowców od miesięcy działają na poziomie maksymalnym lub zbliżonym do maksymalnego. Inny wojskowy ostrzega, że dalsza eskalacja mogłaby zmusić Pentagon do wycofania zasobów z regionu Indo-Pacyfiku.

Z kolei Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego alarmuje, że przedłużone rozmieszczanie amerykańskich sił za granicą może z czasem obniżać gotowość do walki z zagrożeniami wewnętrznymi, w tym – reagowaniem na katastrofy naturalne i inne sytuacje kryzysowe.

Jak opisuje „Washington Post", Hegseth nie pozostaje głuchy na podobne ostrzeżenia.

Choć publicznie nadal broni kampanii przeciwko Iranowi, jednocześnie sam poprosił swój zespół o opracowanie kilku opcji, w tym stopniowego wycofywania się, czy przejścia wyłącznie do uderzeń punktowych. ●

eprasa.pl b76cf34f2f

Inauguracja roku szkolnego

Coś więcej niż zwykłe zmiany

– O ile nasi uczniowie osiągają niezłe wyniki poznawcze, **o tyle często nie widzą sensu w tym, czego się uczą.**

• **– W badaniu PISA zajmujemy ostatnie miejsce w Europie pod względem ciekawości poznawczej 15-latków. I to jest luka, którą ta reforma ma domknąć – mówi Tomasz Gajderowicz**

FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

ROZMOWA Z
TOMASZEM GAJDEROWICZEM
wicedyrektorem Instytutu Badań Edukacyjnych, odpowiedzialnego za merytoryczny kształt reformy edukacji „Kompas Jutra"

KAROLINA SŁOWIK: – Reforma „Kompas Jutra", czyli co?
TOMASZ GAJDEROWICZ: – Reforma to coś znacznie większego niż nowości, które zobaczymy we wrześniu. To nie będzie jedna rewolucyjna zmiana. Różne elementy albo już działają w szkołach, albo będą uruchamiane etapami – tak, żeby nikt nie obudził się z dnia na dzień w zupełnie nowej szkole.

A teraz na co mamy się szykować?
– To, co wchodzi faktycznie od 1 września dla przedszkola, klas pierwszych i czwartych szkół podstawowych, to nowe podstawy programowe, które jakościowo znacząco różnią się od dotychczas obowiązujących. Program jest mniej przeładowany, wciąż oparty na solidnej wiedzy, ale takiej, którą uczeń potrafi wykorzystać w praktyce.

Chodzi o to, żeby skupić się na tym, czego brakuje polskim uczniom. A ze wszystkich badań międzynarodowych jasno widzimy, że o ile nasi uczniowie osiągają niezłe wyniki poznawcze, o tyle często nie widzą sensu w tym, czego się uczą. Nie wierzą, że ta wiedza przyda im się w życiu. W badaniu PISA zajmujemy ostatnie miejsce w Europie pod względem ciekawości poznawczej 15-latków. I to jest luka, którą ta reforma ma domknąć.

Dlatego powstały doświadczenia edukacyjne, które mają pokazać, w jaki sposób to, czego się uczymy, można przełożyć na praktykę.

Wspomniał pan, że reforma to znacznie więcej niż podstawy programowe. Przypomnijmy, jakie zmiany rodzice i dzieci mogli odczuć w poprzednim roku szkolnym?
– Były już zmiany w zakresie przedmiotów, o których było dosyć głośno. To jest na przykład edukacja zdrowotna, która w zeszłym roku była nieobowiązkowa, ale teraz wchodzi już w wersji obowiązkowej. Doszła też edukacja obywatelska. Mamy program „Edukacja z wojskiem", który ma sprostać wyzwaniom w zakresie bezpieczeństwa.

Znaczącym elementem, który zmienia się powoli, ale konsekwentnie, jest kwestia telefonów komórkowych i ekranów w szkołach. Bo to, co widzimy w danych, jest przerażające: dzieci spędzają w komórkach od 4,5 do 6 godzin dziennie, w zależności od raportu.

Alarmujące jest to, że drugą najczęściej odwiedzaną stroną internetową przez dzieci w wieku 7-14 lat jest Pornhub. A chodzi o to, żeby w szkołach zostawić taką technologię, która jest sensowna i przydatna. Uczenie cyfrowego świata też jest częścią reformy „Kompas Jutra". To 12 tys. pracowni AI w szkołach, w których nauczyciele będą uczyć krytycznego myślenia i analizy informacji z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Z drugiej strony musimy ograniczać to, co rozprasza i przeciąża młode umysły.

Z jednej strony chcemy rezygnować z telefonów komórkowych, z drugiej – ładujemy duże pieniądze w cyfryzację. Czy to się jednak nie kłóci? Czy po prostu mieliśmy zobowiązanie wobec Unii Europejskiej, że musimy wydać na to pieniądze i już było za późno, żeby zmieniać ten plan?
– Jest różnica między tym, że uczniowie przewijają rolki na Facebooku, Instagramie czy TikToku, a tym, by uczyć się obsługiwać nowoczesną technologię i uczyć się za jej pomocą. Chodzi o to, żeby wybrać z tego cyfrowego świata to, co faktycznie rozwija uczniów. Temu te zmiany mają służyć.

Szkoły na Zachodzie wycofują się z cyfryzacji. Szwecja, Estonia – robią krok w tył. My nie chcemy podążać w takim kierunku?
– Zauważmy, że te kraje były bardziej nasycone technologią cyfrową niż Polska. Niektórzy zamiast zeszytów mieli już tylko tablety.

To nie jest dylemat: cyfryzować czy nie cyfryzować. Chcemy zostawić cyfryzację tam, gdzie przyczynia się ona do wzrostu kompetencji uczniów, a ograniczać ją tam, gdzie przynosi negatywne konsekwencje, jak dramatycznie słabnąca zdolność koncentracji uwagi czy skupienia się na dłuższym tekście. To jest nasze kryterium.

Ale do tego potrzebna jest też nauczycielka, nauczyciel, który potrafi w tym nawigować i wie, jak tego uczyć. Teraz nawet do nauki tabliczki mnożenia w klasach 1-3 są quizy online. Czy kadra zrozumie te niuanse, o których mówi reforma?
– Tym razem pracownie i cały sprzęt są mocno obudowane szkoleniami. Czyli nie chodzi o samą obecność drukarki 3D, ale o to, aby za jej pomocą rozwiązać realny problem – i przy okazji nauczyć się chemii związanej z tym procesem. Trzeba najpierw zbudować dydaktykę wokół rozwiązania, a potem sprawdzić, czy to działa. Mamy już konkretne wdrożenia technologii poparte badaniami, o udowodnionym efekcie edukacyjnym: IBE przeprowadziło ewaluację programu „Zeszyt.online", który dostarcza zadania z matematyki dostosowane do poziomu trudności ucznia. To technologia cyfrowa oparta na sztucznej inteligencji. Przeprowadziliśmy badanie eksperymentalne na próbie 20 tys. uczniów z losowo wybranych gmin i wykazaliśmy, że korzystanie z tej platformy znacząco rozwija kompetencje matematyczne. Przy rocznym korzystaniu efekt można porównać z dodatkowym miesiącem nauki. A to dopiero początek! Wszystkie nowe narzędzia edukacyjne powinny przechodzić rygorystyczne badania skuteczności.

Czyli nauczyciele będą przygotowani we wrześniu?
– Te przygotowania dzieją się cały czas. To nie działa tak, że na trzy, cztery ogłaszamy pełną gotowość. ORE prowadzi wdrożenie reformy w systemie kaskadowym poprzez doradców metodycznych, nauczycieli konsultantów i ośrodki doskonalenia – nauczyciele szkolą się w trybie ciągłym.

Przy okazji reformowania przedszkoli wiele kontrowersji wzbudził fakt, że MEN złagodziło pierwotne zapowiedzi i zamiast całkowitego zakazu zarządziło ograniczenie czasu ekranowego. Dlaczego tak się stało? Chodziło o lobbystów? O to, że przedszkola wydały już pieniądze na urządzenia? A może stoi za tym jakiś sens edukacyjny?
– To decyzja ministerstwa. Jak rozumiem, są argumenty, że jak chcemy pokazać np. ruch pingwina, a nie zaobserwujemy go w parku koło szkoły, to mamy do tego narzędzia. Poza takimi wyjątkami przedszkole ma być możliwie dalekie od ekranów.

A co pan o tym sądzi? Powinniśmy zostawić ekrany w przedszkolach czy raczej przeganiać dzieci na spacery do parków i ogrodów, by obserwować liście?
– Jak najbardziej przeganiać dzieci i obserwować liście – w tę stronę poszła też nowa podstawa programowa.

Mamy dużo badań na ten temat. Np. z końca 2025 r. przeprowadzone na MIT, które wykazało, że dzieci w wieku przedszkolnym, które spędzały przed ekranem powyżej trzech godzin dziennie, potem zmagały się z mniejszą elastycznością myślenia, wolniejszym podejmowaniem decyzji i wyższym poziomem lęku.
– Ten kierunek wyników mnie nie zaskakuje, jest spójny z szerszym obrazem badań: intensywny, bierny kontakt małego dziecka z ekranem wiąże się z gorszą samoregulacją, słabszą uwagą i wolniejszym rozwojem języka. Uczciwie trzeba dodać, że część tych badań ma charakter korelacyjny. Ale praktyczny wniosek jest ten sam: w wieku przedszkolnym obowiązuje zasada „im mniej ekranu, tym lepiej". Mózg trzy-, pięciolatka rozwija się przez ruch, zabawę i kontakt z drugim człowiekiem – żadna aplikacja tego nie zastąpi. Dlatego nowa podstawa dla przedszkoli stawia właśnie na aktywne poznawanie świata.

Inna kontrowersja wokół reformowania przedszkoli dotyczyła pisania. Eksperci nie zgadzali się na to, by dzieci siedziały w ławkach i były zmuszane do zbyt wczesnego stawiania liter.
– Wiele razy spotykaliśmy się z takim stwierdzeniem, że może i podstawy są przeładowane, może i wymagają zmian, ale ta z przed-

eprasa.pl b76cf34f2f

Inauguracja roku szkolnego

szkoli jest naprawdę dobra. Autorzy brali to pod uwagę, żeby nie wylać dziecka z kąpielą. Chodziło o to, żeby przedszkole faktycznie było miejscem, w którym się można bawić, uczyć przez zabawę i poznawać świat przez praktykę, a jednocześnie uczyć się skutecznie uczyć.

Nowa podstawa programowa dla przedszkoli skupia się przede wszystkim na aktywnym poznawaniu świata. To oznacza znacznie więcej wyjść, doświadczeń edukacyjnych, doświadczania rzeczy, doświadczania kształtów, co później buduje np. możliwości matematyczne.

Jeśli chodzi o pisanie, to nie podzielam tych niepokojów. I akurat na to mamy badania, które wskazują, że wczesne aktywności piśmiennicze dzieci, nawet w formie zabawy, przyczyniają się do lepszego rozwoju umiejętności pisania i czytania. Te zapisy zresztą nie są specjalnie kategoryczne i wcale nie oznaczają, że dzieci będą siedzieć w ławkach zamiast w parku. To nie musi tak wyglądać.

Czyli nie będzie już siedzenia w ławce i podręczników dla pięciolatków?
– To, że gdzieś tak było, to kwestia złej realizacji, a nie samych przepisów. Jestem bardzo uczulony na coś takiego, że mamy pewne przepisy, a później one są źle wykonywane czy źle interpretowane i przez to na stosie spalamy coś cennego.

W pełni się zgadzam, że małe dzieci nie powinny spędzać większości czasu w ławkach. To kwestia dobrych, mądrych nauczycieli.

Ale żeby realizacja była dobra, MEN musi włożyć w to wysiłek. Mamy za sobą trasę „Kompasu jutra". Trzeba przyznać, że kierownictwo resortu wykonało gigantyczną pracę. Przejechało wszystkie województwa nawet po kilka razy, spotykając się z nauczycielkami i nauczycielami. Ale równolegle śledziłam działalność Ośrodka Rozwoju Edukacji, który jest odpowiedzialny za szkolenia dla nauczycieli. Te webinary wydawały się niewystarczające.
– Rozumiem te głosy – i rozumiem zmęczenie części nauczycieli kolejnymi zmianami. Trzeba jednak powiedzieć, że nigdy wcześniej w Polsce nie mieliśmy do czynienia z tak szerokim, aktywnym kontaktem ministrów edukacji z nauczycielami. Blisko 25 tysięcy nauczycieli na prawie stu spotkaniach w całej Polsce – to bezprecedensowa skala rozmowy o szkole.

To nowe otwarcie – i widzę, że działania bardzo przyspieszyły. Przyspieszyła też współpraca ORE z IBE, a to wpływa na jakość szkoleń dla nauczycieli oraz synchronizowanie ich z celami reformy. Mamy też przewodniki metodyczne i szkolenia do każdego nowego przedmiotu, mamy już 53 nowe podręczniki dopuszczone do użytku szkolnego. Będzie czym się podeprzeć.

A szkoła podstawowa? Dużym zarzutem wobec klas I-III było to, że tracimy czas. A potem jest nagłe przyspieszenie, przeskok i szok w klasie IV. Czy udało się to odwrócić?
– Zanim zmieniły się podstawy programowe, MEN zmienił ramowe plany nauczania, czyli ten rozkład godzin. I rzeczywiście jest tak, co zresztą rodzice doskonale wiedzą, że młodsze dzieci czasem kończą dziś szkołę o godzinie 12 i później przesiadują w świetlicy. A w starszych klasach nagle mają po ponad 30 godzin lekcyjnych w tygodniu. Jak dorosły pracujący człowiek. Chodziło o to, żeby to trochę wyrównać. Rekomendowaliśmy przesunięcia kilku godzin na wcześniejsze etapy edukacyjne.

I cała podstawa została pomyślana tak, żeby młody człowiek rozwijał się bardziej harmonijnie, bardziej równomiernie, ale w dobrym tempie.

Głównym hasłem reformy jest to, żeby szkoła była wymagająca, ale przyjazna. Wiedza ma być konkretna, ale bardziej użyteczna i mniej fragmentaryczna. Ma to zostać osiągnięte m.in. przez doświadczenia edukacyjne, czyli właśnie wyjście w teren i działanie z rzeczami, których się uczymy. Dodatkowo silniejsze korelacje międzyprzedmiotowe – to naprawdę jakościowa zmiana, która dotyczy absolutnie każdego elementu edukacji.

Czyli pierwszaki mają się szykować na to, że będzie więcej wyjść do parku, więcej obserwacji przyrody, wyjść do teatru.
– Nie utożsamiałbym tego tylko z wyjściami. Jeżeli rozmawiamy o państwowości, historii czy o tym, jak działają instytucje, to możemy na przykład zastanowić się nad budżetem obywatelskim swojej okolicy, że możemy wykorzystać lokalne archiwum, które może być dostępne na przykład w formie cyfrowej. Narzędzia cyfrowe nie służą tu osłabianiu możliwości poznawczych uczniów, lecz temu, żeby dzieci zobaczyły coś, czego nigdzie indziej nie zobaczą.

A ta korelacja międzyprzedmiotowa to nowy przedmiot w klasie IV – przyroda, która łączy biologię, geografię, ale też wstęp do fizyki i chemii.
– Do tej pory rozdrobnienie przedmiotowe pojawiało się już na wczesnym etapie edukacji. Dzieci uczyły się o oddychaniu innym językiem na biologii, innym na chemii, a potem miały zadyszkę na wuefie – i nikt nie pomagał im tych rzeczy połączyć.

A ten szok klasy IV? Czy to się zmieni?
– Samo wprowadzenie przyrody ma to złagodzić. Z edukacji wczesnoszkolnej wychodzimy, mając zwykle jedną nauczycielkę i bardzo spójny program. Później rozgałęzia się to na bardzo szczegółowe przedmioty. Teraz przyroda z większą sumaryczną liczbą godzin zintegruje całą grupę przedmiotów i będzie nauczana bardziej spójnie. Jak spojrzymy na najlepsze systemy edukacyjne, to w klasach IV-VI rzadko spotykamy rozdrobnienie na geografię, biologię, fizykę, chemię. Zwykle to jest po prostu przyroda (w innych systemach po prostu przedmiot science). Kiedy są dobrze zidentyfikowane korelacje międzyprzedmiotowe, to faktycznie w lepszy sposób przyswajamy wiedzę.

Głównym hasłem reformy jest to, żeby szkoła była wymagająca, ale przyjazna. Wiedza ma być konkretna, ale bardziej użyteczna i mniej fragmentaryczna

TOMASZ GAJDEROWICZ

Nauczyciele z tą korelacją sobie poradzą? To może być niełatwe.
– Pracujemy nad platformą opartą na sztucznej inteligencji, w której nauczyciele będą mogli wpisać dowolne zagadnienie i zobaczyć tematy i motywy pokrewne. Weźmy to oddychanie. Ta platforma podpowie, na jakich przedmiotach i na jakich etapach edukacji i w jakim kontekście ten motyw się pojawia, od biologii i chemii po literaturę.

Czyli karmicie AI podstawą programową?
– Podstawą i materiałami edukacyjnymi. Będą mogli z tego narzędzia korzystać nauczyciele, ale też rodzice i dzieci. To pozwoli nauczycielowi linkować różne tematy, a uczniowi poszerzyć swoją wiedzę i połączyć pewne treści.

Zmianą w klasie IV ma być też technika w nowej odsłonie.
– To się wzięło z zarzutu, że wiele rzeczy dzieci wiedzą, ale guzika nie przyszyją. Dlatego teraz technika ma być znacznie bardziej praktyczna.

Czyli nie tylko pracownie AI, ale w szkołach też będą piły, gwoździe i szydełko. Ale czy szkoły mają te piły, gwoździe i szydełko?
– O budżety trzeba pytać MEN, ale z tego, co wiem, na doposażenie pracowni przyrodniczych i technicznych związanych z wdrażaniem zmian przeznaczono 200 mln zł.

Jaki jest największy sukces i największa porażka tej reformy?
– Największym sukcesem jest to, że po raz pierwszy zmiany w oświacie stoją na dwóch mocnych nogach. Po pierwsze faktycznie wynikają z badań. Kierunek zmian w tej reformie bierze się z diagnozy opartej na badaniach międzynarodowych. Po drugie, najważniejsze zmiany zostały zaprojektowane przez samych nauczycieli. Zespoły robocze rekrutowane były w większości z osób, które faktycznie pracują w szkole. I to nauczyciele faktycznie pilotowali w zeszłym roku rozwiązania typu tydzień projektowy i dzielili się tym, jak to można robić. Dzieje się wiele dobrego, chciałbym, żeby więcej osób o tym wiedziało.

A porażka? Krytycy mówili, że będzie to reforma naskórkowa i na papierze.
– I to jest chyba ta porażka: nie udaje się ciągle wyjąć edukacji spod sporu politycznego, pomimo że tak jak obronność jest to filar przyszłości i bezpieczeństwa Polski. Dobra, konstruktywna krytyka czyni takie zmiany lepszymi i bardzo bym chciał, żeby było jej więcej. Zapraszam każdego, kto ma lepszy pomysł, do wspólnej pracy. Tego mi brakuje.

Czyli porażką jest to, że nie całe środowisko poszło za wami?
– Nie, chodzi o to, żeby przy wspólnych celach przekuwać krytykę w pomysły i rozmawiać na argumenty – niezależnie od tego, kto je potem wdroży. Szkoła jest po prostu zbyt ważna, żeby dzielić ją na obozy. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Białystok/34450177

Syndyk masy upadłości

zaprasza do udziału w pisemnym przetargu nieograniczonym, z obowiązkiem wniesienia wadium, na sprzedaż:

1. prawa własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej opisanej jako działka ewidencyjna nr 63/22 (2,0098 ha) z obrębu Tajno Podjeziorne, gmina Bargłów Kościelny, powiat augustowski, województwo podlaskie, dla której prowadzona jest księga wieczysta: SU1A/00031455/6,
2. prawa własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej opisanej jako działki ewidencyjne nr 85/1 (0,98 ha) i 85/2 (1,62 ha) z obrębu Pruska, gmina Bargłów Kościelny, powiat augustowski, województwo podlaskie, o powierzchni łącznej gruntu: 2,60 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta: SU1A/00030018/4,
3. prawa własności zabudowanej nieruchomości gruntowej opisanej jako działki ewidencyjne nr 64/8 (0,1088 ha) i 64/6 (0,3068 ha), 64/7 (0,3299 ha), 64/9 (7,3886 ha), 60/4 (0,8770 ha) z obrębu Tajno Podjeziorne, działki nr 46 (0,8281 ha) i 75 (2,2272 ha) z obrębu Łąki Wsi Tajno Orzechówka oraz działki nr 677 (2,8615 ha) i 678 (0,2020 ha) z obrębu Tajenko, gmina Bargłów Kościelny, powiat augustowski, województwo podlaskie, o powierzchni łącznej gruntu: 15,1299 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta: SU1A/00003582/0.

Oferty należy składać w terminie do dnia24 września 2026 roku roku do godziny 12:00 w Kancelarii Radcy Prawnego Aliny Sobolewskiej przy ul. Złotej 2 lok. U9-U10 w Białymstoku. Łącznie z ofertą należy też wpłacić określone regulaminem wadium na rachunek numer05 8769 0002 0156 9566 2000 0010.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej www.kancelariasobolewska.pl w zakładce restrukturyzacja i upadłość, pod numerem telefonu 601 565 270 oraz mailem: upadlosc@kancelariasobolewska.pl

eprasa.pl b76cf34f2f

• **Protest nauczycieli przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Warszawa, 31 sierpnia 2026 roku** FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Protest nauczycieli pod siedzibą premiera

Dzień przed rozpoczęciem roku szkolnego nauczyciele zebrali się pod kancelarią premiera. Przynieśli transparenty: „Grzecznie to już było!", „Politycy do tablicy". – O powiązaniu ze średnią w gospodarce ni widu, ni słychu – komentowała wiceszefowa ZNP Urszula Woźniak.

Karolina Słowik

To już tradycja: nauczyciele przy okazji rozpoczęcia roku szkolnego wychodzą na manifestację. Tak było za poprzedniego rządu i za PiS-owskiego ministra Przemysława Czarnka, tak jest i za ministry Barbary Nowackiej.

Związek Nauczycielstwa Polskiego tym razem zebrał się nie przed gmachem MEN, a przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Wiedzą, że jeśli chodzi o podwyżki (w tym roku mogą liczyć na 3 proc.), to muszą nacisnąć na premiera Donalda Tuska. Tym bardziej, że dobrze pamiętają jego słowa z listopada 2024 roku. Na zjeździe ZNP premier przepraszał nauczycieli, obiecywał nie tylko godne zarobki, ale też „przyspieszenie" prac nad powiązaniem ich płac ze średnią w gospodarce (a więc uniezależnieniem ich od woli polityków). Ministra edukacji Barbara Nowacka powtarza, że do końca kadencji to powiązanie się wydarzy. Czasu już mało, a projektu wciąż nie ma.

Protestujący puścili premierowi z głośnika jego własne słowa na ten temat. „Nie będzie już zwłoki" – obiecywał nauczycielom Tusk.

– Chcemy przypomnieć to premierowi – mówi Agnieszka, nauczycielka z 30-letnim stażem spod Wrocławia. – Nie ma nauczycieli, łatamy wszystkie dziury. Wystarczy spojrzeć na plany lekcji rozciągnięte do granic możliwości. Po tylu latach pracy mam 5,2 tys. netto na jednym etacie, a wynajmuję mieszkanie, mam dziecko do utrzymania. No jest trudno – mówi.

Na protest przyjechały autokary ze wszystkich dużych miast. Przyszła też policyjna Solidarność powitana wuwuzelami. – Wspieramy nauczycieli, uważamy, że 3 proc. dla całej sfery budżetowej to zdecydowanie za mało. Nasi policjanci zarabiają niewiele więcej niż najniższą krajową i nie dostaną podwyżki – mówił nam działacz Solidarności.

Projekt, którego nie ma

Obywatelski projekt nowelizacji Karty Nauczyciela autorstwa ZNP, który zakłada powiązanie wynagrodzeń nauczycieli z wysokością przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, został wniesiony do Sejmu w listopadzie 2021 r. Podpisało się pod nim 250 tys. osób. PiS zamroził go już po pierwszym czytaniu. Po zmianie rządów ówczesny marszałek Sejmu Szymon Hołownia odmroził go, prezes ZNP Sławomir Broniarz przemawiał na sali plenarnej, ale projekt znowu utknął. Tym razem w specjalnie powołanej podkomisji. Podkomisja spotkała się trzy razy. Z czego tylko raz obradowała nad projektem. Od marca 2025 roku o pracach podkomisji nic nie wiadomo.

– O powiązaniu ze średnią w gospodarce ni widu, ni słychu – komentowała wiceszefowa ZNP Urszula Woźniak. – W końcu to premier obiecywał, że rozwiąże sprawę wynagrodzeń. A to akurat i widziałam, i słyszałam na własne oczy i uszy – podkreśliła.

Nauczyciele policzyli, że od pierwszego czytania ich projektu minęło 1747 dni. – I kto jest za to odpowiedzialny? Cała klasa polityczna!

Nie ma nauczycieli, łatamy wszystkie dziury. Po tylu latach pracy mam 5,2 tys. netto na jednym etacie, a wynajmuję mieszkanie, mam dziecko do utrzymania. No jest trudno

AGNIESZKA
nauczycielka z 30-letnim stażem spod Wrocławia

Od lewicy do prawicy – mówiła ze sceny przed KPRM Aneta Mastalerz, prezeska okręgu śląskiego ZNP.

Uczestnicy protestu wyciągnęli czerwone kartki. – To znak dla rządu – mówili.

Sławomir Broniarz podziękował nauczycielom, że mimo obowiązków związanych z rozpoczęciem roku szkolnego przyjechali pod KPRM. – Dla nas nie jest ważne, kto rządzi. Jestesmy tu, bo mamy dość szkoły, która opiera się na naszym entuzjazmie i pasji. Bez odpowiedzialności ze strony państwa – mówił Broniarz. – Żadna koalicja nie może ignorować głosu 250 tys. obywateli. Nasze płace nie mogą być oparte na dobrej woli tego lub innego ministra. A pasją naszych rachunków nie zapłacimy – dodał.

Urszula Woźniak dodała, że nauczyciele mają już dość upominania się o wynagrodzenie. – To żenujące i poniżające. I na pewno nie buduje prestiżu nauczyciela. 15 proc podwyżki – już teraz, natychmiast! – domagała się.

– Rząd nie uczy się ani na cudzych ani na własnych błędach. Od trzech lat słyszymy o tym, że dostaliśmy 30-procentowe podwyżki. To było konieczne, żeby zasypać dziurę po rządach PiS. A po tych rządach kto będzie zasypywał dziury? – pytała wiceszefowa ZNP. – Powiedzieć, że nauczyciele są rozczarowani, to mało. Sa wkurzeni. Nie tak miało być – podsumowała Woźniak.

„Domagamy się godności" – skandowali nauczyciele.

„Chcemy konkretnych decyzji"

W ostatnich tygodniach wakacji szefowie poszczególnych okręgów mobilizowali swoich członków. Prezes Okręgu Małopolskiego ZNP Arkadiusz Boroń pisał tak:

„Rozwiązania są gotowe. Trzeba zmusić polityków do ich wdrożenia!". I dodał, że nie ma żadnych sygnałów od rządzących, by trwały jakiekolwiek prace nad projektem obywatelskim ZNP. „Brak odpowiedzi też jest odpowiedzią" – skwitował.

Z kolei prezeska Okręgu Wielkopolskiego ZNP Małgorzata Kowzan tłumaczyła motywacje pikiety tak: „Dlaczego wychodzimy na ulicę? Bo mamy dość obietnic bez pokrycia" – pisała. „Chcemy konkretnych decyzji, godnych wynagrodzeń i stabilnych zasad płacowych. Bo edukacja nie może być traktowana jak koszt. Dobra szkoła potrzebuje dobrze wynagradzanych i szanowanych pracowników" – dodała.

Protest wsparły również Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, Akcja Uczniowska i Polskie Towarzystwo Fizyczne.

Jakie są postulaty ZNP?

Uchwalenie obywatelskiej inicjatywy ZNP „Godne płace...", która zakłada powiązanie płac nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce.

15-proc. podwyżki wynagrodzeń w 2027 r., a nie waloryzacja płac na poziomie 3 proc.

Zmiany w pragmatyce zawodowej dotyczące m.in.: świadczeń kompensacyjnych, postępowań dyscyplinarnych, awansu zawodowego, rozliczania godzin nadliczbowych i pracy podczas wycieczek szkolnych.

Podniesienie prestiżu zawodu nauczyciela.

MEN krytycznie o szkole i nauczycielach

O tym ostatnim punkcie gabinet Barbary Nowackiej mówi szczególnie często. Sytuację miał poprawić program „Moc relacji w edukacji" za 10 milionów złotych. Tymczasem nauczyciele wciąż słyszą w mediach o niezadowoleniu z ich pracy, i to od samego kierownictwa MEN.

Ostatnio oburzyła ich wypowiedź wiceministry Katarzyny Lubnauer. Podczas Campusu Polska Przyszłości poseł Koalicji Obywatelskiej Adrian Witczak, również nauczyciel, pytał: – Czy czasem nie jest tak, że my, nauczyciele, jesteśmy trochę boomerami i nie nadążamy również za tym, jak uczą się uczniowie?

Wiceministra Lubnauer odpowiedziała tak: – Ale dokładnie tak jest i to wychodzi z badań – stwierdziła. Dlaczego? Bo w tych badaniach wychodzi jednoznacznie: uczniowie twierdzą: nie chce się uczyć nowych rzeczy w szkole. Szkoła nie kojarzy im się z miejscem ciekawym, którym mogą się czegokolwiek nauczyć. Dowiadujemy się, że nie czują żadnej przynależności do tej szkoły i w ogóle ta szkoła im jest zupełnie niepotrzebna w życiu. Dlaczego? Bo ta szkoła jest kompletnie teoretyczna, niepraktyczna, nie uczy niczego, co oni mają poczucie, że wykorzystuje wiedzę – dodała.

Nauczyciele mówią o arogancji, pogardzie i demotywacji. A to ostatnie jest szczególnie ważne, bo w tym roku szkolnym mają zacząć wdrażać ministerialne zmiany związane z reformą „Kompas Jutra". Wiąże się to z nowym programem, nowymi podręcznikami dla klas I i IV szkoły podstawowej i nowymi przedmiotami. ●

1 RP

eprasa.pl b76cf34f2f

Wymiana ciosów między PiS a Rozwojem Plus

Temat Zondacrypto rozpoczyna jesienny sezon polityczny. Ten tydzień to powrót posłów z wakacji do Sejmu. I próba odrzucenia trzeciego prezydenckiego weta, na co szanse są niewielkie. Ale debata będzie i to już wśród konkretów. Kancelaria Prezydenta będzie musiała bronić decyzji prezydenta, który odrzuca regulacje dotyczące rynku kryptowalut.

Agata Kondzińska
Iwona Szpala

• **Mateusz Morawiecki próbuje zbić kapitał polityczny na aferze Zondacrypto, w której przewijają się nazwiska polityków PiS** FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Ostatnie dni to wymiana ciosów między PiS a Rozwojem Plus. Bo Morawiecki próbuje zbić kapitał polityczny na aferze Zondacrypto, w której przewijają się nazwiska polityków PiS.

Rozwój Plus uruchomił nawet specjalną stronę poszkodowanizonda.pl, na której zachęca, by zgłaszali się klienci upadłej giełdy. – Giertych obiecał zwrot środków z Zondacrypto. Zgłoś swoją szkodę prokuraturze – czytamy na niej. Jest też zapewnienie, że ludzie, którzy tworzą stowarzyszenie, zawsze ostrzegali przed obietnicami szybkiego zarobku na kryptowalutach. Dziś domagają się od rządu Tuska, by wziął odpowiedzialność i doprowadził do odzyskania przez klientów ukradzionych pieniędzy. Na stronie widnieje specjalny formularz, gdzie i jak można zgłaszać szkodę.

Morawiecki ostrzegał

Morawiecki w sprawie komisji śledczej na Koalicję Obywatelską jednak nie ma co liczyć. Szef MSWiA Marcin Kierwiński poradził mu, by spokojnie poczekał, bo prokuratura działa. I przerzucił odpowiedzialność na jego boisko: – Pewnie też, jako były premier będzie musiał składać wyjaśnienia przed prokuraturą, dlaczego nie zabezpieczył państwa przed tego typu aferami, dlaczego nie doprowadził do sytuacji, że rynek kryptowalut jest w jakikolwiek sposób kontrolowany w Polsce – mówił w Radiu Zet.

Tymczasem, Mateusz Morawiecki podkreśla, że ostrzegał także byłych partyjnych kolegów. Na konferencji prasowej stwierdził, że „są w polityce sprawy, gdzie dopiero po latach widać, kto rzeczywiście dbał o bezpieczeństwo Polaków, a kto szedł za modą". On alarmował, ale pamięta głosy polityków ze swojego poprzedniego obozu, ze środowiska Konfederacji, którzy prześcigali się w tym, żeby krytykować niechętnych w inwestowanie w Zondacrypto. – Mówiłem o różnicach między kryptoaktywami a kryptowalutami, mało kto wtedy chciał słuchać – zaznaczył. Nie wyjaśnił jednak, dlaczego przez sześć lat swojego premierostwa rząd nie uregulował rynku kryptowalut.

Opowieścią Morawieckiego zdziwił się Jarosław Kaczyński. „Jak szybko niektórzy zmieniają maski" – zauważył na X. I dowodził, że to on jest za zakazem kryptowalut w Polsce, mówił o tym wielokrotnie, był też inicjatorem ustawy o zakazie, którą PiS złożył w Sejmie. „Jeśli chodzi o sceptycyzm Mateusza Morawieckiego wobec tego rynku, to z naszych spotkań jako żywo go sobie nie przypominam. Żeby było jasne: optymizmu też nie" – napisał Kaczyński.

Do wpisu dołączył krótki film z wywiadu dla Radia Zet, gdzie Morawiecki pytany, czy kryptowaluty powinny być w Polsce zakazane, odpowiada, że nie.

Morawiecki z reakcją nie czekał. Na X wkleił zdjęcie Michała Moskala i Kaczyńskiego, na którym politycy ściskają sobie ręce i napisał: „To chyba nie jest dziś Pana największy problem z kryptowalutami, Panie Prezesie."

Atak na Kaczyńskiego uruchomił partyjną obronę. Rzecznik PiS, Rafał Bochenek, poinformował, że Kaczyński ubolewa nad zachowaniem Morawieckiego, owszem też mają archiwa pełne zdjęć, mogliby pokazać, ale takich metod nie stosują.

Przemysław Czarnek działania Morawieckiego nazwał „skurczysyństwem niebywałym" i że z desperacji stowarzyszenie obrzuca PiS błotem. – To, co zrobił, jest upadkiem tego człowieka całkowitym i jego ekipy – tłumaczył na spotkaniu z wyborcami. Wcześniej na X recenzował, że Morawiecki nie ma żadnych granic, ale zaapelował: „Nie przeginaj!" – Największy problem zdradził i sobie poszedł z PiS, ku uciesze Tuska – tak podsumował europoseł Tobiasz Bocheński.

Apel do słupów

Oliwy do ognia dolał poseł KO, Roman Giertych, obrońca Przemysława Krala, byłego prezesa upadłej giełdy Zondacrypto. Mecenas nagrał apel do „słupów", którzy pomagali politykom ukrywać pieniądze na czarną godzinę, nie zawsze zresztą w Zondacrypto. Giertych uważa, że PiS-owcy myśleli, że skoro mają tokeny, to źródło pieniędzy jest nie do znalezienia. A trochę wie o tych, co nielegalnie trzymali pieniądze.

– Myślę tutaj z życzliwością o jednym wysokim, wysoko postawionym pisowcu, który na pewno już wie, no bo przecież ma świadomość tego, w jaki sposób ostatnio różne czynności były wykonywane, i ze smutkiem patrzyłem na jego oświadczenie majątkowe niespełniające normy prawdomówności – komentował na nagraniu.

I dodał: – Myślami jestem już na posiedzeniu Sejmu, gdzie siedzę naprzeciwko Jarosława Kaczyńskiego. Patrzę na ciebie Jarku z życzliwością, patrzę na twoich znamienitych kolegów. Pismo Święte mówi: „co będą szeptali w ciemnościach, to będą krzyczeli na dachach". Tak. Tak będzie Jarku. ●

Atak na Kaczyńskiego uruchomił partyjną obronę. Rzecznik PiS, Rafał Bochenek, poinformował, że Kaczyński ubolewa nad zachowaniem Morawieckiego, owszem też mają archiwa pełne zdjęć, mogliby pokazać, ale takich metod nie stosują

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450175

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, informuje o:

I-przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Oleśnicy przy ul. Strefowej (obręb Oleśnica):

- Nieruchomość gruntowa oznaczona geodezyjnie jako działka nr 15/17 AM 40 o powierzchni 2,6118 ha, położona w Oleśnicy przy ul. Strefowej, obręb Oleśnica;
- KW nr WR1E/00039161/2;
- Nieruchomość gruntowa została włączona do Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej INVEST PARK Podstrefy Oleśnica na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wałbrzyskiej specjalnej strefy ekonomicznej (Dz.U. z 2015r., poz. 1235);
- Zgodnie z art. 8 ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 20 października 1994r. o specjalnych strefach ekonomicznych (t.j. Dz.U. z 2023r, poz. 1604 z późn. zm.) Zarządzającemu Specjalną Strefą Ekonomiczną służy prawo pierwokupu w zakresie prawa własności położonych na obszarze strefy nieruchomości;
- Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Krzywoustego w Oleśnicy uchwalonego przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą Nr X/63/2011 z dnia 28 czerwca 2011r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 170, poz. 2944 z dnia 16.08.2011r., nieruchomość – dz. nr 15/17 AM 40 – znajduje się na terenie przeznaczonym pod zabudowę obiektów produkcyjnych, składów i magazynów (przedmiotowa działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 1.P);
- Działka nr 15/17 AM 40 znajduje się w strefie ochrony zabytków archeologicznych. Dla inwestycji związanych z pracami ziemnymi, wymagane jest przeprowadzenie badań archeologicznych, w zakresie określonym przez organ konserwatorski;
- **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 3.250.000,00 zł, (słownie: trzy miliony dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych)**;
- cena sprzedaży w/w gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025r., poz. 775, z późn. zm.);
- **Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia 3 listopada 2026r. o godz. 10^{00} (w Sali Obrad nr 37 – II piętrze części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy);**
- **Wadium wynosi: 325.000,00 zł (słownie: trzysta dwadzieścia pięć tysięcy złotych);**

Najpóźniej do dnia 30 października 2026r. na rachunek bankowy Gminy Miasto Oleśnica nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy ul. Rynek 1, oraz opublikowano na stronach internetowych http://www.olesnica.pl (w zakładce Aktualności) i http://bip.um.olesnica.pl (w zakładce Nieruchomości – Kupno-Sprzedaż).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy ul. Rynek 1 (pok. 101, I p.) lub telefonicznie pod nr (71) 798-21-51 w godz. od 8^{00} do 16^{00}.

OGŁOSZENIE PŁATNE Białystok/34449345

Syndyk masy upadłości Eskimos Spółki Akcyjnej w upadłości z siedzibą w Krakowie,

KRS 0000285266, adres rejestrowy: 30-519 Kraków, ul. Jana Zamoyskiego 27/5,

zaprasza do udziału w pisemnych przetargach nieograniczonych, z obowiązkiem wniesienia wadium, na sprzedaż:

1) zorganizowanej części przedsiębiorstwa, stanowiącej samodzielny zakład chłodniczy położony w Motodze (gmina Baranów, powiat puławski, województwo lubelskie), zlokalizowany na nieruchomościach, dla których prowadzone są księgi wieczyste LU1P/00093455/7, LU1P/000936060/4, LU1P/00110229/0, LU1P/00056124/7 wraz z prawem własności nieruchomości o powierzchni 5,7545 ha stanowiącej grunty leśne na działce 560/2, położonej w Motodze (gmina Baranów, powiat puławski, województwo lubelskie), objętego księgą wieczystą KW nr LU1P/00036060/4;
2) zorganizowanej części przedsiębiorstwa, stanowiącej samodzielny zakład chłodniczy położony w Sokółce (gmina Sokółka, powiat sokólski, województwo podlaskie), zlokalizowany na nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta BI1S/00018294/0.

Łącznie ze sprzedażą zakładu chłodniczego w Motodze, syndyk oferuje do sprzedaży w drodze pisemnego przetargu nieograniczonego z obowiązkiem wniesienia wadium, amoniakalną instalację chłodniczą stanowiącą z tym zakładem integralną funkcjonalnie, technologicznie i gospodarczo całość, za cenę wywoławczą netto złotych: 1.813.000,00. Instalacja ta jest własnością Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

Łącznie ze sprzedażą zakładu chłodniczego w Sokółce, syndyk oferuje do sprzedaży w drodze pisemnego przetargu nieograniczonego z obowiązkiem wniesienia wadium, optyczny system sortowniczy Buhler Sortex E1D-BRBX (numer seryjny 60075, rok produkcji 2011) stanowiący z tym zakładem integralną funkcjonalnie i gospodarczo całość, za cenę wywoławczą netto złotych: 119.525,00. Urządzenie to jest własnością Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

Oferty można składać w terminie do dnia 24 września 2026 roku do godziny 12:00 w Kancelarii Notarialnej wskazanej w Regulaminach przetargów. Łącznie z ofertą należy też wpłacić określone regulaminem wadium na rachunek numer 76 1240 5211 1111 0011 1198 0357. Wpłat wadium na zakup amoniakalnej instalacji chłodniczej i sortownika należy dokonywać na rachunek bankowy KOWR wskazany w Regulaminach przetargów.

Szczegółowe informacje wraz z Regulaminami przetargów są dostępne na stronach https://eskimossa.pl, https://kancelariasobolewska.pl oraz pod numerem telefonu 601 565 270 i mailem: upadlosc@kancelariasobolewska.pl.

eprasa.pl b76cf34f2f

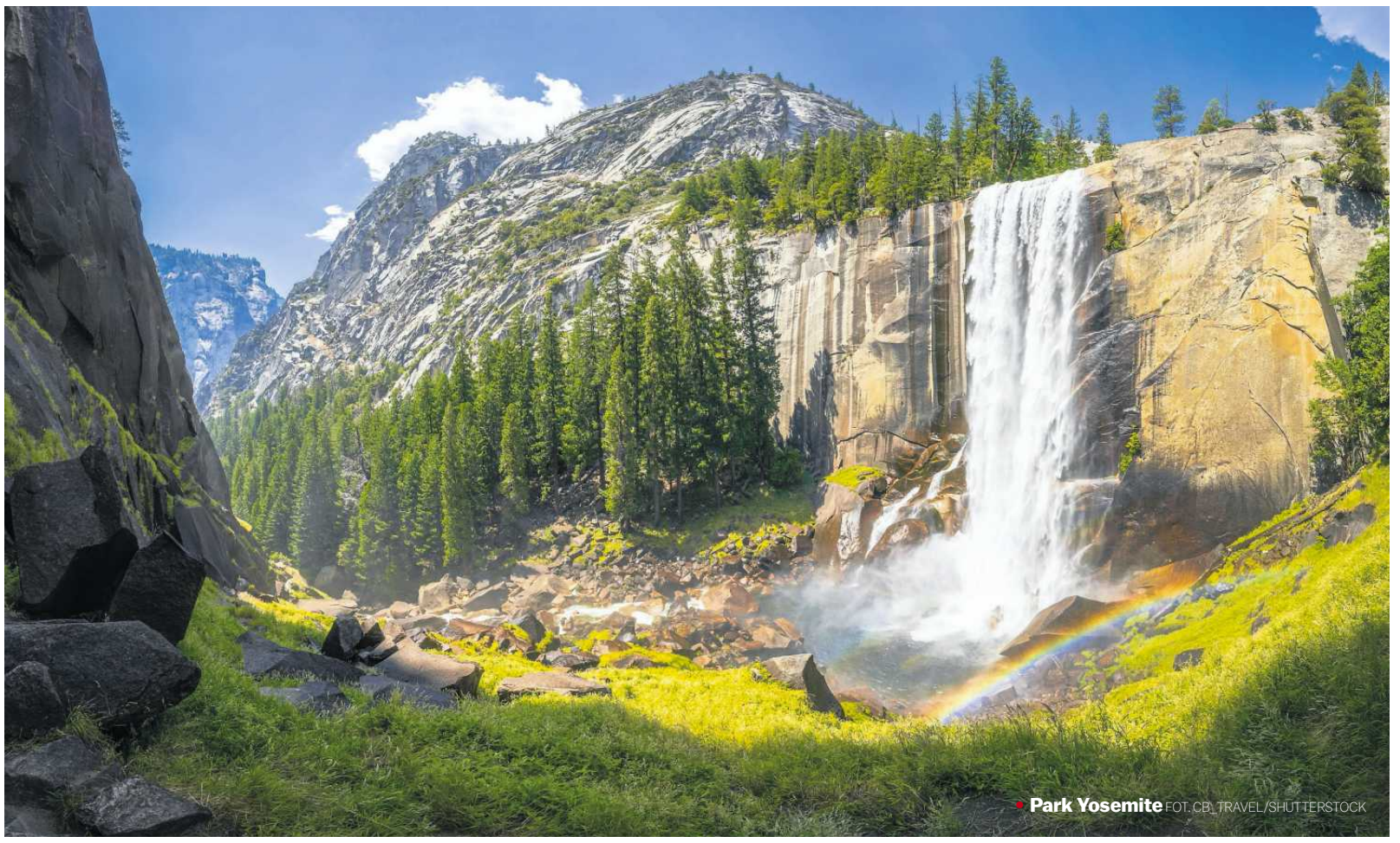

Park Yosemite FOT. CB_TRAVEL/SHUTTERSTOCK

Biały Dom chce odsprzedać deweloperowi kawałek parku Yosemite

Droga, którą chce wybudować w tym miejscu Jeff Pori, połączyłaby jego luksusowy hotel z jedną z głównych arterii komunikacyjnych Yosemite. Dzięki temu – co bezprecedensowe – deweloper uzyskałby prywatny dostęp do parku narodowego.

Bartosz Hlebowicz

Pomysł nie jest nowy, ale do tej pory odrzucali go kolejno prezydenci George Bush, Barack Obama i Joe Biden. Spodobał się za to Donaldowi Trumpowi. Jako pierwszy o sprawie poinformował 28 sierpnia portal Notus, a następnie podjęły go dzienniki „New York Times", „Washington Post" czy „Los Angeles Times".

W artykule zatytułowanym „Trump po cichu pracuje nad oddaniem części Yosemite prywatnemu deweloperowi" Notus pisze, że od wiosny zeszłego roku trwają rozmowy między pracownikami Służby Parków Narodowych (National Park Service – NPS) a przedstawicielami prywatnego dewelopera z Las Vegas w sprawie przekazania mu niewielkiego fragmentu Parku Yosemite. Park słynie z ogromnych wodospadów, wysokich sekwoi i monolitów wyrzeźbionych przez lodowce, takich jak Half Dome i El Capitan. Oddanie choćby małej cząstki jego powierzchni byłoby precedensem w jego 150-letniej historii.

Prywatna droga z widokiem na sekwoje

Deweloperem jest Jeff Pori, stojący na czele firmy Kingsbarn Realty Capital, która w zamian miałaby kupić i przekazać parkowi fragment terenu „gdzieś w Kalifornii", „równowarty" parceli w Yosemite, którą deweloper miałby nabyć.

Na stronie firmy można wyczytać, że wybudowała w dolinie Las Vegas ponad sto nieruchomości komercyjnych i wielorodzinnych oraz ponad tysiąc domów jednorodzinnych. Pori przekazał też kilkakrotnie niewielkie sumy na kampanię wyborczą Trumpa – jak ustalił „New York Times", łącznie 4 tysiące dolarów.

Po co Poriemu fragment parku narodowego? Chce wybudować w nim półtorakilometrową drogę, po której poruszaliby się jego klienci. Na początku 2024 r. firma zakupiła dwie działki o łącznej powierzchni 83 akrów tuż przy zachodniej granicy Parku Yosemite, około 8 km od jednego z charakterystycznych dla tego parku pradawnych parków sekwoi. Okolica ta znana była jako Hazel Green Ranch, Kingsarn przemianował ją na Sanctuary at Yosemite – Schronienie w Yosemite. Zamierza tam wybudować luksusowy hotel.

Pracownicy NPS, którzy wypowiedzieli się dla portalu Notus anonimowo, mówią, że do negocjacji są zmuszani przez urzędników Douga Burguma, sekretarza Departamentu Zasobów Wewnętrznych, który sam jest przedsiębiorcą, jak większość nominatów Trumpa.

Chcą, żebyśmy byli otwarci na potrzeby właściciela nieruchomości i jego lobbystów lub współpracowników, i chcą, żebyśmy z nimi współpracowali – powiedział jeden z nich. Inny rozmówca zaznajomiony z przebiegiem rozmów i historią parku dodał: – Wywierana presja polityczna jest bardzo nietypowa.

Niejasne korzyści dla parku

Krótka droga, którą Jeff Pori zamierza poprowadzić z Sanctuary at Yosemite miałaby połączyć się z jedną z głównych arterii komunikacyjnych parku Yosemite. Dzięki temu deweloper – co jest bezprecedensowe – uzyska prywatny dostęp do parku. Droga na nabytym kawałku Yosemite miałaby ułatwić jego przyszłym klientom wjazd do parku. W przeciwnym razie jechaliby z Hazel Green Ranch do El Portal, oficjalnej bramy wjazdowej do parku, półtorej godziny. Oczywiście, droga przez park zwiększyłaby wartość działek kupionych przez Poriego.

Notus komentuje, że jeśli miałoby dojść do oddania fragmentu parku, byłoby to złamaniem 150-letniej historii Parków Narodowych w USA, ponieważ „jak dotąd rząd federalny starał się rozszerzać obszar parków będących narodowymi klejnotami, a nie rezygnować z ziemi w ich obrębie".

Cytowana w Notus Cicely Muldoon, która przez pięć lat nadzorowała Park Narodowy w Yosemite i odeszła ze stanowiska zaraz po zaprzysiężeniu Trumpa w 2025 r., wyjaśnia, że podstawowym celem parków narodowych jest „zachowanie tych miejsc w stanie nienaruszonym dla przyszłych pokoleń" i niedopuszczenie, by zaszkodziły im prywatne interesy i chęć zysku.

Do Muldoon zwrócił się także „New York Times". któremu wyjaśniła, że wymiany ziemi między Służbą Parków a prywatnymi właścicielami powinny przynosić parkom narodowym korzyści w postaci na przykład uzyskania dodatkowych siedlisk dla dzikiej przyrody.

W tym konkretnym przypadku nie wiadomo, na czym polegałaby korzyść dla parku i społeczeństwa. Ponadto Muldoon boi się, że negocjowane porozumienie może ustanowić groźny precedens dla ponad czterystu parków narodowych i miejsc historycznych w USA.

Yosemite jest barometrem dla parków narodowych. Jeżeli coś takiego będzie możliwe w Yosemite, to będzie mogło się zdarzyć wszędzie w systemie parków narodowych – mówi Muldoon w „NYT".

Wypowiadający się również dla „New York Timesa" Don Neubacher, który był poprzednikiem Muldoon w Yosemite, a obecnie zasiada w radzie wykonawczej organizacji non-profit Koalicja na Rzecz Ochrony Parków Narodowych Ameryki, wypowiada się dosadniej: – To jest tak absurdalne, że aż niedobrze się robi. Yosemite to spektakularna świątynia, ale jeśli ma być zachowana dla przyszłych pokoleń, nie możemy po prostu pakować tam więcej i więcej samochodów na drogę".

29 sierpnia Lanny J. Davis, doradca Kingsbarn Realty Capital, opublikował oświadczenie, w którym przekonuje, że planowana transakcja jest... rozwiązaniem ekologicznym, ponieważ ogranicza emisję spalin: „Każda podróż z okolic Hazel Green wiąże się ze znacznie dłuższą jazdą po nieutwardzonych drogach leśnych. Nowa droga dojazdowa byłaby bezpieczniejsza dla kierowców i generowałaby znacznie mniej emisji spalin".

Krytycy mogliby odpowiedzieć, że najbardziej ekologicznym rozwiązaniem byłoby porzucenie pomysłu budowy hotelu na obrzeżach parku narodowego.

Wprawdzie urzędnicy Departamentu ds. Zasobów Wewnętrznych komentują, że żadna decyzja jeszcze nie zapadła, doradca dewelopera pisze o sprawie tak, jakby była ona przesądzona. Przekonuje też, że „decyzja" nie ma nic wspólnego z Trumpem, lecz „została podjęta w porozumieniu z lokalnymi urzędnikami Służby Leśnej".

Urzędnik Trumpa: „Różnorodne scenariusze dla innych przypadków"

W lipcowym artykule dziennik „Los Angeles Times" napisał, że z powodu nadmiaru turystów park Yosemite już zamienił się w Disneyland. Najazd turystów zwiększył się jeszcze bardziej, odkąd administracja Trumpa zniosła

Informacje o planowanym dealu dotyczącym Parku Yosemite wywołały burzę w sieciach społecznościowych. Uczucia jej uczestników oddaje wpis Carissy Marie na Facebooku: „Jeżeli dotarliśmy do punktu, w którym możliwe jest przehandlowanie kawałków YOSEMITE, żeby dogodzić prywatnemu przedsiębiorcy, to czy coś w ogóle jeszcze chronimy?"

1 RP

eprasa.pl b76cf34f2f

system rezerwacji, obowiązujący dotąd w sezonach letnich.

Notus przypomina wypowiedź sekretarza Burguma z przesłuchań senackich w 2025 r.: „Jeśli chodzi o ziemie publiczne, takie jak parki narodowe, musimy absolutnie wspierać i chronić każdy ich cal". Jednak zaraz potem Burgum dodał – czego Notus nie zacytował – że „w innych przypadkach, mamy scenariusz różnorodnego wykorzystania naszej ziemi. Zwłaszcza w stanach, gdzie federalne tereny wynoszą 50-60 proc. i więcej, możemy znaleźć stosowne rozwiązania dobre dla budownictwa mieszkaniowego".

Najwyraźniej zdaniem Burguma Yosemite podlega pod kategorię „innych przypadków", mimo że jest parkiem narodowym.

Jak zauważa „New York Times", Departament Zasobów Wewnętrznych poinformował w tym roku Kongres, że rozważa pokrycie wszelkich kosztów związanych z tą transakcją ze środków Funduszu Ochrony Gruntów i Wód. Oburzeni Demokraci komentowali, że fundusz ma służyć finansowaniu programów ochrony środowiska na terenach publicznych, a nie budowie prywatnych dróg.

– To najbardziej skorumpowana administracja w historii – oświadczył senator Alex Padilla z Kalifornii. – Fundusz Ochrony Gruntów i Wód istnieje po to, by nabywać grunty i prawa do gruntów w celu ochrony obszarów przyrodniczych, zasobów wodnych i dziedzictwa kulturowego oraz zapewnienia możliwości rekreacyjnych wszystkim Amerykanom – podkreślił.

Jaki spadek otrzymają przyszłe pokolenia?

Pomysł, żeby prywatny właściciel mógł sobie wybudować drogę przez park narodowy, nie jest pierwszym przykładem nacisku ze strony prywatnego sektora na Park Narodowy Yosemite. Obawy, że pradawna Dolina Yosemite oraz Mariposa Grove z majestatycznymi sekwojami wpadną w ręce prywatnych właścicieli, już w 1864 r. doprowadziła do podpisania przez prezydenta Abrahama Lincolna ustawy Yosemite Grant Act. Na jej mocy cały obszar został przekazany stanowi Kalifornia, z wyraźnym warunkiem, że będzie on „utrzymywany do użytku publicznego, rekreacji i wypoczynku".

W latach 1890-1906 Yosemite i Mariposa Grove znowu przeszły w ręce rządu federalnego, który nadał im status parku narodowego, trzeciego w historii (po Yellowstone i Mackinac National Park w stanie Michigan).

Historyk Michael W. Childers, autor książki „The Mountains Are Calling", pisze, że w debacie na temat wykorzystywania terenów parków narodowych do osiągania prywatnych zysków żaden park nie odegrał tak kluczowej roli jak Yosemite. Childers analizuje szereg przypadków współpracy, często przeradzającej się w konflikt, między prywatnymi przedsiębiorcami a federalnymi opiekunami parku Yosemite.

Ta relacja owocowała na przestrzeni lat budową na terenie parku stacji benzynowych, barów, sklepów spożywczych, sklepów z pamiątkami, banku, lodowiska, basenów, salonu fryzjerskiego, salonu kosmetycznego, ośrodka narciarskiego, schronisk, a nawet pól golfowych i kortów tenisowych. Krytycy zarzucali, że wszystkie te działania zamieniają Park Yosemite w park rozrywki i stoją w sprzeczności z pierwotnym celem utworzenia parku narodowego, czyli zachowania dla przyszłych pokoleń „dziewiczego" obszaru.

Hazel Green, teren dewelopera na granicy Yosemite

AUTOR: PAWEŁ LUBOWICZ

Jednak wszystkie te inwestycje i udogodnienia służyły osobom korzystającym z parku. Pomysł oddania jego fragmentu w prywatne ręce po to, żeby klienci wybudowanego przy granicy hotelu mieli wygodny dostęp do parku, jest już czymś innym. Już nie chodzi o to, żeby prywatni usługodawcy zapewniali powszechnie dostępne atrakcje na terenie parku, lecz żeby park scedował kawałek swego terytorium na użytek i potrzeby prywatnego dewelopera.

Poprzedni właściciel parceli Hazel Green Ranch, Lewis Geyser, także próbował, jeszcze w latach 90., wybudować krótką prywatną drogę w głąb Yosemite. Początkowo pracownicy Parku Narodowego prowadzili z nim rozmowy, licząc, że dzięki temu poza obrębem parku powstanie parking, w którym turyści zostawialiby samochody i dojeżdżali do parku autobusem wahadłowym. Ostatecznie projekt upadł, bo każda ze stron rozumiała go inaczej. Teraz nowy właściciel parceli przy granicy z parkiem, Jeff Pori, który powrócił do pomysłu Geysera, może liczyć na przychylność administracji Trumpa.

Porozumienie o oddaniu prywatnemu deweloperowi części parku Yosemite jest częścią szerszej strategii administracji Donalda Trumpa, której przejawami są m.in. okrojenie o 90 proc. obszaru dwóch pomników narodowych w Utah (Bears Ears oraz Grand Staircase-Escalante), o czym prezydent zdecydował w lipcu, albo zamiar udostępnienia terenów wokół Chaco Canyon w Nowym Meksyku na odwierty ropy i gazu.

Informacje o planowanym dealu dotyczącym Parku Yosemite wywołały burzę w sieciach społecznościowych. Uczucia jej uczestników oddaje wpis Carissy Marie na Facebooku: „Jeżeli dotarliśmy do punktu, w którym możliwe jest przehandlowanie kawałków YOSEMITE, żeby dogodzić prywatnemu przedsiębiorcy, to czy coś w ogóle jeszcze chronimy? Wspinałam się po tutejszych skałach. Stałam pod El Capitan i patrzyłam w górę na coś, co istniało już miliony lat przed nami i mam nadzieję, że będzie istniało miliony lat po nas. Niektórych rzeczy po prostu nie powinno się ruszać, do k. nędzy". ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34449876

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin położonej w Będzinie przy ulicy Kazimierza Promyka o łącznej powierzchni 10718 m² oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek: 8127/1 i 8177/3 obręb Będzin.

Przeznaczenie nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - symbol planu 1MN
oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej - symbol planu 1.1 MNU.

Dla w/w działek prowadzone są księgi wieczyste:

- KA1B/00012819/4 – działka numer 8127/1
- KA1B/00015383/9 – działka numer 8177/3

W/w działki – przy umowie sprzedaży – zostaną odłączone z dotychczasowych ksiąg wieczystych i zostanie dla nich założona jedna księga wieczysta.

W wyżej wymienionych księgach wieczystych brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.

Nieruchomości nie są przedmiotem zobowiązań.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 2.740.000,00 zł

do ceny osiągniętej w przetargu nieograniczonym doliczony zostanie podatek VAT 23%

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 270.000 PLN

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 listopada 2026 r. o godz. 10:00 siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, sala konferencyjna Nr 101 I piętro.

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W PRZETARGU WINNY:

- **Zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, pokój 107 lub 113, I piętro oraz na stronie www.bedzin.bip.info.pl w zakładce Oferty Inwestycyjne/Przetargi – Nieruchomości;**
- **Najpóźniej do dnia 19 listopada 2026 r. wpłacić wadium w kwocie 270.000 PLN na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie – Wydziału Księgowo-Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.**

Uwaga ! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia notarialnej umowy sprzedaży, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50 lub 32 267 92 13.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34449880

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie pomiędzy ulicą Krakowską a ulicą Kazimierza Promyka składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 8177/1 i 8177/2 obręb Będzin o łącznej powierzchni 9793 m².

Przeznaczenie nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - symbol planu 1MN
oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej - symbol planu 1.1 MNU.

Dla w/w działek prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00015383/9
W wyżej wymienionej księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 2.504.000,00 zł

do ceny osiągniętej w przetargu nieograniczonym doliczony zostanie podatek VAT 23%

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 250.000 PLN

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 listopada 2026 r. o godz. 11:00 siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, sala konferencyjna Nr 101 I piętro.

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W PRZETARGU WINNY:

- **Zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, pokój 107 lub 113, I piętro oraz na stronie www.bedzin.bip.info.pl w zakładce Oferty Inwestycyjne/Przetargi – Nieruchomości;**
- **Najpóźniej do dnia 19 listopada 2026 r. wpłacić wadium w kwocie 250.000 PLN na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie – Wydziału Księgowo- Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.**

Uwaga ! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia notarialnej umowy sprzedaży, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50 lub 32 267 92 13.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

eprasa.pl b76cf34f2f

Lokatorzy Mieszkań Plus decydują o swojej przyszłości

Mieszkańcy wszystkich bloków, wybudowanych w ramach rynkowej części programu Mieszkanie Plus, otrzymali wreszcie oferty wykupu mieszkań. I stanęli przed koniecznością podjęcia kluczowych decyzji – nadal wynajmować lub przejść na własność. „Dostaliśmy miesiąc na odpowiedź" – mówi jeden z lokatorów.

Justyna Sobolak

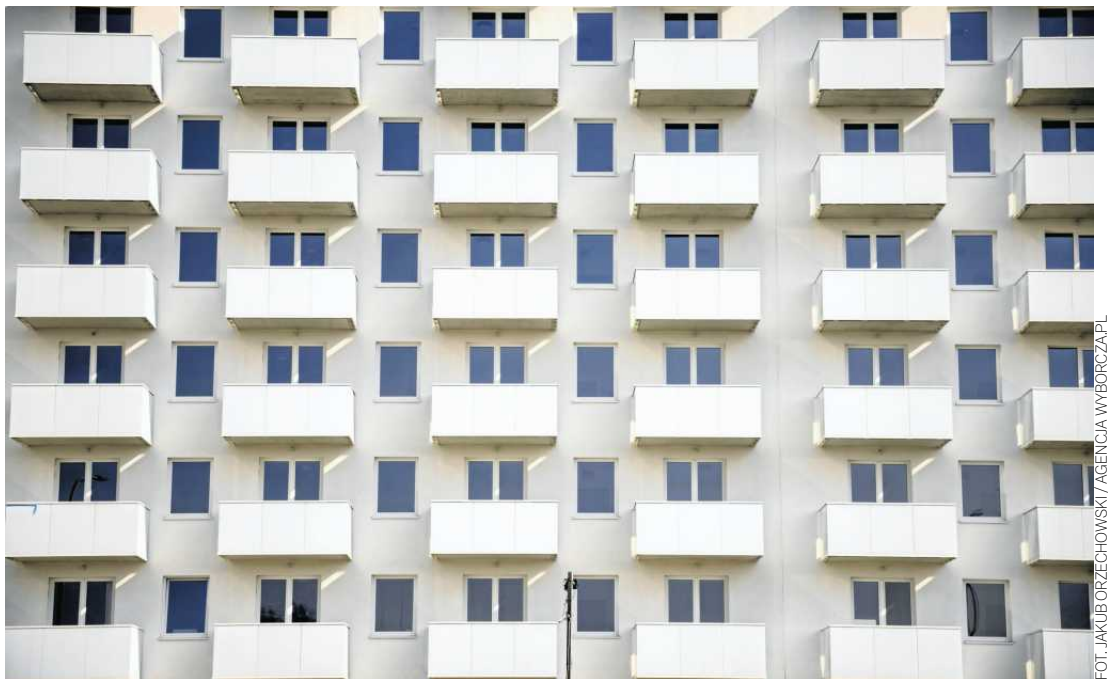

FOT. JAKUB ORZECHOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Program Mieszkanie Plus był jednym z najważniejszych elementów polityki mieszkaniowej rządu Prawa i Sprawiedliwości. Został uruchomiony w 2016 roku jako część Narodowego Programu Mieszkaniowego. Jego głównym celem było zwiększenie dostępności mieszkań dla osób, których dochody były zbyt wysokie, aby kwalifikować się do mieszkań komunalnych, ale jednocześnie zbyt niskie, aby bez problemu kupić mieszkanie na rynku komercyjnym.

„Czcze obietnice"

Istotną rolę w realizacji programu miała odgrywać współpraca państwa z samorządami oraz wykorzystanie publicznych gruntów. W 2017 roku utworzono Krajowy Zasób Nieruchomości, którego zadaniem było między innymi gromadzenie i gospodarowanie nieruchomościami Skarbu Państwa przeznaczonymi pod budownictwo mieszkaniowe. W ramach programu miało powstawać 100 tys. mieszkań rocznie. Te liczby były na wyrost. Łącznie przez siedem lat powstało około 20 tys., z czego w części rynkowej, a więc najmu z dojściem do własności, w 14 lokalizacjach – 2857 mieszkań. Najwięcej w Nowym Nikiszowcu w Katowicach – 513 mieszkań dla ponad tysiąca osób.

Aby móc ubiegać się o Mieszkanie Plus, trzeba było spełnić określone warunki: zamieszkiwać na terenie danej gminy, ale jednocześnie nie posiadać na własność żadnej nieruchomości. Dodatkowe punkty można było uzyskać np. za posiadanie dzieci. Chętnych było wielu. Przyciągały obietnice taniego wynajmu i opcji dojścia do własności.

– To były czcze obietnice – mówi Bartłomiej. Dlaczego? Szybko okazało się, że stawki się są tak atrakcyjne, jak deklarowano. W Katowicach lokatorzy płacą dzisiaj ponad 3000 zł miesięcznie, co stanowi stawkę dwukrotnie wyższą niż w TBS-ach (Towarzystwach Budownictwa Społecznego), trzykrotnie wyższą niż w mieszkaniach komunalnych, a nawet większą od stawek najmu na rynku komercyjnym. W Radomiu jedna z lokatorek za 70-metrowe mieszkanie płaci co miesiąc 2,7 tys. zł, z czego znaczna większość to odstępne, reszta opłaty za wodę, eksploatację, fundusz remontowy. Do tego prąd i gaz. Niższe stawki można w tym mieście znaleźć na rynku komercyjnym.

Lata czekania i duże rozczarowanie

Ale wysoki czynsz, to jedno. PFR Nieruchomości opóźniał przedstawienie lokatorom opcji dojścia do własności. Zrobił to dopiero na przełomie 2025 i 2026 roku, czyli w niektórych przypadkach – po kilku latach od oddania inwestycji. Lokatorom przedstawiono trzy opcje: albo nadal wynajmują mieszkanie, albo kupują je (za gotówkę lub na kredyt), albo wybierają opcje dojścia do własności – płacą powiększony czynsz, by po 25 latach stać się właścicielami. Jeszcze jedna opcja – rezygnacja z udziału w programie.

– Oferta wykupu w dwóch wariantach, czyli poprzez zawarcie umowy najmu z dojściem do własności oraz poprzez zakup bezpośredni za gotówkę lub na kredyt, trafiła do już najemców wszystkich 14 osiedli, które powstały w ramach rynkowej części programu Mieszkanie Plus, realizowanego przez PFR Nieruchomości – przekazał nam Departament Komunikacji PFR Nieruchomości.

To inwestycje w Białej Podlaskiej, Dębicy, Gdyni, Katowicach, Krakowie, Łowiczu, Mińsku Mazowieckim, Nowym Targu, Radomiu, Świdniku, Toruniu, Wałbrzychu, Wrześni oraz w Zamościu.

Długi czas oczekiwania na przedstawienie możliwości zakupu mieszkań działał na niekorzyść mieszkańców osiedli. Weźmy przykład z Mińska Mazowieckiego. Gdy mieszkańcy wprowadzali się do lokali w 2022 roku, ceny w mieście oscylowały wokół 7 tys. zł za m kw. Gdy pod koniec 2025 roku otrzymali wreszcie wycenę z opcją do własności, mieszkanie wyceniono na 10 tys. zł za m kw.

– Stawki, które nam przedstawiono, zadziwiają. Nie tylko dlatego, że to już nie są nowe mieszkania. Żyjemy w nich od kilku lat. Poza tym sami je wyposażaliśmy, wprowadzając się do lokali w stanie deweloperskim. Zainwestowaliśmy pieniądze w meble i sprzęt – mówi Bartłomiej.

Ponad 6 tys. zł miesięcznie

Lokatorzy „Mieszkań Plus" są załamani wyliczeniami, jakie dostali z PFR Nieruchomości. Jedna z mieszkanek bloku w Krakowie pokazuje, że zajmowane przez nią 67-metrowe mieszkanie wyceniono na 935 tys. zł. Jednak w efekcie zapłaci za nie o wiele więcej. Opcja dojścia do własności oznacza, że lokatorzy mają płacić, jak dotąd – odstępne i czynsz, plus do tego ratę dojścia do własności. W przypadku tej lokatorki oznacza to 5,1 tys. zł miesięcznie. Inna lokatorka z Krakowa pokazuje wyliczenia, z których wynika, że jej opłaty przy dojściu do własności wzrosną do 6 tys. zł miesięcznie.

Mieszkańcy biją na alarm, że to tak, jakby ktoś wynajmował mieszkanie na rynku prywatnym i jeszcze do tego spłacał raty za swoje mieszkanie. – Nie na podwójne stawki się umawialiśmy – mówią i przypominają, że Mieszkania Plus miały być dla osób, których nie stać na wynajem czy zakup po stawkach rynkowych.

Lokatorzy, jak mówią, dostali miesiąc na podjęcie decyzji o swojej mieszkaniowej przyszłości. Znaczna większość została przy najmie lokali. „Na podpisanie umowy najmu instytucjonalnego z dojściem do własności zdecydowało się 260 najemców, a na zakup mieszkania za gotówkę lub na kredyt – 56. Trwa proces podpisywania pięciu umów najmu instytucjonalnego z dojściem do własności oraz 24 umów sprzedaży mieszkań" – przekazuje Departament Komunikacji PFR Nieruchomości.

Mieszkańcy osiedla Nowy Nikiszowiec w Katowicach zdecydowali się złożyć doniesienie do prokuratur. Podnoszą w nim, że zostali wprowadzeni w błąd w ramach programu Mieszkanie Plus

Na kredyt

Bartłomiej zdecydował się na zakup mieszkania w Mińsku Mazowieckim na kredyt, rezygnując tym samym z opcji dojścia do własności. – Mieszkanie nie było ani tańsze, ani droższe od oferowanych na rynku. Cena to 10 tys. zł za m kw. plus 30 tys. zł za miejsce postojowe. Ale skoro już włożyłem w nie tyle sił i kosztów, a pojawiła się szansa na kredyt, to postanowiłem spróbować – mówi.

Kupno mieszkania na kredyt oznacza, że Bartłomiej nie będzie już musiał płacić do PFR Nieruchomości odstępnego. Zostanie tylko czynsz, uwzględniający fundusz remontowy oraz opłaty eksploatacyjne.

– Państwo nie pomogło, skończyło się na kredycie. Większości mieszkańców jak nie było stać na mieszkanie, tak nie jest do dzisiaj – mówi.

W Krakowie osoby, które chcą kupić mieszkanie na kredyt lub za gotówkę, dostały wyceny, z których wynika, że za metr kwadratowy mieszkania muszą zapłacić od 13,6 do 15 tys. zł. Kto nie chce skorzystać, może dalej wynajmować lub wyjść z Mieszkania Plus. Ale to ostatnie nie jest takie proste. – Wypowiedziałam umowę i przyszła decyzja odmowna. Jeszcze rok, do końca umowy muszę tu mieszkać – mówi jedna z lokatorek. Dodaje, że przy wyprowadzce trzeba mieszkanie przywrócić do stanu pierwotnego, co dla osób, które wykonywały meble na wymiar, wiąże się z dużym kłopotem.

Na forach osoby, które zdecydowały się wyprowadzić, publikują także wystawione przez PFR Nieruchomości faktury za zniszczenia, jakich mieli dokonać. Patryk w lutym wyprowadził się z Mieszkania Plus w Dębicy. Za odrapane futryny drzwi dostał fakturę w wysokości 5,8 tys. zł.

Lokatorzy są wściekli i rozżaleni. Mieszkańcy osiedla Nowy Nikiszowiec w Katowicach zdecydowali się złożyć doniesienie do prokuratur. Podnoszą w nim, że zostali wprowadzeni w błąd w ramach programu Mieszkanie Plus. Planowany jest również pozew zbiorowy. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450526

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl

1 RP

eprasa.pl b76cf34f2f

Rząd sypnął miliardami na Izerę 2.0

Przed kolejnymi wyborami do Sejmu może się rozpocząć budowa w Jaworznie fabryki polskich aut na prąd. Rząd wyłożył już grube miliardy na wsparcie inwestycji, a teraz ruch jest po stronie koncernu Foxconn z Tajwanu, nowego partnera tych planów.

FOT. MONTY RAKUSEN/DIGITAL VISION/GETTY

Andrzej Kublik

Wczoraj Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) ujawnił, że pięć dni wcześniej kupił za 4,5 mld zł nowe akcje spółki ElectroMobility Poland i został nowym akcjonariuszem tej firmy powołanej 10 lat temu do konstrukcji i produkcji samochodów elektrycznych.

Pieniądze na tę inwestycję pochodzą z pożyczki, jaką dostał NFOŚiGW od Unii Europejskiej na wsparcie rozwoju gospodarki niskoemisyjnej w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). To znaczy, że w przyszłości NFOŚiGW będzie musiał zwrócić UE te pieniądze.

– Robimy kolejny ważny krok w budowaniu nowoczesnej, konkurencyjnej i niskoemisyjnej gospodarki naszego kraju. Polski Hub Elektromobilności jest przykładem tego, jak pieniądze z KPO mogą wspierać Polskę, a co za tym idzie, służyć Polkom i Polakom. Ten innowacyjny projekt stanie się istotnym impulsem rozwojowym, przyczyni się do powstania wielu nowych miejsc pracy i pomoże budować trwałe kompetencje przemysłowe, które będą procentować przez kolejne dekady – powiedziała Paulina Hennig-Kloska, ministra klimatu i środowiska, która nadzoruje NFOŚiGW.

Kolejne miliardy na e-auto

Spółkę ElectroMobility Poland (EMP) zawiązało w 2016 r. pięć kontrolowanych przez rząd koncernów elektroenergetycznych. Wyłożyły one około 70 mln zł na spółkę, która początkowo miała się zajmować głównie promocją elektromobilności. Wkrótce jednak EMP zaczęła myśleć o produkcji aut elektrycznych pod polską marką, którą nazwano „Izera".

W ramach wsparcia tych planów Mateusz Morawiecki jako premier wydał na zakup przez Skarb Państwa nowych akcji EMP niemal 500 mln zł. Przeznaczył na ten cel pieniądze z Funduszu Reprywatyzacji, stworzonego dla wypłat odszkodowań dla ludzi poszkodowanych przez komunistyczne rządy po II wojnie światowej.

Kolejny raz wsparcie dla EMP z Funduszu Reprywatyzacji pod koniec zeszłego roku przyznał minister aktywów państwowych Wojciech Balczun. W uzgodnieniu z ministrem finansów Andrzejem Domańskim przekazał EMP warte 800 mln zł państwowe obligacje. Spółka może sprzedać inwestorom te obligacje, a rząd będzie musiał je wykupić do 2034 r.

Po sfinalizowaniu inwestycji NFOŚiGW państwo na plany EMP przeznaczyło już łącznie około 5,8 mld zł. Nigdy wcześniej w historii III RP państwo nie zainwestowało tylu pieniędzy w przemysł motoryzacyjny.

Formalnie teraz to NFOŚiGW powinien być największym akcjonariuszem spółki. Zapytaliśmy Fundusz, jaki ma teraz udział w akcjonariacie EMP, ale do czasu publikacji tego tekstu nie dostaliśmy odpowiedzi.

Tajwan zamiast Chin

Już rząd PiS planował przekazać EMP z KPO 4,5 mld zł, uzyskanych jednak w postaci bezzwrotnej dotacji, a nie pożyczki. Za te pieniądze spółka zamierzała wybudować w Jaworznie fabrykę aut elektrycznych i hybrydowych z wtyczką, skonstruowanych z wykorzystaniem technologii i podzespołów chińskiego koncernu Geely Holding. Rozważano również produkcję w Jaworznie aut dla Geely, dla zwiększenia opłacalności inwestycji.

W 2024 r. rząd premiera Donalda Tuska wstrzymał jednak te plany. A w zeszłym roku w ramach zmodyfikowanych planów EMP zostało wybrane w konkursie NFOŚiGW na dofinansowanie z KPO inwestycji w gospodarkę niskoemisyjną.

W tym roku został też wybrany nowy partner dla EMP. Platformę dla pierwszego auta tej firmy ma dostarczyć Foxtron, motoryzacyjne ramię koncernu technologicznego Foxconn z Tajwanu – przewiduje wstępne porozumienie zawarte z EMP w maju tego roku. Foxconn to największy na świecie producentów smartfonów na zlecenie innych firm. Od kilku lat Foxconn stara się rozwinąć podobne usługi w dziedzinie elektromobilności.

Foxconn ma także zainwestować w joint venture z EMP, zakłada wstępna umowa w tej sprawie, negocjowana z udziałem wiceministry skarbu Elizy Zeidler. Ile pieniędzy wyłoży tajwański koncern? – nie wiadomo.

W czerwcu na posiedzeniu sejmowej komisji infrastruktury obecny prezes EMP Cyprian Gronkiewicz poinformował, że jeśli umowa z Foxconn zostanie sfinalizowana jesienią, to budowa fabryki aut w Jaworznie rozpocznie się wiosną 2027 r., a pierwszy pojazd z jej taśm montażowych ma zjechać pod koniec 2029 r. Faktycznie komplet zezwoleń na budowę fabryki spółka miała już wiosną 2024 r. i wybrała już wtedy nawet generalnego wykonawcę inwestycji.

EMP rozważa również nową nazwę dla marki samochodów, które będą produkowane w Jaworznie.

Budowa fabryki aut w Jaworznie może rozpocząć się wiosną 2027 r., a pierwszy pojazd z jej taśm montażowych ma zjechać pod koniec 2029 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450513

Syndyk masy upadłości Hydrobudowa Gdańsk S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Gdańsku
OGŁASZA
PISEMNY KONKURS OFERT NA SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI ZA NAJWYŻSZĄ OFEROWANĄ CENĘ PAKIETU WIERZYTELNOŚCI
przysługujących
HYDROBUDOWA GDAŃSK S.A. W UPADŁOŚCI LIKWIDACYJNEJ.

Oferowany jest pakiet wierzytelności przysługujących Hydrobudowa Gdańsk S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Gdańsku, opisany szczegółowo w „Opinii dotyczącej badania wartości wierzytelności Hydrobudowa Gdańsk S.A. w upadłości likwidacyjnej", Szczecin, maj 2026 roku", sporządzonej przez Remigiusza Rekman prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą *CONSULTING BADANIA OCENA WYCENA WIERZYTELNOŚCI REMIGIUSZ REKMAN* z siedzibą w Szczecinie. Z „Opinią…" można zapoznać się w Biurze Syndyka, ul. Zastawna 31, 83-000 Pruszcz Gdański. Informacje udzielane są również pod numerem telefonicznym +48 512 413 070 oraz +48 697 979 150. Zapytania można przesyłać na adres biura lub mailowo: alicja.kurzacz@syndyk-lepkowski.com.pl. Pisemne oferty na zakup pakietu wierzytelności, z określeniem oferowanej ceny, należy składać w Biurze Syndyka lub przesłać pocztą w terminie do dnia **17.09.2026r. godz. 15:00** na adres: **Janusz Łepkowski Biuro Syndyka, ul. Zastawna 31, 83-000 Pruszcz Gdański** z dopiskiem: „Hydrobudowa Gdańsk S.A. w upadłości likwidacyjnej – oferta na zakup pakietu wierzytelności". Oferty można również złożyć mailowo na adres: alicja.kurzacz@syndyk-lepkowski.com.pl z zachowaniem wyżej wskazanego terminu. W przypadku przesłania oferty pocztą decyduje data wpływu do syndyka. Oferty można składać **WYŁĄCZNIE NA CAŁY PAKIET WIERZYTELNOŚCI**. W przypadku wyboru oferty, umowa zostanie zawarta przez syndyka w ciągu dwóch tygodni od zawiadomienia oferenta i po zapłacie całej oferowanej ceny. Koszty zawarcia umowy ponosi nabywca. **Syndyk nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne i prawne przedmiotu sprzedaży** i zastrzega sobie prawo do prowadzenia dalszych negocjacji z wybranymi oferentami, a także do odstąpienia od wyboru oferty bez podania przyczyny.

Kraj/34449874

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA
OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin położonej w Będzinie przy ulicy Krakowskiej o łącznej powierzchni 12899 m² oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek: 8127/2 i 8176 obręb Będzin.

Przeznaczenie nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:
tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - symbol planu 1MN.

Dla działek prowadzone są księgi wieczyste:
- KA1B/00012819/4 – działka numer 8127/2
- KA1B/00015383/9 – działka numer 8176

W/w działki – przy umowie sprzedaży – zostaną odłączone z dotychczasowych ksiąg wieczystych i zostanie dla nich założona jedna księga wieczysta.

W wyżej wymienionych księgach wieczystych brak wpisów obciążeń dla nieruchomości. Nieruchomość stanowiąca działkę o numerze 8176 jest przedmiotem umów dzierżawy.

Na mapie zasadniczej uwidoczniony jest na działce o numerze 8176 przebieg sieć wodociągowej o symbolu woD , która doprowadzona jest do budynku mieszkalnego położonego przy ulicy Krakowskiej 76A oraz we wschodniej części tej działki od strony ulicy Krakowskiej uwidocznione są 4 komory wodociągowe.
Dla w/w infrastruktury technicznej nie zostały ustanowione służebności przesyłu.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 3.300.000,00 zł do ceny osiągniętej w przetargu nieograniczonym doliczony zostanie podatek VAT 23%

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 330.000 PLN

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.
Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 listopada 2026 r. o godz. 9:00 siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, sala konferencyjna Nr 101 I piętro.

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W PRZETARGU WINNY:
- Zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, pokój 107 lub 113, I piętro oraz na stronie www.bedzin.bip.info.pl w zakładce Oferty Inwestycyjne/Przetargi – Nieruchomości;
- **Najpóźniej do dnia 19 listopada 2026 r. wpłacić wadium w kwocie 330.000 PLN na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie – Wydziału Księgowo- Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.**

Uwaga ! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia notarialnej umowy sprzedaży, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.
Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50 lub 32 267 92 13.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450585

NEWSLETTER
Komunikaty.pl
Dla przedsiębiorców, urzędników, zainteresowanych gospodarką.
ZAPISZ SIĘ
Wejdź na stronę **komunikaty.pl** lub użyj kodu QR

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450563

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa Grochów

ogłasza **przetarg nieograniczony** na wykonanie nowych chodników z kostki brukowej przed budynkami przy ul. Kobielskiej 15 i Kobielskiej 17 w Warszawie.

Warunki udziału w przetargu oraz Specyfikację Warunków Zamówienia można uzyskać w siedzibie Spółdzielni
Warszawa, ul. Kobielska 1, sekretariat, pokój nr 14.

Termin składania ofert upływa dnia 18.09.2026 r. o godz. 12:00. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

eprasa.pl b76cf34f2f

Rocznica wybuchu

Analogie są

W tych niebezpiecznych czasach błędne

Wieliński

Znów trwa piękne lato, powoli kończy się wakacyjna beztroska. A na horyzoncie zbierają się ciemne chmury. Widzimy zagrożenie, znamy naszą tragiczną historię. Pytanie na kolejną rocznicę pierwszego września, czy to ostatnie lato pokoju w naszym kraju, nie jest przesadą ani owocem histerii. Szukanie analogii jest uzasadnione, w Europie znowu pachnie wojną. Nad Polską ponownie może zawisnąć egzystencjalne zagrożenie.

Co do tego, że historia już przyśpieszyła nie ma żadnych wątpliwości. Rok temu w polską przestrzeń powietrzną wleciało kilkanaście rosyjskich dronów. Polskie i holenderskie myśliwce przy wsparciu niemieckiego radaru oraz polskiego i włoskiego samolotu wczesnego ostrzegania zestrzeliły kilka z nich. Miesiąc temu na Lubelszczyźnie spadł rosyjski pocisk manewrujący. Dziś wiemy, że nad polskie terytorium nie wleciał przypadkowo, tylko został tam przez Rosjan wysłany.

Na zlecenie Rosji w Polsce dokonywane są akty sabotażu, działają tu też rosyjscy skrytobójcy. Wojna hybrydowa – trwająca od 2014 r., od czasu pierwszej agresji Rosji na Ukrainę – robi się coraz bardziej gorąca. I to nie tylko w Polsce. W Niemczech przenoszące ładunki wybuchowe drony wleciały na teren lotniska w Halle. Niewiele brakowało, by zniszczyły stojące tam ukraińskie samoloty transportowe. Na Słowacji udaremniono próbę podpalenia fabryki dronów dostarczającej sprzęt do Ukrainy. W Rumunii lotnictwo nie tylko zestrzeliwuje rosyjskie drony powietrzne, ale ostatnio zniszczono nawet drona morskiego, który zagrażał platformie wiertniczej na Morzu Czarnym.

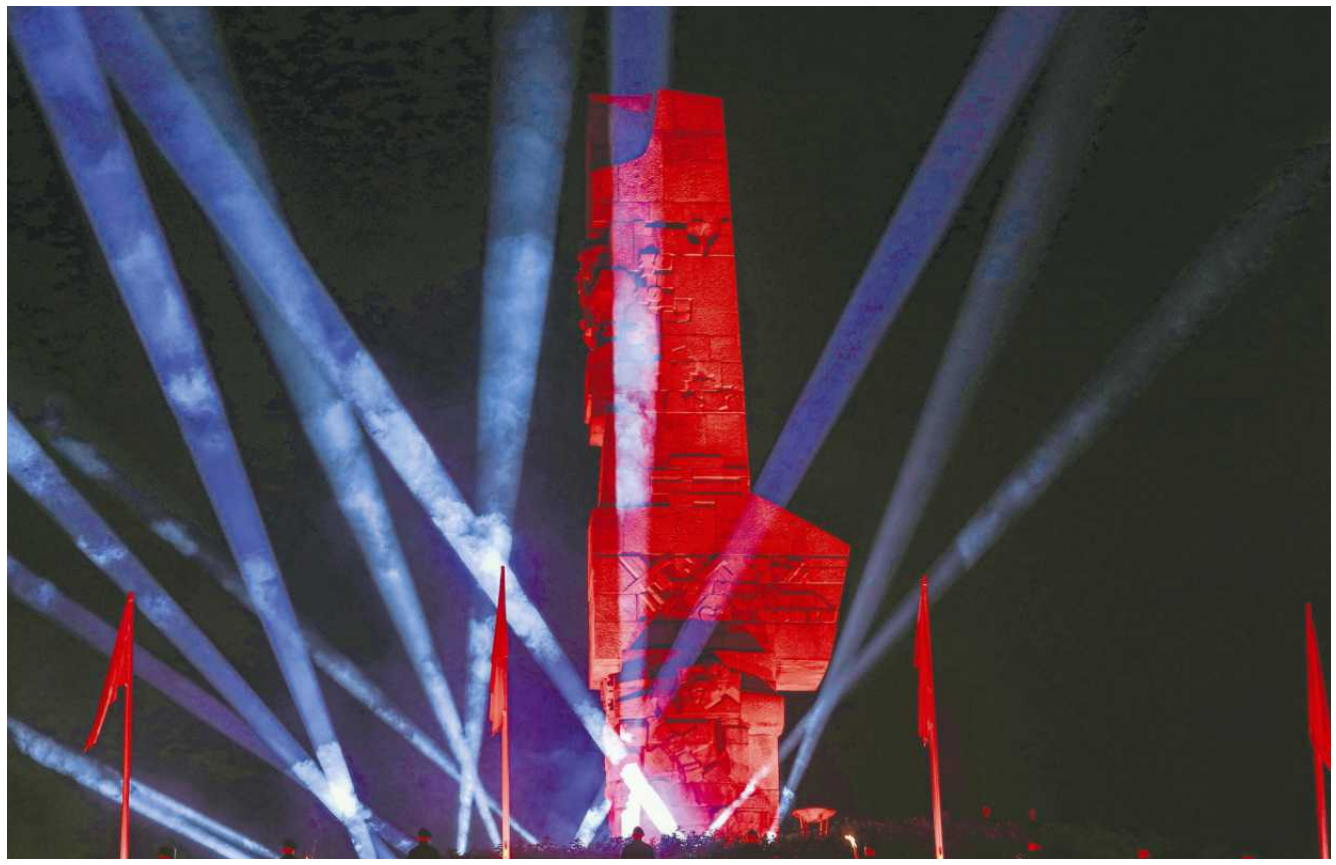

• **Przedwojenna propaganda uspokajała Polaków mówiąc, że jesteśmy „silni, zwarci i gotowi". W prawdziwym boju okazało się, jak kłamliwy był to slogan.** FOT. MICHAŁ RYNIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

W krajach bałtyckich rosyjskie prowokacje są codziennością. Nieoficjalnie politycy przyznają, że w ciągu dwóch ostatnich miesięcy rosyjskich ataków hybrydowych było więcej niż w całym zeszłym roku. Podsumowaniem tej wyliczanki są coraz klarowniej formułowane ostrzeżenia zachodnich wywiadów i ministrów szefów rządów o możliwej rosyjskiej „eskalacji". Ostatnio – bez owijania w bawełnę – mówił o tym premier Donald Tusk.

Szef CIA John Ratcliffe 25 sierpnia niespodziewanie poleciał do Moskwy na spotkanie z wysoko postawionymi oficjelami na Kremlu. Szczegóły jego misji nie są znane. Pamiętamy jednak, że poprzedni szef CIA odwiedził Kreml w listopadzie 2021 r. Przestrzegał wtedy Rosję, ze jej plany ataku na Ukrainę są znane i że agresja spotka się z odpowiedzią. Do USA wrócił przekonany, że wojna jest nieunikniona. Ratcliffe – co do tego panuje zgoda – poleciał do Moskwy z podobnym przesłaniem. Jakie wieści przywiózł z Moskwy? Co nam grozi? Lokalna operacja w przesmyku suwalskim, testowanie jedności i reakcji NATO? A może powtórka z kryzysu kubańskiego?

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450384

Syndyk RES-GAJ Sp. z o.o. s. k. w upadłości likwidacyjnej

sygn. akt V GUp 7/14, zgodnie z warunkami zatwierdzonymi przez Sędziego Komisarza postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2026r. oraz postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2026r. ogłasza o przetargu ofertowym, za cenę nie niższą niż cena wywoławcza, na sprzedaż nieruchomości, którą jest:

- nieruchomość gruntowa, niezabudowana, działka ew. nr 1734/4, o pow. 15,3247 ha, położona w miejscowości Łańcut, gmina Łańcut, powiat łańcucki, dla której Sąd Rejonowy w Łańcucie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr RZ1A/00058788/2 - cena wywoławcza - **12.000.000,00 zł (słownie: dwanaście milionów złotych 00/100)**.

Oferty zgodne z warunkami przetargu wraz z dowodem wpłaty wadium (10% ceny wywoławczej), należy kierować, w zapieczętowanej, nieprzezroczystej kopercie o formacie nie mniejszym niż A4, umieszczonej w drugiej nieprzezroczystej kopercie, z adnotacją „Oferta przetargowa na nieruchomość Res – Gaj Sp. z o.o. s. k. w upadłości likwidacyjnej (sygn. akt V GUp 7/14) - NIE OTWIERAĆ" na adres: Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy Sekcja do spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych przy ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, do dnia **30 września 2026r.** (liczy się data wpływu oferty i wadium na rachunek bankowy); Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym, **w dniu 21 października 2026r., godz. 9.00** w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie, **sala nr 7.**

Z operatem szacunkowym oraz pełnymi warunkami przetargu, można zapoznać się w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy Sekcja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych, ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w aktach sprawy V GUp 7/14 lub w Biurze Syndyka, ul. Narutowicza 55/6, 20-016 Lublin, codziennie w dni robocze w godz. 9.00-14.00 (tel. +48 723 34 45 56) oraz na stronie internetowej pod adresem *www.kancelaria-empe.pl* w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi.*

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450454

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zgodnie z § 6 ust. 5 i 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2213)

Wójt Gminy Nowy Kawęczyn

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy

Lp.	Nr działki	Pow. ha	Nr Kw:	Położenie-obręb ewidencyjny	Opis nieruchomości – przeznaczenie w MPZP	Cena wywoławcza brutto	Wadium
1.	86/21	0,2173	LD1H/00018318/0	Kolonia Starorawska	Przy drodze wojewódzkiej nr 707, wodociąg, sieć elektryczna. KDW – Tereny drogi wewnętrznej. Działka niezabudowana.	**1 108 230,00 PLN**	**60 000,00 PLN**
2.	86/4	0,3998	LD1H/00018318/0	Kolonia Starorawska	Przy drodze wojewódzkiej nr 707, wodociąg, sieć elektryczna. 1PU – Tereny zabudowy produkcyjno – usługowej. Działka zabudowana.		
3.	86/19	3,7885	LD1H/00018318/0	Kolonia Starorawska	Przy drodze wojewódzkiej 707, wodociąg, sieć elektryczna. 1PU – Tereny zabudowy produkcyjno – usługowej. Działka niezabudowana		

Dla ww. nieruchomości obowiązuje Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Nowy Kawęczyn uchwalony dnia 31 sierpnia 2017 r. uchwałą nr XXVIII/147/2017 Rady Gminy w Nowym Kawęczynie, opublikowany w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego dnia 21 września 2017 r. pozycja 4024

Przetarg odbędzie się w dniu 12 listopada 2026 r. o godzinie 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Nowym Kawęczynie. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **dokonanie wpłaty wadium na konto gminy Nowy Kawęczyn – BS Skierniewice O/Nowy Kawęczyn 88 9297 0005 0200 0130 2012 0017 do 5 listopada 2026 r. W tytule wpłaty wadium należy wpisać: „Przetarg – dz. nr 86/21, 86/4, 86/19 Kolonia Starorawska – imię i nazwisko osoby przystępującej do przetargu/ nazwa firmy"** Za termin potwierdzający dokonanie wpłaty uznaje się lokalizację środków na rachunku gminy. Dowód wniesienia wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu opublikowanym na tablicach ogłoszeń: Urzędu Gminy, miejscowości Kolonia Starorawska oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.ugkaweczyn.pl i BIP gminy Nowy Kawęczyn oraz pod nr tel. (46) 831 42 89.

1 RP

eprasa.pl b76cf34f2f

II wojny światowej

uzasadnione

decyzje będą mieć katastrofalne skutki.

Wróćmy do historii. O wrześniu 1939 r. często rozmawiamy w Polsce, koncentrując się na męstwie i poświęceniu żołnierzy oraz cywilów. Czcimy pamięć obrońców Westerplatte, Wizny czy Grodna. Pamiętamy o bohaterach bitew pod Mokrą, Bzurą i Kockiem. Wspominamy oblężenie Warszawy, niemieckie i sowieckie zbrodnie, preludium do popełnionych w kolejnych latach wojny jeszcze straszniejszych czynów.

Mówimy o zdradzie sojuszników, Wielkiej Brytanii i Francji, które wbrew traktatom nie przyszły Polsce z pomocą. A potem – choć polscy żołnierze walczyli u ich boku – przypieczętowały kolejną zdradę Polski w Jałcie. Gigantyczna ofiara złożona podczas wojny przez Polskę pozwala przysłonić smutny fakt, że nasz kraj pod ciosami Niemiec i Związku Radzieckiego zawalił się jak domek z kart.

21 lat niepodległości unicestwiono, jeśli liczyć długość wojny obronnej do kapitulacji załogi Helu, w ciągu miesiąca, a w zasadzie w niespełna trzy tygodnie. Przedwojenna propaganda uspokajała Polaków mówiąc, że jesteśmy „silni, zwarci i gotowi". W prawdziwym boju okazało się, jak kłamliwy był to slogan. Wojsko nie było właściwie wyposażone i rozmieszczone, by stawić czoło nowoczesnej armii, jaką był Wehrmacht. Było to jasne, zanim wybuchła wojna, ale wiedzy o rosnącej dysproporcji do siebie nie dopuszczano. Zaś lista dowódców, którzy we wrześniu 1939 r. zawiedli swoich żołnierzy, jest długa, na jej czele znajduje się nazwisko naczelnego wodza marszałka Edwarda Rydza Śmigłego, który 17 września razem z rządem uciekł do Rumunii. To hańbiące wydarzenie dużo mówi o kondycji elit ówczesnej Rzeczypospolitej.

Z wielkim zdziwieniem dekadę temu obserwowałem dyskusję o historycznej alternatywie. Sugerowano, że Polska mogła uniknąć upadku, gdyby przystała na żądania Hitlera, gdyby zgodziła się na wchłonięcie przez Niemcy Gdańska, oddała im Pomorze i kto wie, czego by jeszcze zażądali, a potem ruszyła z nimi na Związek Radziecki, zdobywać *Lebensraum*. Zakładanie, że Polska w takim scenariuszu ocaliłaby niepodległość i nie stałaby się bezwolnym satelitą hitlerowskim Niemiec, było dowodem sporej intelektualnej brawury. Smuciła jednocześnie zdolność do założenia, że nasz kraj mógłby zostać wspólnikiem zbrodniczej polityki Hitlera.

A czy my możemy być pewni swoich sojuszników? Co do wsparcia z USA chcę wierzyć, że w razie kryzysu nadejdzie.

Tego typu zabawy w alternatywną historię nie dziwią. Przykrywają one – tak jak polska martyrologia – bolącą ranę, jaką jest fakt, że II Rzeczpospolita była w istocie państwem daleko niedoskonałym, słabym i niedostatecznie przygotowanym do wojny. Nie były w stanie tego zrównoważyć ani sojusze z mocarstwami, ani bohaterstwo żołnierzy i cywilów.

Historię trzeba pielęgnować, groby poległych otaczać opieką, ale dzisiejsza rocznica wybuchu II wojny światowej i związana z nią katastrofa musi być dla Polaków przestrogą. Jeśli kraj nie będzie w stanie obronić swojej niepodległości, to ją utraci z wszystkimi tego konsekwencjami. Przykładem jest Ukraina. Gdyby państwo zimą 2022 r. było zbyt słabe, by wytrzymać rosyjskie uderzenie, a armia niegotowa, gdyby prezydent Zełenski uciekł do Polski, a obrona opierałaby się wyłącznie na bohaterach, przyjęty przez Putina plan starcia Ukrainy z mapy Europy zostałby zrealizowany. Tak jak w 1939 r. urzeczywistnił się plan Hitlera i Stalina dotyczący Polski.

Nie wiem, czy obecna Polska jest w pełni gotowa się bronić. Statystyki statystykami, ale odpowiedzi na tego typu pytanie udziela się w boju. Całe szczęście, że skończyliśmy z tromtadracją w stylu „silni, zwarci, gotowi" i kupowaniem sprzętu „prosto z (amerykańskiej) półki", w wielkich ilościach, bez wojskowego uzasadnienia, z niekompletnym wyposażeniem, tylko po to by dobrze wyglądał na defiladach i wojskowych piknikach podczas kampanii wyborczej.

Jest jasne, że inwestycje w obronność, w modernizowanie sił zbrojnych, w zabezpieczanie granicy z Białorusią i Rosją muszą pozostać dla państwa absolutnym priorytetem.

W tych niebezpiecznych czasach błędne decyzje czy opóźnienia będą mieć katastrofalne skutki. Poważnym problemem jest obrona cywilna. Polska potrzebuje schronów, sprawdzonych procedur na wypadek kryzysu i świadomości wśród obywateli, którzy muszą wiedzieć, jak w ekstremalnych sytuacjach należy się zachowywać.

Historia wrześniowej katastrofy dotyczy także jakości politycznego i wojskowego przywództwa. Tu mamy problemy, które w zasadzie są nierozwiązywalne. Czas, gdy w sprawach bezpieczeństwa narodowego obowiązywał ponadpartyjny konsensus, się skończył. Otoczenie prezydenta Karola Nawrockiego blokuje część awansów w wojsku i służbach specjalnych, zarówno jeśli chodzi o najważniejszych oficerów, jak i funkcjonariuszy, którzy mieli zostać podporucznikami.

Weto Nawrockiego wobec ustawy, pozwalającej skorzystać z 44 mld euro pożyczki na modernizację wojska i przemysłu zbrojeniowego, było niezwykle szkodliwym, wręcz zdradzieckim posunięciem. Prezydent zresztą nieustannie próbuje wciągnąć wojsko do polityki. Na razie mu się to jednak nie udaje. W sytuacji narastającego zagrożenia – otocznie Nawrockiego jakoś przestało kpić z przestróg dotyczących możliwej eskalacji – polityczna jedność jest koniecznością. Chociażby dlatego, że to prezydent wydaje zgodę na udział Wojska Polskiego w operacjach za granicą. A potencjalnym celem Rosji mogą być nasi sojusznicy z krajów bałtyckich. Nie może być żadnej wątpliwości, że Polska, lojalny członek NATO, w razie napaści będzie ich bronić.

A czy my możemy być pewni sojuszników? Jeśli chodzi o kraje europejskie, zwłaszcza te przy wschodniej flance NATO, myślę, że tak. Wielka Brytania i Francja dysponują własną bronią jądrową, a Paryż wyraził wolę, aby rozszerzyć nad Polską swój nuklearny parasol. Co do wsparcia z USA chcę wierzyć, że w razie kryzysu nadejdzie. Choć jesteśmy przed spodziewaną od miesięcy decyzją o redukcji amerykańskiego zaangażowania wojskowego w Europie i po wstrzymaniu (tymczasowym) rotacji amerykańskiej brygady pancernej stacjonującej w Polsce. Te niefortunne scenariusze źle rymują się z słowami „piękny polski wrzesień". ●

Bartosz T. Wieliński

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34450534

W sprzedaży!

TEMAT NUMERU:

JAK SIĘ DOGADAĆ Z DORASTAJĄCYM DZIECKIEM

oraz:
• Agresja nastolatka. Co za nią stoi
• Matki z ADHD
• Orzeczenia i opinie. Sprawdź, co należy się w szkole
• Fakty i mity o diecie dziecka

SPONSOR WYDANIA
MÖLLER'S OMEGA-3

żyć lepiej
psychologia codziennie

Więcej o psychologii czytaj na **wysokieobcasy.pl/zyclepiej**

1 RP

eprasa.pl b76cf34f2f

Radzimir Dębski (JIMEK):

ORKIESTRA NIGDY MI SIĘ NIE ZNUDZI

– Być może podświadomie ciągnęło mnie do grania z orkiestrą także dlatego, że taką płytę łatwiej nagrać i wydać – mówi gigant symfonicznego rapu. JIMEK opowiada o pokrętnej drodze do pierwszego albumu producenckiego.

Krzysztof Nowak

W czerwcu 2026 roku JIMEK, czyli Radzimir Dębski, wydał „ETIUDY na pianino, sampler, orkiestrę i kolegów". Na jego szeroko komentowanej pierwszej płycie producenckiej znalazła się taka plejada rapowych gwiazd: Bedoes, Pezet, Łona, Sokół, Ostry, Oskar z duetu PRO8L3M czy członkowie zespołu Molesta Ewenement.

Przed wrześniowym koncertem „Historia Polskiego Hip-Hopu. Rozdział III" Ostatni Polski Kompozytor, producent, dyrygent i muzyk podzielił się z nami refleksjami dotyczącymi drogi, która doprowadziła go do wydania wspomnianej płyty. Była ona wyboista, a więc ciekawa.

KROK PIERWSZY: WYBÓR KIERUNKU

Radzimir Dębski (JIMEK): Czasem słucham moich starych utworów i jestem zdumiony. Wszystko zawsze powstawało w cugu niespania, w jakimś afekcie. Za każdym razem muszę sobie uświadamiać, że tworzenie to wspinanie się po rozgałęzionym drzewie, pełne małych kroków i wielkich decyzji. Na końcu sam nie wiesz, jak trafiłeś w dane miejsce.

Rok 2012 był przełomowy. Jestem absolwentem kompozycji, byłem zanurzony w trudnej muzyce akademickiej, poważnej. Remiks „End of Time", który zrobiłem na konkurs wygrany przeze mnie u Beyoncé, był skokiem w bok, może nawet romansem. Albo wyzwaniem warsztatowym.

Uczyłem się produkcji, elektroniki i chciałem trenować. Choć miałem poczucie, że być może tylko raz w życiu zajmę się popem, jednocześnie coś sobie uświadomiłem. Że czasy kompozytora, który najpierw siedzi z ołówkiem, a potem pracuje z orkiestrą, choćby przy muzyce filmowej, już się kończą. Równocześnie wiedziałem, że akademickie podejście często sprowadza się do czystej teorii muzycznej. Możesz napisać symfonię, której nikt nigdy nie wykona, a więc też nikt jej nie usłyszy.

Po wygranej odezwało się do mnie sporo popowych gwiazd. Chciałem jednak zrobić utwór z kimś, kogo faktycznie słuchałem. Tym kimś był Pezet.

Zawsze uwielbiałem samplowany rap, czerpiący z różnych gatunków muzycznych, dlatego postanowiłem znów zrobić coś niecodziennego. Na potrzeby bitu do „Nie muszę wracać" zagrałem na klawiszach, gitarach, basówkach, bębnach, a nawet skrzypcach, tak żeby brzmiało to jak stary zespół. A później zsamplowałem samego siebie. Jeszcze nie wiedziałem, że ten pomysł stanie się drogowskazem.

KROK DRUGI: CZAS NA NAMYSŁ

Radzimir Dębski (JIMEK): Jak już rozdzwonił się telefon, mój styl działania definiowało ADHD, strasznie mnie nosiło. Często zmieniałem gatunki, nawet w obrębie pojedynczego utworu. Kiedy zacząłem koncertować, spodobała mi się idea kierowania nieodpowiedniej muzyki do nieodpowiedniego słuchacza. Wręcz zrobiłem sobie z tego credo. Tylko że takie nieprzewidywalne podejście bardzo hamuje procesy biznesowe i wydawnicze. A ja bałem się też zbyt gwałtownych ruchów, czyli zbyt szybkiego wystrzelania się z pomysłów. Od początku miałem nagranych pewnie z sześć płyt, których po prostu nigdy nikomu nie pokazałem. Do tego doszło kilka projektów będących np. ścieżkami dźwiękowymi do filmów.

Na dokładkę rozumowałem tak: kupię kogoś daną stylistyką, po czym następnym razem go rozczaruję, bo właśnie tej stylistyki mu wcześniej obiecałem.

• Radzimir Dębski (JIMEK) – ur. w 1987 roku kompozytor, producent, dyrygent i muzyk. Zasłynął symfonicznymi wersjami kultowych utworów polskiego rapu.
FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

eprasa.pl b76cf34f2f

KROK TRZECI: SPRAWDZENIE SIĘ NA ŻYWO

Radzimir Dębski (JIMEK): Moje koncerty już od jakiegoś czasu stawały się płytami koncertowymi. Tak było choćby z koncertem w NOSPR czy w Niemczech, kiedy występ dla Deutsche Grammophon stał się wydawnictwem płytowym. Być może podświadomie ciągnęło mnie do grania z orkiestrą także dlatego, że taką płytę łatwiej nagrać i wydać.

Ostatecznie jednak doszedłem do wniosku, że pora kończyć z serią rapowych koncertów orkiestrowych. Najprawdopodobniej ostatni taki zagram 12 września 2026 roku na Bemowie. A już na pewno będzie to ostatni koncert na tak wielką skalę i z udziałem tylu raperów.

Studyjnej płyty z raperami jeszcze nie miałem, więc teraz to ona stała się celem. Na wrześniowym koncercie poza klasykami z poprzednich występów zagramy też dwanaście utworów z mojej płyty.

Moja drużyna produkcyjna i menedżerska jest zmęczona, bo to bardzo wyczerpujące i ryzykowne przedsięwzięcia. To może być ostatni skok na bank – ale nie w kwestii zarobkowej, bo pod tym względem to najgłupszy pomysł świata. Gdybym myślał tylko o pieniądzach, grałbym zupełnie inne rzeczy. Najlepiej byłoby być stand-uperem, z jednym mikrofonem zamiast stu oraz domków z kart ustawionych na stołach mikserskich.

„ETIUDY" są moim pożegnaniem z młodością. W ogóle fascynuje mnie kwestia dojrzewania z godnością. Nie wiem do końca, co to oznacza, ale mam wrażenie, że trzeba załatwić pewne sprawy, żeby w spokoju pójść dalej, stać się prawdziwie dorosłym człowiekiem. Takim, którym trzeba się stać, żeby nie zostać palantem

Nie deklaruję, że już nigdy w życiu nie tknę rapu albo że nie nagram z żadnym raperem studyjnych numerów. Mówię tylko, że nie chcę grać stu takich samych koncertów z laptopem i tym samym setem. Nie mam zamiaru iść w tę stronę.

KROK CZWARTY: WSPÓŁPRACA Z RAPERAMI

Radzimir Dębski (JIMEK): Podczas tworzenia płyty „ETIUDY na pianino, sampler, orkiestrę i kolegów" nie wyszło mi mnóstwo rzeczy. Mam bardzo trzeźwą, a przez to niską samoocenę – co nie pomaga, gdy plany zawsze są stratosferyczne.

Musiałem zrozumieć, że nie jestem jedynym reżyserem tego wydawnictwa. Przecież praktycznie nie miałem wpływu na to, co rapują moi goście. Sugerowanie im, co powinni nagrać, byłoby brakiem szacunku.

Chciałem za to pracować z każdym z artystów na żywo, by czerpać przyjemność z tworzenia. Cóż, w kilku przypadkach się to nie udało. Tak było choćby z Pezetem, ale wysłał coś pięknego. Przeżyłem świetną chwilę, słuchając tego, co stworzył.

Z kilkoma raperami prowadziłem kwieciste rozmowy. Najbardziej kwieciste spotkanie odbyłem z Łoną. Kiedy się spotkaliśmy, wybieraliśmy pomysły i ciągle zmienialiśmy zdanie co do kierunku. Wszystkie były niestety wspaniałe.

Eldo i polecony przez niego Kosma Król napisali teksty na miejscu, reagując spontanicznie, a ja właśnie za takimi cypherami i wspólnym jamowaniem tęskniłem. O.S.T.R. i Wzgórze Ya-Pa 3 także napisali wszystko na miejscu, a ja napisałem przy nich muzykę od zera. Tego właśnie mi brakowało. Po 20 latach spędzonych przed komputerem już nie umiem sam siebie zaskoczyć, więc drugi człowiek i jego wpływ na bieg wydarzeń były właśnie tym, o czym marzyłem.

KROK PIĄTY: WYDANIE ALBUMU

Radzimir Dębski (JIMEK): Technicznie rzecz biorąc, „ETIUDY na pianino, sampler, orkiestrę i kolegów" to moja pierwsza płyta producencka – w nomenklaturze rapowej. Choć w zasadzie nie jest to wyłącznie album rapowy.

Traktuję to wydawnictwo jak powrót na stare śmieci, załatwianie niezałatwionych, dużych rapowych spraw z przeszłości, które mi ciążyły. Choć sam materiał powstał z kameralnych, pianinowych pomysłów, są tu kompozycje filmowe, bluesowe, jazzowe, elektroniczne, a nawet science fiction.

Nie wierzę, że w rozwoju chodzi o bunt, destrukcję, rewolucję i spalanie siebie oraz innych. Postrzegam go jako zrozumienie i pielęgnowanie najładniejszych rzeczy, na których nam zależy. Gust, nasycenie i nienasycenie trudno wytłumaczyć. Orkiestra nigdy mi się nie znudzi, ale, o dziwo, nawet sampler mi się nie znudził, mimo że to dość prymitywny koncept – może właśnie dlatego tak ujmujący.

Jest jakiś liryzm w tej mozaikowości. No i w brudzie, w dobie cukierkowych promptów. Dlatego chciałem niedoskonałości, specjalnie zostawiałem na płycie wszystkie trzaski. Chciałem zostawiać u raperów brudy, oddechy i pomyłki, jeśli tylko mi na to pozwalali. Moich błędów jest pełno w każdym kawałku – omsknięte palce, gadająca orkiestra. Zostawić proces i zabutelkować coś nieskończonego.

Ostatnio musiałem spojrzeć na liczbę projektów, które zrobiłem przez ostatnie 15 lat. Jest ich zatrważająco dużo, większość poznikała, bardzo wiele jest rozproszonych i pogubionych. Może stąd potrzeba stworzenia takiego zbioru.

„ETIUDY" są moim pożegnaniem z młodością. Późno zrobiłem ten krążek. W ogóle fascynuje mnie kwestia dojrzewania z godnością. Nie wiem do końca, co to oznacza, ale mam wrażenie, że trzeba załatwić pewne sprawy, żeby w spokoju pójść dalej, stać się prawdziwie dorosłym człowiekiem. Takim, którym trzeba się stać, żeby nie zostać palantem.

Pamiętasz to uczucie, kiedy mieliśmy po parenaście lat i wyobrażaliśmy sobie, co to znaczy być choćby czterdziestolatkiem? Jezus, jaki to dorosły człowiek. Czym się zajmuje? Jak się zachowuje? Jak się nosi? A wtedy nie było jeszcze tak cywilizacyjnie dziko jak dziś.

Zmieniło się też postrzeganie muzyki. Cierpliwość, głód... A twórca boi się, że ktoś wyłączy utwór, jeśli przez sekundę nie wydarzy się nic kluczowego. Że nie może być długi, bo nikt nie dotrwa do końca.

Robię się coraz bardziej sentymentalny, coraz częściej tęsknię. I trochę smuci mnie to, że nie umiem tego opisać. Na szczęście mam całe życie, żeby się tego nauczyć, ale czy zdążę? Ciągle jednak obcowanie z muzyką jest dla mnie rytuałem. Być może dlatego jestem kompletnie rozdarty.

Coś mi się wydaje, że kompletnie nie sprzedałem ci tej płyty. W przyszłości postaram się być lepszym sprzedawcą. Jest też całkiem możliwe, że się to nie uda. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34450307

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

WIN-I.747.3.6.2026 Olsztyn, 28 sierpnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 10 ust. 1, 2, 2a, 2b ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 1199) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691),

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. ul. Warszawska 165, 05-520 Konstancin – Jeziorna, w dniu 26 sierpnia 2026 r. została wydana decyzja nr PS-2/2026, znak: WIN-I.747.3.6.2026 o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa stacji 220/110 kV Norki" będącego częścią programu inwestycyjnego: „Połączenie międzysystemowe między Polską a Litwą (obecnie znane jako Harmony Link) wraz z przyłączeniem Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej".

Przedmiotowa inwestycja położona będzie w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie ełckim, gmina Kalinowo, na następujących działkach ewidencyjnych:

– 11/1(11), 11/2(11), 12/2(12), 14/2(14), 28/4 (28/2), 29/4(29/2), 29/5(29/2), 30/2, 31/9, 10/2, 1/2, 271, 2/10 w obrębie 0012 Kalinowo;

– 152, 53/2, 179 w obrębie 0028 Piętki;

* w nawiasie podano numer działki przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości

Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu zgodnie z art. 25 ust. 1 ww. Ustawy.

Decyzją został zatwierdzony podział geodezyjny działek – 11, 12, 14, 28/2, 29/2 w obrębie 0012 Kalinowo.

W decyzji wskazano nieruchomości, w stosunku do których decyzja o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej ma wywołać skutek, o którym mowa w art. 19 ust. 3 i art. 23 ust. 1 :

– 11/2, 12/2, 14/2, 28/4, 29/5 w obrębie 0012 Kalinowo;

Wyżej wymienione nieruchomości stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna, za odszkodowaniem.

Inwestor t.j Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. nabywa z mocy prawa z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna, prawo użytkowania wieczystego ww. nieruchomości gruntowej .

W decyzji oznaczono nieruchomości, w stosunku do których decyzja o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej wywoła skutek, o którym mowa w art. 22 ust. 1 ww. ustawy tj. ograniczenie nieruchomości w korzystaniu na czas nieokreślony oraz zgodnie z art. 22 ust. 5 ustawy na czas określony w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia prac budowlanych, a także prac związanych z rozbiórką, przebudową, zmianą sposobu użytkowania, utrzymaniem, eksploatacją, użytkowaniem, remontami oraz usuwaniem awarii, za odszkodowaniem po zakończeniu inwestycji. Przepisy art. 124 ust. 4-7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami stosuje się odpowiednio, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Stosownie do art. 12 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, ostateczna decyzja stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości.

PONADTO INFORMUJĘ, ŻE:

1. Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji oraz z aktami sprawy w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko – Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, Al. Marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, w godzinach 8:00–14:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu wizyty poprzez kontakt telefoniczny: 89-5232620.
2. Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Warmińsko – Mazurskiego. Odwołanie od decyzji, wnosi się w terminie 7 dni od dnia jej doręczenia stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o ich wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane.
3. Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.
4. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strony mogą zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję (art. 127a § 1 Kpa). Jeżeli oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania wniosą wszystkie strony postępowania, z dniem doręczenia organowi administracji publicznej tego oświadczenia przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a § 2 Kpa).
5. W przedmiotowej sprawie obwieszczenie o wydaniu decyzji zostanie opublikowane na tablicy ogłoszeń oraz BIP Warmińsko – Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 27 sierpnia 2026 r.
6. Treść decyzji została opublikowana w dniu 26 sierpnia 2026 r. w Biuletynie Informacji Publicznej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w zakładce „Załatw sprawę – Obwieszczenia Wojewody – Rok 2026".
7. Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej wnioskodawcy oraz zawiadamia pozostałe strony o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych urzędów tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji zawiadomienie o wydaniu decyzji wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34449981

Wyciąg z ogłoszenia trzeciego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie Jelenin gm. Chojna, działka nr 301/13 o pow. 0,3855 ha, KW SZ1Y/00041738/7,

Cena wywoławcza 600 000,00zł

Minimalne postąpienie 6000,00zł wadium 60 000,00zł

Przetarg odbędzie się 5 listopada 2026r. o godz. 10.00
w Urzędzie Miejskim w Chojnie ul. Jagiellońska 4, pok. nr 8.

Wadium należy wpłacać na konto BS Chojna 03 9370 0007 0000 0664 2000 0002
najpóźniej do dnia 2.11.2026r.
Za datę wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na nasze konto.

Pełna treść ogłoszenia opublikowana jest na stronie internetowej: www.bip.chojna.pl
oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnie (parter).

**Bliższych informacji udziela pracownik Urzędu Miejskiego
w Chojnie (pok. nr 8) tel. 414 10 35 wew. 61.**

eprasa.pl b76cf34f2f

Przyroda

JAK POLUJE BOCIAN CZARNY?

Chodzące po łące bociany chyba każdy widział. Bociek biały majestatycznie kroczy lub w spokoju czeka na ofiarę. Na Bugu zobaczyliśmy z Nurią, że jego czarni kuzyni zachowują się inaczej.

Adam Wajrak

Bociany czarne widuje się rzadko i nic w tym dziwnego. Są o wiele mniej liczne od białych. Polska populacja bociana białego waha się między 44 tysiącami a 47 tysiącami par. Ostatnie dane dotyczące bociana czarnego pochodzące z lat 2013-18 mówią o ledwie 1200-1900 parach.

Do tego bociany czarne są znacznie bardziej skryte. Nie budują gniazd w pobliżu ludzkich siedzib na słupach, drzewach, dachach czy kominach. Raczej stronią od człowieka i gniazda budują głęboko w lesie, na wielkich, mocnych i rozłożystych drzewach.

Hajstry, bo tak się również nazywa bociany czarne, tylko czasami pojawiają się na polach i łąkach. Ich głównym terenem łowieckim są płytkie wody rzek, stawów i podmokłych lasów.

Z ich płochliwością bywa różnie, bo coraz częściej można zobaczyć bociany czarne brodzące w wodzie zupełnie blisko wędkarzy łowiących na muchę.

Taki widok wcale nie jest rzadki na południu Polski.

Bociany czarne żyjące w Puszczy Białowieskiej są wciąż bardzo płochliwe. Widuję je tylko z daleka. Kilkoro moich przyjaciół miało wczesną wiosną bliższe spotkania, ale tłumaczę to tym, że wymęczone po przylocie ptaki nie miały sił na unikanie człowieka. Sam najczęściej widuję hajstry w pobliżu drogi Grubolipnej. Są tam, a raczej były, podmokłe lasy, czyli olsy. Niestety, z roku na rok jest w nich coraz mniej wody. W końcu przyjdzie taka wiosna, gdy nie zobaczę tam bociana ani nie usłyszę głosu żab moczarowych i trawnych, na które wczesną wiosną bociany polują.

Wróćmy jednak do pytania o metody łowieckie bociana czarnego. Ja już wiem, że tylko mi się wydawało, że znam odpowiedź.

BOCIAN CZARNY NA WIŚLANYCH ŁOWACH

Z pozoru nie powinno być tu nic skomplikowanego i dziwnego. Bocian to bocian, powinien chodzić powoli i wielkim dziobem chwytać wszystko to, co może połknąć.

• **Bocian czarny** FOT. ADAM WAJRAK

Hajstry, bo tak się również nazywa bociany czarne, tylko czasami pojawiają się na polach i łąkach. Ich głównym terenem łowieckim są płytkie wody rzek, stawów i podmokłych lasów

Dieta bociana czarnego różni się od diety bociana białego. Jest bardziej obfita w ryby oraz wszelkiego rodzaju wodne stworzenia.

Widać to nawet w wyglądzie jego dzioba.

Dziób czarnego w przeciwieństwie do prostego dzioba bociana białego jest delikatnie podgięty do góry. Szczególnie żuchwa wygląda tak, jakby była nieco niedopasowana.

To złudzenie, bo właśnie dlatego jest to świetne narzędzie do wyławiania ofiar z wody.

Moje proste podejście do świata podpowiadało mi, że różnica sprowadza się wyłącznie do środowiska życia. Bocian biały poluje, najczęściej krocząc po łące w wyższej lub niższej trawie albo czając się na gryzonia przed norą. Czasami za czymś podbiegnie.

Natomiast bocian czarny poluje, krocząc w głębszej lub płytszej wodzie.

Moje przekonanie zostało jednak nadwyrężone, gdy dwa lata temu spływałem Wisłą na pokładzie mojej kanadyjki. Raz jadłem śniadanie przekonany, że nic już ciekawego nie zobaczę, kiedy przed nosem wylądował bocian czarny – piękny, lśniący i mieniący się zieleniami i fioletem na swoich czarnych piórach.

Jego dziób i nogi przez kontrast z czernią wydawały się być jeszcze czerwieńsze.

Wylądował mi więc przed nosem, co było nieoczekiwane i niespodziewane. Co dziwniejsze, zanim zaczął brodzić i polować, odtańczył dziwaczny taniec składający się z kilku podskoków, obrotów i wymachiwania skrzydłami.

„Coś z nim nie tak. Może jest zdenerwowany moją obecnością" – pomyślałem wtedy.

Ale ostatnio znów to zobaczyłem, a dokładnie zobaczyliśmy razem z Nurią.

Na początku sierpnia na promowej przystani w przygranicznym Niemirowie zwodowaliśmy na Bugu nasze kanoe o pięknej nazwie „Lutra", czyli wydra. Było załadowane po brzegi piciem, jedzeniem i wszelkim biwakowym sprzętem. Wody w Bugu było tyle, co kot napłakał i prom nie funkcjonował. Ale dla płaskodennej łódki, jaką jest kanadyjka, nawet takie niskie stany wody to nie problem.

Nuria od dawna marzyła o spływie Bugiem. Gdy przejeżdżaliśmy samochodem lub pociągiem przez most na tej rzece, patrzyła na dziką dolinę z zachwytem i mówiła: – Musimy kiedyś tędy spłynąć.

No i w tym roku marzenie się spełniło. Wreszcie wyruszyliśmy z Nurią na spływ Bugiem.

HAJSTER WYCZYNIA CUDA NA BUGU

Bug i Wisła w wielu miejscach wciąż zachowały wspaniały dziki charakter. Nieuregulowana rzeka nie tylko się wije, ale często płynie wieloma korytami. Miejscami woda jest głębsza, gdzie indziej płytsza. Do tego dochodzi mnogość wysp – od niewielkich piaszczystych ławic (tak, prawidłowa nazwa to „ławica", a nie „łacha"), po całkiem spore porośnięte dzikimi lasami łęgowymi. Dzięki temu jest to idealne miejsce do życia dla bardzo wielu gatunków. Od takich najdrobniejszych, jak bezkręgowce, skorupiaki, mięczaki, owady, po większe, jak ryby – w tym naprawdę wielkie bolenie i sumy.

W sierpniu rzeka przestaje być dla ptaków miejscem lęgowym i staje się czymś w rodzaju wielkiego hotelu połączonego ze znakomitą restauracją.

Już pierwszego dnia spływu mieliśmy dwa piękne spotkania z bocianami czarnymi. Po wypłynięciu z Niemirowa, gdy zatrzymaliśmy się po kilku godzinach wiosłowania, bocian czarny wylądował przy przeciwległym brzegu Bugu – a wiec całkiem blisko nas.

Najpierw brodził w płytkiej wodzie – można by rzec, że chodził jak biały po łące. Później zaczął robić rzeczy niezwykłe.

Rozpostarł skrzydła i nieco wyciągnął je przed siebie tak, że stworzyły dający cień parasol. Pewnie widzieliście, jak robi to afrykańska czapla czarna. Co prawda, parasol bociana czarnego nie jest tak doskonały, ale technika jest dokładnie ta sama. Chodzi o to, żeby zacienić powierzchnię wody i lepiej widzieć to, co jest pod spodem.

To nie koniec niespodzianek. Nagle „nasz" bociek zaczął biegać, podskakiwać, kręcić piruety, trochę w wodzie, trochę w powietrzu.

Wyglądało to, jakby się zaczął bardzo dobrze bawić i tańczył z radości. Albo tak, jakby dopadło go szaleństwo.

W tym niby szaleństwie jest dość oczywista metoda. Chodzi o spłoszenie ofiar ukrytych w różnych podwodnych zakamarkach.

Kolejny bocian czarny, spotkany pod wieczór, zachowywał się tak samo. Po chwili brodzenia rozpoczął szalony taniec w płytkiej wodzie.

Bocianom białym ofiary płoszą rolnicy koszący łąki, albo tak jak u nas w Teremiskach – przechadzające się po łące żubry. Bociany czarne muszą płoszyć same.

Patrzyliśmy na te ptaki z zachwytem, bo nie dość, że piękne, to w ich szalonych tańcach jest coś naprawdę niezwykłego. A kiedy po paru dniach dopłynęliśmy do przyjaciół w małej wiosce za Drohiczynem, spytałem o bociany czarne Przemka Chylareckiego, profesora w Muzeum i Instytucie Zoologii PAN, miłośnika Bugu i jednego z najlepszych znawców ptaków, jakich znam. Zapytałem, jak się mają i jak wygląda ich przyszłość. Przemek nie miał dobrych wieści.

– Daje się im się we znaki susza – powiedział.

– Jest coraz mniej podmokłych terenów, na których mogą zdobywać pożywienie. Nie sprzyja im również obecność ludzi w lasach. Są bardzo płochliwe na gniazdach i nawet jeśli ktoś je po prostu minie, nieświadomy tego, koło czego przeszedł, to dla bocianów może być to kłopot. Wreszcie drzew, na których mogłyby zakładać gniazda, czyli silnych, rozłożystych i odpowiednio dużych, też nie ma już za wiele. No i do tego dokłada się wzrost populacji bielika, a bieliki potrafią wybrać młode bociany z gniazda – wyjaśniał Przemek.

Oczywiście dorosłe bociany potrafią odeprzeć atak bielika. Takie zdarzenie uchwyciła w tym roku kamera Komitetu Ochrony Orłów. Ale często atak bielika kończy się tragicznie nie tylko dla piskląt, ale też dla dorosłych bocianów.

Zresztą, gdy dorosłe zmuszone są szukać pokarmu dalej od gniazda, bo okoliczne bagienka wyschły, młode dłużej pozostają bez opieki. To wszystko sprawia, że dziś mamy mniej bocianów czarnych, niż było ich jeszcze 10 lat temu. Dlatego szacunki mówiące o 1200-1900 parach na pewno nie są już aktualne. ●

1 RP

eprasa.pl b76cf34f2f

Dąbrowa Górnicza. Radna poskarżyła się, że została uderzona i rozpętała się awantura

Skala hejtu, jest nie do wyobrażenia

– **Radny Edward Bober uderzył mnie pięścią w plecy** – mówi Tatiana Duraj-Fert, radna z Dąbrowy Górniczej. Radny protestuje i mówi o „kiepskiej telenoweli". W awanturę między radnymi wmieszała się studentka z Sosnowca.

Anna Malinowska

• **Urzęd Miasta w Dąbrowie Górniczej** FOT. BARTŁOMIEJ BARCZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL

W poniedziałek 24 sierpnia w Urzędzie Miasta w Dąbrowie Górniczej odbywało się posiedzenie radnych z komisji rozwoju i promocji miasta.

– Trwało jakieś pół godziny. W tym czasie, gdy zabierałam głos radny Edward Bober śmiał się. Zwróciłam mu uwagę, by tego nie robił. Wcześniej ten sam radny na innej z komisji nazwał mnie „głupią". Po skończonej komisji większość osób już wyszła, pozostali pakowali swoje rzeczy. Siedziałam jeszcze przy stole, gdy przechodzący obok Bober uderzył mnie pięścią w plecy i szybko skierował się do drzwi. „Co pan zrobił?!" krzyknęłam w jego kierunku. „Przepraszam" rzucił z ironią i wyszedł – relacjonuje Tatiana Duraj-Fert, radna niezrzeszona.

Edward Bober jest radnym z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej. Po zajściu Duraj-Fert powiadomiła policję, która rozpoczęła postępowanie w tej sprawie. – Złożyłam już swoje zeznania, po których zostałam pouczona jako świadek i jako pokrzywdzona.

– Jest dwóch świadków, którzy byli w pobliżu miejsca zdarzenia. Niestety, w sali nie ma kamer, z komisji nie są prowadzone transmisje, które mogłyby uwiecznić to, co zrobił radny – przyznaje radna Duraj-Fert.

O tym, co się stało, radna poinformowała w portalu społecznościowym. „To jest nie do przyjęcia i nie jest do obronienia" – podkreśliła, opisując zdarzenie.

W odpowiedzi radny Bober, również w portalu społecznościowym, przedstawił swoje stanowisko: „Szanowni Państwo, niniejszym oświadczam, że Pani Radna Tatiana Duraj-Fert nie jest głupia. Dlatego doskonale wie, że jej nie uderzyłem. Podczas posiedzenia komisji, przechodząc w ciasnej sali obok jej krzesła, niechcący zawadziłem o jej ramię. To zwykły przypadek, jakich wiele w zatłoczonych pomieszczeniach. Oczywiście z czystej kultury osobistej natychmiast powiedziałem >przepraszam< – w opisywanym zdarzeniu nie było bowiem ani intencjonalności, ani tym bardziej jakiejkolwiek agresji".

Jego zdaniem było to przypadkowe szturchnięcie „a robienie z tego >zamachu na nietykalność cielesną< i budowanie na tym politycznego dramatu, wpisuje się raczej w scenariusz kiepskiej telenoweli niż w poważną pracę na rzecz Dąbrowy Górniczej" – napisał Bober, dodając, że jest radnym z wieloletnim stażem, startował w wyborach na prezydenta Dąbrowy Górniczej i „niejedno już w samorządzie widział".

Dodał, że granica między rzetelnym sprawowaniem mandatu a kabaretem w tej sprawie została mocno przekroczona. „Apeluję do Pani Radnej o opanowanie emocji i powrót do merytorycznej pracy. Zostaliśmy oboje wybrani do rozwiązywania realnych problemów Mieszkanek i Mieszkańców Dąbrowy Górniczej, a nie do budowania tzw. zasięgów w oparciu o sztucznie wykreowane konflikty" – napisał Bober.

Pod postami radnych zaroiło się od komentarzy. Wiele z nich nie nadaje się do cytowania.

Co dzieje się wśród radnych w Dąbrowie Górniczej?

O sprawie chcieliśmy porozmawiać z Martą Bobrowską-Juroff, przewodniczącą rady, ale aktualnie jest na urlopie. – Zastępuje ją we wszystkim radny Bober – usłyszeliśmy w biurze rady miejskiej. Jak nas poinformowano, Robert Witecki, inny z wiceprzewodniczących rady przebywa na zwolnieniu, a Artur Borowicz nie znalazł czasu na rozmowę z nami.

– Byłem na tej komisji, ale wyszedłem już, gdy doszło do tej sytuacji. Nie będę więc odnosił się do tego, czy radny rzeczywiście uderzył radną czy też o nią zawadził, jak sam twierdzi. Z pewnością jednak sala, w której odbywała się komisja nie jest ciasna, między stołem, a ścianą znajduje się sporo przestrzeni. Muszę też podkreślić, że choć z Tatianą Duraj-Fert nie zawsze się zgadzam, to obiektywnie przyznaję, że część osób kreuje z niej kogoś, kogo można nazwać oszołomem. Tymczasem radna porusza tematy ważne dla miasta. Zamiast dyskutować z nią merytorycznie, deprecjonuje się jej osobę, lekceważąco szuka się podtekstów, dwuznaczności. To niegodne. Mam wrażenie, że niektórzy radni, gdyby Tatiany Duraj-Fert nie było w radzie, nie mieliby się czym zajmować – ocenia sytuację Kamil Dybich, radny niezrzeszony.

Jak wskazuje, nawet oświadczenie radnego Bobera jest utrzymane w podobnym duchu. – Cóż to znaczy, że radna „nie jest głupia"? – pyta Dybich.

O sytuacji chcieliśmy porozmawiać z Bartoszem Matylewiczem, rzecznikiem dąbrowskiego urzędu.

– Jako rzecznik urzędu miejskiego powstrzymam się od komentowania indywidualnych relacji pomiędzy radnymi oraz przesądzania o okolicznościach zdarzenia, które opisała jedna z radnych. Radna poinformowała, że zgłosiła sprawę na policję i to właściwy organ, który powinien ustalić, czy doszło do opisywanego incydentu. Fakt, że do opisywanego zdarzenia miało dojść w budynku urzędu, nie oznacza, że jest to sprawa urzędu, zwłaszcza że nie dotyczy ona żadnego z jego pracowników. Warto również przypomnieć, że rada jest odrębnym organem samorządu, a radni ponoszą odpowiedzialność za swoje zachowanie – mówi Matylewicz.

Awantura na Facebooku

Tymczasem w portalu społecznościowym komentujących zdarzenie przybywa. Jedną z osób – studentkę Akademii Humanitas, która pod wpisem Durej-Fert napisała „Brawo Panie radny", radna zamieściła w osobnym poście, wskazując jako przykład hejtu.

– Pani zastanowiła się nad tym, co napisała? Pani akceptuje przemoc wobec drugiego człowieka i daje przyzwolenie na to, by mężczyzna uderzył kobietę? – napisała pod wpisem studentki Duraj-Fert.

– Trącenie krzesła to nie przemoc, Pan Bober jest dużej postury, a o Pani dużo słyszałam i raczej nie ma pani równo pod kopułą – odpisała studentka.

„Po opublikowaniu przez radną posta pod adresem dziewczyny pojawiła się fala komentarzy osób trzecich, zawierających – według jej relacji i zachowanych przez nią materiałów – obrażanie, szykanowanie i personalne ataki. Dziewczyna twierdzi, że radna, publikując jej wypowiedź wraz z identyfikacją jej osoby i zdjęciem profilowym, musiała liczyć się z tym, że jej wpis dotrze do dużego grona odbiorców i wywoła reakcję jej sympatyków. Szczególnie istotne jest to, że dziewczyna nie jest osobą publiczną ani politykiem. Jest młodą kobietą i studentką. W konsekwencji znalazła się w sytuacji, w której jej pojedynczy komentarz został publicznie przedstawiony przez doświadczoną osobę pełniącą funkcję radnej" – napisał do nas jeden z mieszkańców.

Skala hejtu, która wylała się pod adresem każdej z osób mających związek z tym incydentem oraz komentujących go, jest nie do wyobrażenia. Niektóre treści dotyczące m.in. przyzwolenia na przemoc są przerażające. W ten sposób może dojść do tragedii. Naprawdę trzeba apelować o zdrowy rozsądek

BARBARA MAN
rzeczniczka Akademii Humanitas

Głos w sprawie zabrał także Mariusz Lekston, rektor Akademii Humanitas: „(...) komentarz naszej studentki (...) nie ma nic wspólnego z wartościami, które Akademia Humanitas ma zapisane nie tylko w misji, ale w nazwie. Niezależnie od okoliczności tego rodzaju nomenklatura jest niedopuszczalna, zwłaszcza w przestrzeni publicznej" – napisał rektor informując, że uczelnia podejmie działania wyjaśniające wobec studentki.

„Granice zostały przekroczone"

Wtedy do radnej Duraj-Fert zwróciła się matka studentki. „Moja córka w sposób ironiczny skomentowała zachowanie radnego. Pani odczytała to w sposób bardzo poważny i zarzuciła, że popiera przemoc, co jest nieprawdą, pragnę zauważyć, że istnieje nie tylko przemoc fizyczna jak i psychiczna, której od wczoraj za Pani przyzwoleniem doświadcza moja córka. Zadaje Pani pytanie jakim prawem i za czyją zgodą upubliczniła Pani je wizerunek Roksany jak również, gdzie studiuje. Podjęła Pani działania, aby uczelnia usunęła ją z szeregu studentów" – napisała matka, podkreślając, że sama przez 14 lat była radną i post Duraj-Fert nakręca do nienawiści przeciwko córce.

Wszelkie granice zostały już przekroczone

– Nigdzie nie nawoływałam, by ta młoda kobieta została usunięta z uczelni, a pan rektor sam odniósł się do sprawy. Autorka posta jest osobą dorosłą i musi zdawać sobie sprawę, że za słowa ponosi się odpowiedzialność – mówi radna.

Zapytaliśmy studentkę, po co w ogóle zabierała w sieci głos w tym przypadku. – Nie będę się w tej chwili do tego odnosić, bo sprawą zajmuje się prawnik – powiedziała.

– Wszelkie granice zostały już przekroczone. Skala hejtu, która wylała się pod adresem każdej z osób mających związek z tym incydentem oraz komentujących go, jest nie do wyobrażenia. Niektóre treści dotyczące m.in. przyzwolenia na przemoc są przerażające. W ten sposób może dojść do tragedii. Naprawdę trzeba apelować o zdrowy rozsądek. My ze swojej strony z pewnością przeprowadzimy rozmowy ze studentami o odpowiedzialności za słowo. Pozostali uczestnicy, autorzy oświadczeń, powinni naprawdę ochłonąć, nie eskalować tego bardziej – mówi Barbara Man, rzeczniczka Akademii Humanitas. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450501

Słówko NOWOŚĆ
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

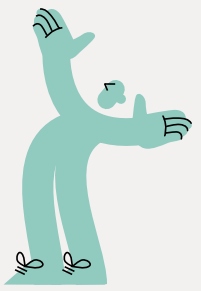

Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

eprasa.pl b76cf34f2f

Zakon i deweloper walczą o hotel na Kazimierzu

Kontrola PINB: „Przewody kominowe zagrażają życiu”

Zapadnięte stropy, balkony zagrażające życiu i uszkodzone przewody kominowe. To ustalenia Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Krakowie na temat zakonnych kamienic na Kazimierzu, w których mieszkają ludzie.

• **Protest pod siedzibą zakonu po ogłoszeniu decyzji Małopolskiej Konserwatorki Zabytków. Kraków, 23 sierpnia 2026 roku** FOT. KLAUDIA RADECKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

Milena Kuchnia

PINB wkroczył do kamienic przy ul. Józefa 9, 11 oraz ul. Bożego Ciała 24 w marcu, tuż po wybuchu głośnej afery, związanej z planami właściciela i dzierżawcy budynków. Właścicielem jest Zakon Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie, a dzierżawi je deweloperowi z Olesna – De Silva Haus. Razem postanowili „opróżnić kamienice z mieszkańców” oraz lokalnych sklepików i kawiarni, m.in. słynnej Eszewerii. Wszystko po to, by postawić w tym miejscu luksusowy, pięciogwiazdkowy hotel. Na te wieści Krakowianie odpowiedzieli serią protestów. Przez kilka niedziel z rzędu manifestowali przed siedzibą zakonu. Przepychanki między przeciwnikami i zwolennikami zamiany zabytkowej kamienicy na hotel trwają nieprzerwanie od lutego.

Zakon i deweloper chcą wysiedlić mieszkańców i postawić pięciogwiazdkowy hotel

Podczas kontroli PINB obecny był prowincjał zakonu ks. Dariusz Kaczyński oraz pełnomocnik – projektant Marcin Stępniewski-Janowski (ten sam, który został prawomocnie skazany za samowolę przy ul. Szerokiej).

PINB wykazał szereg rażących nieprawidłowości. W najlepszym stanie jest kamienica przy ul. Bożego Ciała 24. Urzędnicy co prawda wskazali na fragment stropu, który się zapada oraz na brak odpowiednich zabezpieczeń w budynku, ale nie stwierdzili, że kamienica jest niebezpieczna. Gorzej brzmią ustalenia dotyczące budynków przy ul. Józefa 9 i 11.

W protokole mowa m.in. o:
- złym stanie gzymsów i dachu (liczne nieszczelności, które powodują zalewanie strychu i niższych kondygnacji),
- braku stolarki okiennej w oknach na poddaszu,
- poważnych ubytkach w elewacji,
- grzybie,
- zapadniętych stropach.

Urzędnicy piszą też o incydencie, do którego doszło w trakcie wizyty.

Na zagrażającym życiu balkonie, który według pełnomocnika zakonu jest wyłączony z użytkowania, suszyło się rozwieszone pranie.

PINB zwrócił też uwagę na to, że wejście do kamienicy przy ul. Józefa 9 jest zupełnie niezabezpieczone. „Do kamienicy mogą wejść wszyscy. Pełnomocnik informuje, że próby zamontowania domofonu każdorazowo spełzają na niczym – domofon jest niszczony” – napisali urzędnicy.

W podsumowaniu stwierdzają wprost:

„Zasiedlone mieszkania nie nadają się w zasadzie do użytkowania”.

Podkreślają jednak, że budynek nie zagraża bezpośrednio życiu lub zdrowiu ludzi. Wymaga jednak niezbędnego remontu.

Zaniedbane zabytki na Kazimierzu

Życiu mieszkańców zagrażają natomiast przewody kominowe w kamienicach. Ich stan jest tak zły, że PINB wszczął w tej sprawie odrębne postępowanie z urzędu. Urzędnicy wskazują, że część przewodów jest źle wybudowana, odchylona od pionu albo zwężona na różnych wysokościach. Nieprawidłowo podłączono też klatki wentylacyjne.

PINB nakazał zakonowi usunąć nieprawidłowości. W wydanej decyzji pogrubionym pismem zaznaczono, że do tego czasu „korzystanie z urządzeń gazowych stwarza zagrożenie dla zdrowia i życia użytkowników”.

Urząd zażądał też od zakonu ekspertyz technicznych. Ma określić, w jaki sposób poprawi stan budynków i jakie dokładnie roboty budowlane przeprowadzi, by kamienica spełniała wymogi techniczne.

„Ekspertyza winna jednoznacznie i w sposób niebudzący wątpliwości określić sposób, rodzaj oraz zakres robót koniecznych do wykonania celem doprowadzenia do stanu zgodnego z prawem oraz bezpiecznego użytkowania obiektu”.

Tym samym PINB stwierdził, że w momencie kontroli stan kamienic nie był zgodny z prawem.

Czy zakon poniesie konsekwencje?

Dbanie o zabytek to obowiązek jego właściciela. Wynika to wprost z ustawy. Art. 5 mówi m.in. o obowiązku „zabezpieczenia i utrzymania zabytku oraz jego otoczenia w jak najlepszym stanie”, a także korzystania z niego „w sposób zapewniający trwałe zachowanie jego wartości”.

Ustawa o ochronie zabytków przewiduje kary dla właścicieli łamiących prawo. Art. 110 zakłada, że „właściciel lub posiadacz zabytku, który nie zabezpieczył go w należyty sposób przed uszkodzeniem, zniszczeniem, zaginięciem lub kradzieżą, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”.

Życiu mieszkańców zagrażają przewody kominowe w kamienicach. Ich stan jest tak zły, że PINB wszczął w tej sprawie odrębne postępowanie z urzędu

Z kolei art. 113 przewiduje karę grzywny dla właściciela, który nie powiadomił o takim uszkodzeniu czy zniszczeniu konserwatora albo resortu. Może być to nawiązka do wysokości dwudziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami.

To, dlaczego zabytkowe kamienice na Kazimierzu są w tak fatalnym stanie, jest przedmiotem dyskusji od początku sprawy. Mieszkańcy budynków twierdzą, że ostatni większy remont odbył się w nich za PRL-u. Lokalni politycy i właściciele biznesów w kamienicach uważają, że zakon celowo doprowadził budynki do takiego stanu. Po to, by móc wyprosić z niego ludzi pod pretekstem zagrożenia życia i wpuścić do środka inwestora.

– Kamienice doprowadzono do bardzo złego stanu i nie będzie to za mocne stwierdzenie, jeśli powiem, że celowo. Dziwi mnie milczenie pani konserwator, bo to ona powinna zająć się tym faktem i wyegzekwować od zakonników nie przebudowę na hotel, a remont tego, co jest. To dziwne ustawienie priorytetów, którego nie rozumiem – ocenia posłanka i kandydatka na prezydentkę Krakowa Daria Gosek-Popiołek.

Milcząca konserwatorka zabytków. Hotelowi dała zielone światło

Nic nie wskazuje jednak na to, by Małopolska Wojewódzka Konserwatorka Zabytków planowała wyciągać konsekwencje względem zakonu i dewelopera. Zdecydowała się na zupełnie inny krok. Wydała oficjalne zezwolenie konserwatorskie na budowę hotelu.

Zaznaczyła przy tym, że właściciel ma obowiązek zachować historyczny charakter kamienic i ograniczyć ingerencję w zabytek do „niezbędnego minimum”. Wszystkie prace, a także wybór stolarki, materiałów czy elementów wystroju wnętrz będzie podlegał nadzorowi konserwatorskiemu.

Według projektu na parterze mają pozostać lokale usługowe, a hotel ma zaczynać się od pierwszego piętra. W budynku przy Bożego Ciała planowane są dodatkowo apartamenty na wynajem.

Zdaniem konserwatorki takie rozwiązanie to kompromis w sprawie. Po ogłoszeniu jej decyzji protestujący wrócili pod siedzibę zakonu, trzymając w rękach kartki z ostrymi hasłami wymierzonymi w stronę konserwatorki. Protest odbył się 23 sierpnia.

Pozwolenie konserwatorskie to krok w kierunku otrzymania ostatecznego pozwolenia na budowę. Jeden z warunków, które trzeba spełnić, aby uzyskać pozwolenie. Nie oznacza jeszcze, że hotel powstanie. Kiedy w ręce urzędników trafi oficjalny wniosek o pozwolenie na budowę, najważniejsza będzie kwestia planistyczna. Czyli to, czy projekt spełnia założenia obowiązujących planów miejskich.

W marcu tego roku Rada Miasta w trybie pilnym przyjęła uchwałę o punktowym zmianie planu miejscowego – tak, aby w tych konkretnych trzech budynkach zabronić prowadzenia działalności hotelowej. Od tamtej pory trwają prace nad aktualizacją planu. Nie ma żadnego odgórnego terminu, w którym miasto musi je zakończyć. Pytanie więc, kto będzie pierwszy – władze, czy deweloper – pozostaje otwarte. Wniosek o pozwolenie na budowę będzie rozpatrywany zgodnie z aktualnie obowiązującym planem. Jeśli więc inwestor złoży go przed wprowadzeniem zmian, to ominie nową uchwałę rady.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34450490

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraków/34446645

1 S3

eprasa.pl b76cf34f2f

Mieszkaniowy SAFE dla Europy

Samorządowcy podpowiadają, jak zdobyć miliardy na budowę mieszkań

Chodzi o to, by na rynku pojawiło się więcej mieszkań dla ludzi, których nie stać na jednorazowe wyłożenie dużej kwoty na zakup lokalu od dewelopera.

ROZMOWA Z
ROMANEM SZEŁEMEJEM
prezydentem Wałbrzycha,
jednym z inicjatorów pomysłu

• **Roman Szełemej** FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

AGNIESZKA DOBKIEWICZ: Wałbrzych w ostatnich dekadach przeszedł ogromną przemianę społeczną, stał się jednym z liderów budownictwa komunalnego. Ile mieszkań oddajecie rocznie?
ROMAN SZEŁEMEJ: Od 100 do 200 nowych mieszkań. Drugie tyle remontujemy. Jestem jednak zdecydowanym zwolennikiem budowania nowych lokali, bo mit pustostanów, które wystarczy wyremontować, często rozmija się z rzeczywistością.

Odnowienie mieszkania w starej kamienicy na Podgórzu czy Sobięcinie może kosztować dwukrotnie więcej niż wybudowanie nowego. To absurd, ale takie są realia. Często taniej jest, jeśli budynek nie jest zabytkiem i konserwator wyrazi zgodę, rozebrać go i postawić nowy. Tak robimy w Wałbrzychu. Mam całą listę takich budynków, którą uzgadniamy z konserwatorem.

Poza tym ludzie mają dziś inne oczekiwania, również wobec lokali socjalnych. Nie uważam, żeby właściwe było oferowanie komuś mieszkania, w którym na przykład nie ma łazienki. Jako samorządowcy musimy zmienić spojrzenie na budownictwo przeznaczone dla mniej zamożnych ludzi.

Oczywiście pojawiają się głosy, choćby Konfederacji, że należałoby zlikwidować zasiłki, mieszkania socjalne czy pomoc państwa i samorządu. To chwytliwe postulaty, ale po 11 latach bycia prezydentem Wałbrzycha wiem, że nie da się ich wprowadzić w życie.

Mimo że dużo budujecie, potrzeby nadal nie są zaspokojone. Ile mieszkań musielibyście oddawać rocznie?
– Uważam, że gdyby mieszkania oddawane przez gminę stanowiły około 10 procent wszystkich nowych lokali trafiających na rynek, prawdopodobnie udałoby się osiągnąć pewną równowagę.

Czyli w Wałbrzychu byłoby to od 400 do 800 mieszkań rocznie?
– Tak. Być może wtedy udałoby się również wpłynąć na trendy demograficzne w miastach średnich i mniejszych.

Chodzi o to, by zatrzymać ich wyludnianie?
– To szerszy problem, bo o decyzji o pozostaniu w mieście nie przesądza wyłącznie mieszkanie. Liczy się także poczucie bezpieczeństwa czy dostęp do pracy. Ale brak mieszkania z pewnością jest jednym z czynników, które zmuszają ludzi do poszukiwania innych rozwiązań i do migracji.

Często słyszymy, że ludzie przenoszą się do dużych miast, bo w małych nie mają perspektyw. Dziś, w czasach globalizacji, nie zawsze ma to pokrycie w rzeczywistości. Gdyby jednak pojawił się program wspierający dostępność mieszkań właśnie w małych i średnich miastach, byłby to bardzo wyraźny sygnał: warto tutaj zostać.

Skąd w samorządowcach tak silne przekonanie, że potrzebujemy więcej mieszkań społecznych i komunalnych?
– Gdyby zapytała pani prezydentów i burmistrzów polskich miast, jestem przekonany, że niemal każdy powiedziałby, że takich mieszkań w jego gminie brakuje.

Oczywiście inaczej wygląda sytuacja w największych metropoliach, a inaczej w mieście takim jak Wałbrzych, ale niedobór dostępnych mieszkań jest zjawiskiem powszechnym. I dotyczy nie tylko Polski, lecz całej Europy.

To wyzwanie systemowe, a nie krótkotrwały problem dotyczący kilku państw. W całej Europie rośnie grupa osób, które jeszcze niedawno zaliczano do klasy średniej, a których dziś nie stać na zakup własnego mieszkania. Mówimy przede wszystkim o ludziach pracujących, których stać na utrzymanie mieszkania i płacenie czynszu, ale nie dysponują dużym kapitałem potrzebnym do zakupu lokalu.

Do tego dochodzi problem z dostępnością kredytów hipotecznych.
– Tak. Rynek kredytów stał się w całej Europie znacznie bardziej wymagający niż jeszcze kilka czy kilkanaście lat temu. Rośnie liczba osób, które nie mogą otrzymać kredytu hipotecznego albo nie są w stanie ponieść jego kosztów.

Dlatego coraz większe jest oczekiwanie, że sfera publiczna stworzy ofertę mieszkań z dostępnym czynszem. W niektórych państwach frustracja związana z sytuacją mieszkaniową prowadzi już do protestów społecznych. W miastach popularnych turystycznie pojawiają się na przykład ruchy sprzeciwiające się nadmiernemu rozwojowi najmu krótkoterminowego, który ogranicza liczbę mieszkań dla stałych mieszkańców i podnosi ceny.

Inicjatywę Związku Miast Polskich adresujecie jednak nie do rządu polskiego, ale do agend unijnych?
– Tak, ponieważ polski rząd zapewnia obecnie rekordowe nakłady na budownictwo społeczne i komunalne. W tym roku to prawie 8 miliardów złotych. Nigdy wcześniej takich pieniędzy nie było. To dwu-, a może nawet trzykrotnie więcej niż przez wiele wcześniejszych lat.

Jednak zarówno w Polsce, jak i w całej Europie te środki nadal nie są wystarczające. Możliwości budżetów państw są ograniczone, dlatego zwracamy się do premiera z sugestią, żeby Polska wystąpiła z taką inicjatywą na poziomie europejskim. Źródeł finansowania nowych mieszkań na tak dużą skalę trzeba szukać właśnie w Unii Europejskiej.

Nazywacie ten pomysł mieszkaniowym SAFE. To nawiązanie do mechanizmu, który ma zwiększyć bezpieczeństwo w Europie.
– Chcemy pokazać, że skoro Unia Europejska potrafi uruchomić dodatkowe ogromne środki na obronność, może również stworzyć specjalny mechanizm finansowania budownictwa mieszkaniowego.

Jeszcze do niedawna obowiązywało przekonanie, że Unia Europejska nie finansuje mieszkań, ponieważ jest to wyłącznie domena państw członkowskich. To zaczęło się zmieniać w ubiegłym roku. W Parlamencie Europejskim pojawiła się komisja zajmująca się problematyką mieszkaniową, rozpoczęła się poważna debata.

Unia Europejska nie jest monolitem. Ścierają się tam różne wizje i czasami ktoś musi po prostu wprowadzić nowy pomysł do debaty. My chcemy, aby zrobiła to Polska – rząd, premier i polscy europarlamentarzyści. Samorządy nie mają wystarczającej sprawczości.

Jeszcze dwa lata temu mało kto mówił o uruchamianiu ogromnych pieniędzy z rezerw na europejską obronność. Wojna wszystko zmieniła i Europa zrozumiała, że musi w większym stopniu liczyć na siebie. Dzisiaj podobna zmiana myślenia potrzebna jest w kwestii mieszkań. Ich brak staje się nie tylko problemem społecznym, lecz także politycznym. Narastają frustracja, poczucie wykluczenia, niesprawiedliwości społecznej i polaryzacja społeczna. To z kolei tworzy przestrzeń dla ruchów populistycznych. Parlament Europejski zaczyna dostrzegać to zagrożenie.

Jak dużego wsparcia oczekujecie?
– Mówimy; przeznaczmy na ten cel wielokrotnie więcej pieniędzy niż obecnie, bo dopiero taka skala może realnie zmienić rzeczywistość.

Tak, jak mówiłem, dotyczy to przede wszystkim miast małych i średnich. Odwołujemy się do nowej europejskiej koncepcji „right to stay", czyli prawa do pozostania. Chodzi o stworzenie takich warunków, aby człowiek nie był zmuszony do wyjazdu do wielkiej metropolii, tylko dlatego, że w swojej miejscowości nie może znaleźć mieszkania, pracy czy odpowiednich usług.

Migracja do największych miast powoduje przecież kolejne problemy. Metropolie zaczynają się dusić, rosną ceny mieszkań, zwiększają się koszty usług komunalnych i pojawiają się problemy społeczne. Jednocześnie małe miejscowości tracą mieszkańców.

Kraj rozwija się najlepiej wtedy, kiedy jego rozwój jest policentryczny.

Mieszkanie jest przy tym jednym z podstawowych narzędzi. Jeśli chcemy na przykład zatrzymać młodego lekarza w niewielkim mieście, musimy stworzyć mu warunki do życia. Sam szpital i miejsce pracy mogą nie wystarczyć.

Czy doświadczenia Wałbrzycha w budownictwie komunalnym znalazły odzwierciedlenie w waszym projekcie?
– Oczywiście. Widzimy, jak ogromne jest zapotrzebowanie. Mimo rekordowych nakładów państwa, wnioski złożone przez miasta na kolejny rok już teraz pochłaniają znaczną część przewidzianych środków z przyszłego roku.

Problem polega też na tym, że duże i bogatsze miasta znajdują się na lepszej pozycji niż małe samorządy. Samo przygotowanie projektu budynku może kosztować kilkaset tysięcy złotych, a czasem około miliona. Mała gmina, która nie ma pewności, czy otrzyma dofinansowanie, często nie może sobie pozwolić na wydanie takich pieniędzy.

Zatem to duże miasta przygotowują projekty i składają wnioski. W efekcie mają większą szansę na zdobycie środków, a różnice między samorządami jeszcze się pogłębiają.

Znalazłam informację, że około 20 największych miast w Polsce zdobywa 40 procent środków przeznaczonych przez rząd na mieszkania. W efekcie reszta samorządów pozostaje w tyle.
– To pokazuje, że potrzebujemy rozwiązania systemowego.

Co więc chcecie powiedzieć premierowi Donaldowi Tuskowi? Czego konkretnie oczekujecie?
– Chcemy powiedzieć: panie premierze, Związek Miast Polskich występuje z nową ideą. Doceniamy to, co obecnie dzieje się w Polsce, bo nakłady na budownictwo społeczne rzeczywiście są rekordowe, ale tę inicjatywę trzeba przenieść na poziom Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej.

Właśnie teraz kształtuje się kolejna perspektywa finansowa Unii Europejskiej, która określi, na co Europa będzie przeznaczać pieniądze w latach 2028-2035. To jest moment, kiedy trzeba zgłosić taki postulat. Kilka lat temu jeździłem do Brukseli zabiegać o pieniądze, z których dziś korzystają Wałbrzych, Nowa Ruda i cały nasz region. Wtedy też wielu ludzi nie wierzyło, że coś z tego będzie. Dzisiaj inwestycje już powstają.

Teraz chcemy zrobić podobnie. Trzeba zgłosić ten pomysł właśnie dziś, bo za kilka lat może być już za późno. ●

Rozmawiała Agnieszka Dobkiewicz

OGŁOSZENIE PŁATNE Wrocław/34450353

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

informuje,

że w dniu 28.08.2026 r. wywieszony został wykaz wolnego lokalu mieszkalnego nr 16-16a położonego w budynku przy ul. Generała Romualda Traugutta nr 87, przeznaczonego do sprzedaży w trybie przetargowym

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. 399 z późn. zm.) mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełną informację dotyczącą lokalu zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, na I piętrze w Wydziale Sprzedaży Lokali. Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej pod adresem www.bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 143 Urzędu Miejskiego Wrocławia – ul. G. Zapolskiej 4, tel. 71 777 91 16.

eprasa.pl b76cf34f2f

Z wyrazami głębokiego żalu i smutku przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Pana

dr. hab.n.med.

Macieja Kowalczyka

Człowieka dobrego i życzliwego,
wielkiego społecznika oraz oddanego swoim pacjentom lekarza.

Panu dr. hab.n.med Bartłomiejowi Kowalczykowi
oraz wszystkim Bliskim Zmarłego

składamy wyrazy szczerego i głębokiego współczucia.

W tych trudnych chwilach łączymy się z Państwem w bólu i żalu,
zachowując Pana dr. hab. Macieja Kowalczyka w naszej pamięci i modlitwie.

Zespół Oddziału Chirurgii Rekonstrukcyjnej Narządu Ruchu i Replantacji
5. Wojskowego Szpitala Klinicznego w Krakowie

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450409

Z największym żalem żegnam

Wandę Traczyk-Stawską

pseudonim Pączek

żołnierza Powstania Warszawskiego.

Walczyła w Powstaniu, a potem całe życie z kłamstwem, podłością,
z antysemityzmem, nacjonalizmem.

Z największym podziwem dla całego Jej życia.
Była i będzie dla nas wzorem.

Krystyna Zachwatowicz-Wajda

www.nekrologi.wyborcza.pl/34450414

ODESZLI.pl
Dziel się wspomnieniami o bliskich
Wejdź na serwis **odeszli.pl**

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

ogłoszenie

o zamieszczeniu na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego Wrocławia wniosku inwestora do Rady Miejskiej Wrocławia o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Horbaczewskiego oraz inwestycji towarzyszących

Zawiadamiam o zamieszczeniu na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.um.wroc.pl/inwestycje-mieszkaniowe/753 wniosku Trust Investment Projekt 25 Sp. z o.o. wraz z dołączonymi do niego dokumentami z dnia 30 czerwca 2026 r., a uzupełnionego w dniach 7 lipca 2026 r. i 25 sierpnia 2026 r. o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej polegającej na budowie budynków mieszkalnych wielorodzinnych z usługami, garażami wbudowanymi i pawilonem usługowym oraz niezbędną infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu przy ul. Horbaczewskiego we Wrocławiu na działkach ewidencyjnych: 17/57, 17/58, oraz część działek 17/59, 17/60, 17/61 AM-3 obręb Gądów Mały oraz inwestycji towarzyszących.

Uwagi do tego wniosku można zgłaszać przez 21 dni od jego publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej, czyli od 28 sierpnia 2026 r.

Uwagi mogą być wniesione w formie:
- elektronicznej:
  - **na adres e-Doręczeń: AE:PL-95179-82549-VVTFT-27**, Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław,
  - na adres mailowy: wpl@um.wroc.pl, Wydziału Planowania Przestrzennego,
- papierowej na adres: Urząd Miejski Wrocławia, Wydział Planowania Przestrzennego, ul. Świdnicka 53, 50-030 Wrocław.

W uwadze podaj:
- imię i nazwisko albo nazwę,
- adres zamieszkania lub siedziby oraz e-mail,
- oznaczenie nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Podstawa prawna: art. 7 ust. 10 i 11 ustawy z dnia 5 lipca 2018 roku o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. z 2025 r. poz. 1754).

Wrocław, dnia 28 sierpnia 2026 r. – data ogłoszenia

Z up. Prezydenta Wrocławia
Dyrektor Departamentu
Urbanistyki i Architektury
Jacek Barski

Informacje dotyczące przetwarzania Pani/Pana danych osobowych:
1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Prezydent Wrocławia. Kontakt: Urząd Miejski Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław, wpl@um.wroc.pl, tel. 71 777 73 25, adres e-Doręczeń: AE:PL-95179-82549-VVTFT-27,
2. Będziemy przetwarzać Pani/Pana dane osobowe w celu realizacji procedury rozpatrzenia wniosku o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej oraz inwestycji towarzyszących na podstawie ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych przez adres iod@um.wroc.pl albo numer tel. 71 777 77 24.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej bip.um.wroc.pl w zakładce „Zawiadomienia o lokalizacji inwestycji mieszkaniowych w trybie specustawy" oraz w siedzibie Administratora.

Powyższą informację przekazujemy w związku z obowiązkami, o których mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679.

Wrocław/34450269

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

obwieszczenie

Na podstawie art. 11d ust. 5-10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zgodnie z art. 49 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

zawiadamiam strony postępowania,

że w dniu 12.06.2026 r. zostało wszczęte, na wniosek Prezydenta Wrocławia, postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Rozbudowa ul. Nowodworskiej w zakresie budowy jezdni wraz z placem do zawracania, chodnikiem i ścieżką rowerową, budową oświetlenia ulicznego i kanalizacji MKT oraz likwidacji istniejącego rowu".

Wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje następujące nieruchomości lub ich części (wg katastru nieruchomości):

1. Nieruchomości znajdujące się w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone na pas drogowy drogi gminnej:

Lp.	Obręb	Arkusz mapy	Numer działki przed podziałem	Numer działki po podziale	Powierzchnia zajęcia stałego [ha]
1.	Muchobór Mały	1	7/13	-	0,2021
2.	Nowy Dwór	4	9/28	-	0,0060
3.	Muchobór Mały	1	7/9	-	0,0083
4.	Muchobór Mały	1	7/17	-	0,0750
5.	Muchobór Mały	1	7/6	7/16	0,0032

2. Tereny niezbędne dla realizacji obiektów i robót budowlanych, na których inwestycja będzie realizowana na podstawie prawa do dysponowania nieruchomościami na cele budowlane:

Lp.	Obręb	Arkusz mapy	Numer działki	Powierzchnia zajęcia [ha]	Cel zajęcia
1.	Muchobór Mały	1	7/7	0,0151	Budowa jezdni drogi, chodnika, ścieżki rowerowej, opaski, oświetlenia drogi i kanalizacji MKT

3. Tereny niezbędne dla realizacji obiektów i robót budowlanych, dla których wystąpiono o nałożenie ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości oraz udzielenie zezwolenia na wykonanie obowiązków wymienionych w art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. b-c, e-h ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

Lp.	Obręb	Arkusz mapy	Numer działki	Powierzchnia zajęcia [ha]	Cel zajęcia
1.	Muchobór Mały	1	7/19	0,0018	Likwidacja (zasypanie) rowu
2.	Muchobór Mały	1	7/20	0,0001	

Zgodnie z art. 49 §2 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuje się dzień 01.09.2026 r., jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia, w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu oraz w prasie lokalnej. Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od wskazanego powyżej terminu.

Zgodnie z art. 10 § 1 k.p.a. stronom postępowania przysługuje prawo do czynnego udziału w każdym stadium niniejszego postępowania.

Z aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Architektury i Zabytków Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, parter, sala 1c w godz. 8.00 – 15.00), w terminie 21 dni od daty publicznego obwieszczenia.

Ze względów organizacyjnych należy uprzednio zawiadomić pracownika Wydziału – z co najmniej trzydniowym wyprzedzeniem, o potrzebie zapewnienia dostępu do akt sprawy – tel. +48 71 777 80 58, +48 71 777 75 78, co usprawni realizację przysługującego stronie uprawnienia.

Ponadto informuję o istotnych skutkach wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, w szczególności wynikających z art. 12 ust. 4 – 6 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, dotyczących dotychczasowych właścicieli, użytkowników wieczystych nieruchomości oraz osób, którym przysługuje do nieruchomości ograniczone prawo rzeczowe.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Wrocław/34450277

eprasa.pl b76cf34f2f

GAZETA wyborcza

DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi • Ogłoszenia Nekrologi

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl
nekrologi@wyborcza.pl

Komunikaty.pl

nekrologi.wyborcza.pl

Syndyk Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w upadłości z siedzibą w Głubczycach (KRS: 0000029729, NIP: 7480002237), sprzeda z wolnej ręki nieruchomości

Syndyk masy upadłości Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w upadłości z siedzibą w Głubczycach (KRS: 0000029729, NIP: 7480002237), oferuje do sprzedaży z wolnej ręki na podstawie postanowienia Sędziego-komisarza z dnia 30 lipca 2026 r. w sprawie o sygn. akt OP1O/GUp/2/2026, w oparciu o Regulamin sprzedaży z dnia 28 sierpnia 2026 r., w trybie przetargu wraz z ewentualną aukcją:

prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami produkcyjno-magazynowymi z częścią administracyjną w granicach działki o nr. ewidencyjnym 545/19 AM-13, obręb Głubczyce, gmina Głubczyce, i powierzchni 10 007 m², dla której Sąd Rejonowy w Głubczycach, IV Wydział ksiąg wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer OP1G/00019470/8, objętej spisem inwentarza pod poz. 2.6., za cenę nie niższą niż **1.289.860,00 zł** netto. W razie obowiązku podatkowego VAT cena netto zostanie powiększona o podatek od towarów i usług VAT wg stawki obowiązującej na dzień danej płatności.

Termin składania ofert – 24 września 2026 r. godz. 14:00.

Syndyk Masy Upadłości oświadcza, że nie odpowiada za stan prawny i faktyczny Przedmiotu sprzedaży. Rękojmia za wady Przedmiotu sprzedaży jest wyłączona oraz Przedmiot sprzedaży nie podlega gwarancji ani zwrotowi.

Obwieszczenia i informacje o sprzedaży oraz zaproszenia do składania ofert nie stanowią ofert sprzedaży w rozumieniu art. 66 i nast. Kodeksu cywilnego.

Szczegółowe informacje o Przedmiocie i warunkach sprzedaży można uzyskać na stronie www.codexline.com oraz pod nr. tel.: 531 046 739; 71 322 00 85.

Opole/34450390

Syndyk Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w upadłości z siedzibą w Głubczycach (KRS: 0000029729, NIP: 7480002237), sprzeda z wolnej ręki lokal użytkowy

Syndyk masy upadłości Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w upadłości z siedzibą w Głubczycach (KRS: 0000029729, NIP: 7480002237), oferuje do sprzedaży z wolnej ręki na podstawie postanowienia Sędziego-komisarza z dnia 30 lipca 2026 r. w sprawie o sygn. akt OP1O/GUp/2/2026, w oparciu o Regulamin sprzedaży z dnia 28 sierpnia 2026 r., w trybie przetargu wraz z ewentualną aukcją:

prawa własności nieruchomości stanowiącej samodzielny lokal użytkowy (niemieszkalny) o powierzchni użytkowej 86,40 m² położony na 1 kondygnacji budynku przy ul. E. Plater 9A w Głubczycach (obręb Głubczyce, gmina Głubczyce), do którego przynależy piwnica o powierzchni 28,00 m² zlokalizowana bezpośrednio pod lokalem, dla której to nieruchomości lokalowej prowadzona jest księga wieczysta nr OP1G/00029701/0 przez Sąd Rejonowy w Głubczycach, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, wraz z udziałem wynoszącym 215/1000 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo własności gruntu oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali ujętym w księdze wieczystej nr KW OP1G/00020572/3, objętej spisem inwentarza pod poz. 2.7., za cenę nie niższą niż **310.780,00 zł** netto. W razie obowiązku podatkowego VAT cena netto zostanie powiększona o podatek od towarów i usług VAT wg stawki obowiązującej na dzień danej płatności.

Termin składania ofert – 24 września 2026 r. godz. 14:00.

Syndyk Masy Upadłości oświadcza, że nie odpowiada za stan prawny i faktyczny Przedmiotu sprzedaży. Rękojmia za wady Przedmiotu sprzedaży jest wyłączona oraz Przedmiot sprzedaży nie podlega gwarancji ani zwrotowi.

Obwieszczenia i informacje o sprzedaży oraz zaproszenia do składania ofert nie stanowią ofert sprzedaży w rozumieniu art. 66 i nast. Kodeksu cywilnego.

Szczegółowe informacje o Przedmiocie i warunkach sprzedaży można uzyskać na stronie www.codexline.com oraz pod nr. tel.: 531 046 739; 71 322 00 85.

Opole/34450391

ZARZĄD ZASOBU KOMUNALNEGO
JEDNOSTKA BUDŻETOWA GMINY WROCŁAW
ul. Św. Elżbiety 3, 50-111 Wrocław

Informuje:

w dniu **15 września 2026r.** odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na najem garażu przy ul. Dolnej 16A boks 24,
w dniu **15 września 2026r.** odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na najem garażu przy ul. Stalowej 70/84 boks 33
w dniu **16 września 2026r.** odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na najem lokalu przy ul. Traugutta 61 (LU1)
w dniu **17 września 2026r.** odbędzie się nieograniczony przetarg ustny na najem garażów przy ul. Włodkowica 5-7 boks 8 oraz ul. Saperów 9 boks 5

Ogłoszenia o przetargach są dostępne na stronie internetowej:
bip.zzk.wroc.pl. – przetargi na lokale użytkowe

Szczegółowych informacji udziela Dział Lokali Użytkowych Zarządu Zasobu Komunalnego ul. Św. Elżbiety 3, tel. 71 776-24-50, 71 776-24-48, 71 776-24-40.
Na tablicy ogłoszeń przed budynkiem Urzędu Miejskiego Wrocławia pl. Nowy Targ 1/8 oraz w siedzibie ZZK ul. Św. Elżbiety 3, zostały wywieszone następujące wykazy:
Wykaz nr KU/18/26 garaży przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargowym,
Wykaz nr KU/19/26 lokali użytkowych przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargowym,
Wykaz nr ZZ/46/26 – nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym

Wrocław/34450300

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

obwieszczenie

Zgodnie z art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz na podstawie art. 49 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

informuję ogół społeczeństwa,

poprzez podanie niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości:
- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego Wrocławia (http://www.bip.um.wroc.pl),
- na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia przy pl. Nowy Targ 1-8
- w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscu planowanego przedsięwzięcia, tj. w prasie lokalnej – Gazeta Wyborcza Wrocław,

że w dniu 25.08.2026 r. została wydana decyzja Prezydenta Wrocławia nr 1774/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pod nazwą: „Budowa drogi 13KD-D w ul. Reszelskiej na odcinku od ul. Królewieckiej do ul. Reszelskiej nr 8 we Wrocławiu wraz z budową linii energetycznej niskiego napięcia dla oświetlenia ulicznego, kanalizacji MKT, kanalizacji deszczowej, obiektu mostowego na rzece Ługowina oraz przepustu", lokalizacja inwestycji jednostka ewidencyjna m.Wrocław, obręb Maślice, AR_20, dz. nr 1, 34/2, 34/6, 34/9, 33/2, 32/3, 31/2, 18/2, 16/3, 16/2, 16/4, 283/7, 283/9, 283/16, AR_19, dz. nr 13/1, 14/1, 14/8, 15/5, 16/3, 17/2, 13/3, 14/11, która to decyzja dotyczy przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wskazuje się dzień 01.09.2026 r., jako ten, w którym:
- nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia, w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu oraz w prasie lokalnej,
- udostępniono treść decyzji na okres 14 dni w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu.

Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu.

Z treścią decyzji oraz aktami sprawy, strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Zabytków Urzędu Miejskiego Wrocławia (pl. Nowy Targ 1-8, parter, pok. 1c, godz. 8:00-15:00). Ze względów organizacyjnych należy zawiadomić tutejszy Wydział z co najmniej trzydniowym wyprzedzeniem – o zamiarze zapoznania się z dokumentami (tel. +48 71 777 80 58, 71 777 75 78), co usprawni realizację przysługującego stronie uprawnienia.

Wrocław/34450323

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

obwieszczenie

Na podstawie art. 11f ust. 3-5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zgodnie z art. 49 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

zawiadamiam strony postępowania,

że w dniu 25.08.2026 r. została wydana decyzja nr 1774/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, na rzecz Prezydenta Wrocławia, dla zadania pn. „Budowa drogi 13KD-D w ul Reszelskiej na odc. od ul. Królewieckiej do ul. Reszelskiej nr 8 we Wrocławiu wraz z budową linii energetycznej niskiego napięcia dla oświetlenia ulicznego, kanalizacji MKT, kanalizacji deszczowej, obiektu mostowego na rzece Ługowina oraz przepustu", której nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

W decyzji jw. zatwierdzeniu podlega podział nieruchomości:

Lp.	Obręb	AR	Stan przed podziałem		Stan po podziale	
			Numer działki	Powierzchnia działki [ha]	Numer działki	Powierzchnia działki [ha]
1.	Maślice	20	34/6	0,0446	34/10	0,0385
					34/11	0,0061
2.	Maślice	20	34/9	0,0205	34/12	0,0065
					34/13	0,0140
3.	Maślice	20	283/9	0,0651	283/22	0,0119
					283/23	0,0532
4.	Maślice	20	283/16	0,5236	283/24	0,5134
					283/25	0,0102
5.	Maślice	19	14/11	0,0331	14/12	0,0020
					14/13	0,0311

Granice inwestycji ustalone ww. decyzją obejmują:

1. Nieruchomości znajdujące się w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone na pas drogowy drogi gminnej:

Lp.	Obręb	AR	Numer działki przed podziałem	Numer działki po podziale	Powierzchnia zajęcia stałego [ha]
1.	Maślice	19	14/11	14/12	0,0020
2.	Maślice	20	34/6	34/11	0,0061
3.	Maślice	20	34/9	34/12	0,0065
4.	Maślice	19	14/8	-	0,0191
5.	Maślice	19	15/5	-	0,0194
6.	Maślice	19	16/3	-	0,0240
7.	Maślice	19	17/2	-	0,0950
8.	Maślice	20	34/2	-	0,1162
9.	Maślice	20	33/2	-	0,0378
10.	Maślice	20	32/3	-	0,0403
11.	Maślice	20	31/2	-	0,0376
12.	Maślice	20	18/2	-	0,0048
13.	Maślice	20	16/3	-	0,0104
14.	Maślice	20	283/7	-	0,2539
15.	Maślice	20	283/9	283/22	0,0119
16.	Maślice	20	283/16	283/25	0,0102

2. Nieruchomości stanowiące tereny wód płynących, przez które przechodzi inwestycja drogowa, na których roboty będą prowadzone na podstawie art. 20a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji w zakresie dróg publicznych:

Lp.	Obręb	AR	Nr działki	Powierzchnia zajęcia [ha]	Cel zajęcia
1.	Maślice	20	1	0,0238	Budowa obiektu mostowego

3. Tereny niezbędne dla realizacji obiektów i robót budowlanych, na których inwestycja będzie realizowana na podstawie prawa do dysponowania nieruchomościami na cele budowlane:

Lp.	Obręb	AR	Numer działki	Powierzchnia zajęcia [ha]	Cel zajęcia
1.	Maślice	19	14/1	0,1870	Rozbudowa jezdni ul. Królewieckiej dla potrzeb zapewnienia parametrów technicznych ulicy
2.	Maślice	19	13/1	0,0240	
3.	Maślice	19	13/3	0,0703	Budowa drogi dla pieszych i rowerów w celu skomunikowania ul. Reszelskiej z terenami parkowo-wypoczynkowymi

4. Tereny niezbędne dla realizacji obiektów i robót budowlanych, dla których określono ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości oraz udzielono zezwolenia na wykonanie obowiązków wymienionych w art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. b-c, e-h ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

Lp.	Obręb	AR	Numer działki	Powierzchnia zajęcia [ha]	Cel zajęcia
1.	Maślice	20	16/2	0,0021	Wykonanie umocnienia wylotu przepustu
2.	Maślice	20	16/4	0,0024	

Następujące nieruchomości lub ich części, według katastru nieruchomości, z dniem uzyskania przez ww. decyzję waloru ostateczności, stają się własnością Gminy Wrocław:

Lp.	Obręb	AR	Numer działki przed podziałem	Numer działki po podziale	Powierzchnia zajęcia stałego [ha]
1.	Maślice	19	14/11	14/12	0,0020
2.	Maślice	20	34/6	34/11	0,0061
3.	Maślice	20	34/9	34/12	0,0065
4.	Maślice	20	283/9	283/22	0,0119

Jeżeli przeznaczona na pas drogowy nieruchomość gruntowa stanowiąca własność Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego została oddana w użytkowanie wieczyste, użytkowanie to wygasa z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna (art. 12 ust. 4d ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych).

Zgodnie z art. 49 §2 Kodeksu postępowania administracyjnego dzień 01.09.2026 r. wskazuje się jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia, w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu oraz w prasie lokalnej. Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu.

Stronom postępowania, zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, przysługuje prawo czynnego udziału w każdym stadium niniejszego postępowania.

Z aktami sprawy, strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Zabytków Urzędu Miejskiego Wrocławia (pl. Nowy Targ 1-8, parter, pok. 1c, godz. 8:00-15:00). Ze względów organizacyjnych należy zawiadomić tut. Wydział z co najmniej jednodniowym wyprzedzeniem - o zamiarze zapoznania się z dokumentami (tel. +48 71 777 80 58, +48 71 777 75 78), co usprawni realizację przysługującego stronie uprawnienia.

Wrocław/34450325

eprasa.pl b76cf34f2f

STAROSTA ŁAŃCUCKI

Informuje,

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łańcucie a także na stronie w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łańcucie oraz Wojewody Podkarpackiego zamieszczony został wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży obejmujący działkę nr 761 położoną w obrębie Albigowa, gm. Łańcut.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łańcucie, Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Mickiewicza 2, 37-100 Łańcut, budynek C, II piętro, pok. 51 oraz pod numerem telefonu +48 17 225 69 61 lub na stronie internetowej www.powiat-lancut.itl.pl/bip/.

Rzeszów/34450315

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej „TBS"
Sp. z o.o. w Częstochowie

zaprasza do składania ofert na
badanie sprawozdania finansowego za 2026, 2027 i 2028 rok.

Oferta winna zawierać termin badania sprawozdania i cenę usługi oraz wykaz podmiotów gospodarczych, w których oferent badał sprawozdania.

Oferty należy składać do 24 września 2026 r.
listownie lub w siedzibie firmy przy ul. POW 24 w Częstochowie.

Częstochowa/34450327

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy, Sudoku
Krzyżówki
Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ
Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację
POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

Prezydent Miasta Jeleniej Góry

JELENIA GÓRA STOLICA KARKONOSZY

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 w Jeleniej Górze (I piętro), wywieszone zostały na okres 21 dni wykazy:

- wykaz lokali położonych w Jeleniej Górze przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego – Obwieszczenie nr 364.2026.IX z dnia 27 sierpnia 2026 r.;
- wykaz lokalu położonego w Jeleniej Górze przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego – Obwieszczenie nr 365.2026.IX z dnia 27 sierpnia 2026 r.;

Z wykazami można się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra w Biuletynie Informacji Publicznej.

Urząd Miasta Jelenia Góra **www.jeleniagora.pl**

Wrocław/34450285

Prezydent Wrocławia

urząd miejski wrocławia

obwieszczenie

Na podstawie art. 11d ust. 5-10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311), zgodnie z art. 49 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

zawiadamiam strony postępowania,

że w dniu 06.05.2026 r. zostało wszczęte, na wniosek Prezydenta Wrocławia, postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: rozbudowa skrzyżowania drogi krajowej alei Karkonoskiej z drogą gminną ulicą Wyścigową we Wrocławiu wraz z zabudową i przebudową miejskich kanałów technologicznych MKT, oświetlenia i sygnalizacją świetlną. Wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje następujące nieruchomości lub ich części (wg katastru nieruchomości):

1. Nieruchomości znajdujące się w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone na pas drogowy drogi gminnej:

Lp.	Obręb	Arkusz mapy	Numer działki	Powierzchnia zajęcia stałego
1.	Partynice	7	1	1,5761 ha (roboty na części - 1719,17 m²)

2. Nieruchomości znajdujące się w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone na pas drogowy drogi krajowej:

Lp.	Obręb	Arkusz mapy	Numer działki przed podziałem	Numer działki po podziale	Powierzchnia zajęcia stałego
1.	Partynice	3	3	-	3,1307 ha (roboty na części – 806,37 m²)
2.	Partynice	6	7/1	-	2,4117 ha (roboty na części – 711,21 m²)
3.	Partynice	6	7/2	-	1,1793 ha (roboty na części – 330,68 m²)
4.	Partynice	6	8/2	8/6	0,0006 ha
5.	Partynice	7	20/21	20/66	0,0007 ha

Zgodnie z art. 49 §2 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuje się dzień 01.09.2026 r., jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Wrocławia, w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu oraz w prasie lokalnej. Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od wskazanego powyżej terminu.

Zgodnie z art. 10 § 1 k.p.a. stronom postępowania przysługuje prawo do czynnego udziału w każdym stadium niniejszego postępowania. Z aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Architektury i Zabytków Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, parter, sala 1c w godz. 8.00 – 15.00), w terminie 21 dni od daty publicznego obwieszczenia.

Ze względów organizacyjnych należy uprzednio zawiadomić pracownika Wydziału – z co najmniej trzydniowym wyprzedzeniem, o potrzebie zapewnienia dostępu do akt sprawy – tel. +48 71 777 80 58, +48 71 777 75 78, co usprawni realizację przysługującego stronie uprawnienia.

Ponadto informuję o istotnych skutkach wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, w szczególności wynikających z art. 12 ust. 4 – 6 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, dotyczących dotychczasowych właścicieli, użytkowników wieczystych nieruchomości oraz osób, którym przysługuje do nieruchomości ograniczone prawo rzeczowe.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Wrocław/34450324

STAROSTA KIELECKI
Znak: B-IV.6740.2.13.2026.KŻ

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

STAROSTA KIELECKI

zawiadamia o wydaniu Burmistrzowi Miasta i Gminy Daleszyce, działającemu przez pełnomocnika Pana Beniamina Szymczyka, decyzji nr 21/2026 z dnia 28.08.2026 r., znak: B-IV.6740.2.13.2026.KŻ, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej oznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego symbolem KD-D2 w miejscowości Mójcza, w ramach zadania: „Budowa drogi gminnej KD-D2 dz. nr ewid. 344/35 w miejscowości Mójcza", na terenie gminy Daleszyce, w powiecie kieleckim.

Zakres planowanej inwestycji będzie obejmował: budowę drogi gminnej na długości 630,43 mb, w tym: roboty przygotowawcze i rozbiórkowe, roboty ziemne – wykonanie wykopów i nasypów, wykonanie konstrukcji jezdni, budowę poboczy umocnionych kruszywem łamanym, budowę zjazdów zwykłych, budowę rowów ziemnych, umocnienie rowów, budowę przepustu pod zjazdem zwykłym, usunięcie kolizji z siecią gazową średniego ciśnienia, zabezpieczenie sieci gazowej wysokiego ciśnienia, budowę kanalizacji deszczowej, oznakowanie drogi.

Przedmiotowa decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje nieruchomości położone w gminie Daleszyce, jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce, w powiecie kieleckim, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, znajdujące się:

– **w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone pod planowaną inwestycję drogową**:
jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce, obręb 0009 Mójcza, numery ewidencyjne działek: 343/2 (**343/3**, 343/4), **344/29**, **344/38**,

– **poza liniami rozgraniczającymi teren, przeznaczone pod:**

- **budowę zjazdów zwykłych:**
jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce, obręb 0009 Mójcza, numery ewidencyjne działek: 344/7, 344/8, 344/9, 344/10, 344/11, 344/12, 344/13, 344/14, 344/15, 344/16, 344/17, 344/18, 344/19, 344/20, 344/21, 344/22, 344/23, 344/24, 344/25, 344/26, 344/27, 344/28,
- **budowę/przebudowę sieci uzbrojenia terenu:**
jednostka ewidencyjna 260405_5 Daleszyce, obręb 0009 Mójcza, numery ewidencyjne działek: 345/29, 345/32.

Wyjaśniam, że w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, wytłuszczonym drukiem podane są działki przeznaczone pod pas drogowy, podkreśleniem zaznaczone są działki do czasowego zajęcia.

Powyższej decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.
Informuję, że w myśl art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.
Powyższa informacja dotyczy nieruchomości przeznaczonych pod pas drogowy.
Strony z treścią decyzji mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25 – 211 Kielce (pokój nr 33, nr tel. 41 200-12-51), od poniedziałku do piątku z wyłączeniem środy.
Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.
Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Świętokrzyskiego za pośrednictwem Starosty Kieleckiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie – art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ww. ustawy, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

STAROSTA KIELECKI

Kielce/34450206

Połącz Kropki

Połącz Kropki
Idealna gra na krótką przerwę
Zeskanuj QR kod i graj
APLIKACJA WYBORCZEJ

eprasa.pl b76cf34f2f

Czy to już koniec?

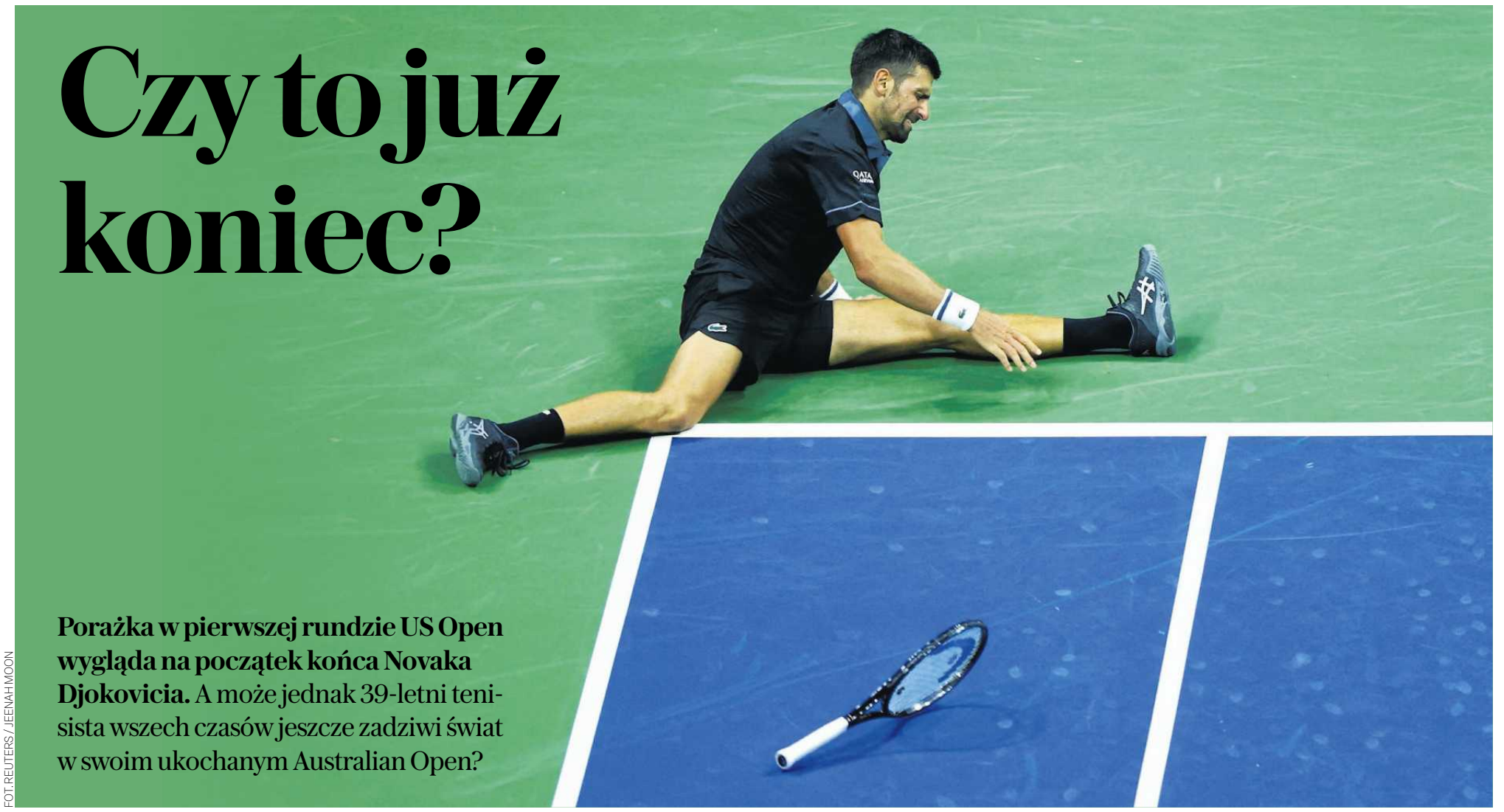

FOT. REUTERS / JEENAH MOON

Porażka w pierwszej rundzie US Open wygląda na początek końca Novaka Djokovicia. A może jednak 39-letni tenisista wszech czasów jeszcze zadziwi świat w swoim ukochanym Australian Open?

Dariusz Wołowski

Na 2024 rok zapowiadał walkę o Złoty Wielki Szlem, czyli coś, co w tenisie wywalczyła dotąd tylko Steffi Graf. W 1998 roku Niemka wygrała cztery turnieje wielkoszlemowe i została mistrzynią igrzysk w Seulu. Djoković chciał dokonać tego samego 26 lat później.

Djoković – „Wielka Jedynka"

Nie była to fanfaronada genialnego Serba. Miał już co prawda 36 lat, ale wciąż rządził na światowych kortach. Żartowano nawet, że po odejściu Rogera Federera i Rafy Nadala z „Wielkiej Trójki" zrobiła się „Wielka Jedynka", bo w 2023 roku Djoković był o jeden set od zdobycia kalendarzowego Wielkiego Szlema. Wygrał turnieje w Australii, w Paryżu i w Nowym Jorku, w finale Wimbledonu uległ w pięciu setach Carlosowi Alcarazowi.

Na kolejny sezon Djoković planował wielki rewanż. Okazało się jednak, że upływ czasu bezpowrotnie strącił go z tenisowego szczytu. Nastał czas dominacji Alcaraza i Jannika Sinnera – tenisistów nowej generacji. Serb musiał przyznać, że są poza jego zasięgiem. Ale, jak to z Djokoviciem bywa – zadziwił sam siebie. Dla niego kulminacją 2024 roku był turniej olimpijski w Paryżu. Złota igrzysk wciąż nie miał, a kibice w Serii na nie czekali z utęsknieniem. W finale olimpijskim Djoković pokonał Alcaraza i płakał z emocji jak debiutant.

Wydawało się, że to ostatni wzlot 24-krotnego triumfatora turniejów wielkoszlemowych. Alcaraz i Sinner podzielili między siebie wszystkie szlemy w latach 2024 i 2025. Obaj wygrali po cztery. Djoković wciąż jednak nie odpuszczał. W najważniejszych turniejach dochodził zwykle do półfinałów i dopiero w konfrontacji z Hiszpanem lub Włochem był bezradny. O rekordowym, 25. triumfie wielkoszlemowym marzyć jednak nie przestał. Dziś jest rekordzistą wśród mężczyzn, ale dzieli osiągnięcie z australijską legendą Margaret Court.

Siedem miesięcy temu w Melbourne dokonał rzeczy niesamowitej. W wieku 38 lat i 8 miesięcy pokonał Sinnera w półfinale Australian Open. To był wspaniały mecz. Włoch prowadził 2:1 w setach, ale 14 lat starszy Serb wygrał dwa kolejne. Sinner, który wygrywał w Melbourne w dwóch poprzednich latach, zawstydzony uciekł z kortu. Jakby bał się rozpłakać przed tysiącami kibiców na korcie centralnym. Novak znów był w finale.

W meczu o główne trofeum na Djokovicia czekał Alcaraz – Serb pokonał go w Melbourne rok wcześniej. Novak wygrał pierwszego seta finału 2026, ale potem jednak nie dał rady. Różnica wieku między nim i Hiszpanem to 16 lat. Djoković nie rozpaczał. Po prostu stwierdził, że o ile jest w stanie wygrać z jednym z dwóch najlepszych współczesnych tenisistów, o tyle z dwoma, dzień po dniu, nie daje rady.

Wszyscy przeczuwali, że jest w tym trochę kokieterii. Serb mówi jedno, a na korcie wciąż jest śmiertelnie groźny i dla Alcaraza, i dla Sinnera. Obaj uważają go za idola, jak wielu młodszych tenisistów, którzy podziwiają charakter giganta, który zbliża się do czterdziestki. Djoković łamie wszelkie stereotypy, by w tym wieku utrzymywać się czołowej piątce rankingu ATP. A przecież gra mniej niż młodsi rywale. Dla niego liczą się już właściwie tylko turnieje wielkoszlemowe.

Waleczny jak Serb

W tegorocznym Roland Garros Novak odpadł w III rundzie, po pięciu setach morderczej walki z Brazylijczykiem Joao Fonsecą. Djoković prowadził 2:0, ale trzy kolejne partie przegrał, co wskazywało, że fizycznie nie jest już w stanie biegać po korcie przez pięć godzin. Zwłaszcza, że nawierzchnia ziemna nigdy nie była jego domeną. Turniej w Paryżu wygrał zaledwie trzy razy w karierze – to jego najsłabszy wynik z czterech turniejów wielkoszlemowych. Jeśli ktoś dopatrywał się wtedy początku końca wielkiego Serba, odpowiedź dostał natychmiast – na Wimbledonie.

Novak doszedł tam do półfinału, po pięciu setach walki z Féliksem Augerem-Aliassime z Kanady. Grali trzy tie-breaki, Djoković wygrał tego najważniejszego, w ostatniej partii. A więc fizycznie 39-latek wciąż był w stanie dotrzymywać kroku znacznie młodszym? Tyle że w półfinale Sinner nie dał mu szans. Wygrał zresztą cały turniej.

W US Open Novak triumfował cztery razy, choć Nowy Jork nie jest jego ulubionym miejscem do gry w tenisa. Porażka w I rundzie jest jednak zaskakująca. Serb jeszcze raz był wśród faworytów, zwłaszcza, że Sinner nie gra w turnieju ze względu na kontuzję, a Alcaraz wraca po urazie, który zabrał mu 150 dni rywalizacji. Djoković najbardziej musiał obawiać się Aleksandra Zvereva. Niemiec wreszcie się przełamał i wygrał w tym roku turniej na kortach Ronalda Garrosa – swój pierwszy turniej wielkoszlemowy. Mając 29 lat. W tym wieku Serb miał już 12 triumfów wielkoszlemowych. Drugą połowę ze swoich 24 zdobył w minionej dekadzie, kiedy blakły gwiazdy Federera i Nadala.

Z racji wieku Serb był już kilka razy skazywany na pełnienie roli drugoplanowych w tourze, zawsze jednak odradzał się i wracał na top. Niektórym młodszym rywalom wydaje się wręcz niezniszczalny

Czy porażka w I rundzie US Open z mało znanym Argentyńczykiem Mariano Navone (49 ATP) w pięciu setach (6:7, 7:5, 6:4, 2:6, 1:6) oznacza koniec Djokovicia lub chociaż początek jego końca? Przez dwie dekady Novak nie przegrał pierwszego pojedynku w turnieju wielkoszlemowym. Z Navone oddał dwa ostatnie sety z wyczerpania. Z racji wieku Serb był już kilka razy skazywany na pełnienie roli drugoplanowych w tourze, zawsze jednak odradzał się i wracał na top. Niektórym młodszym rywalom wydaje się wręcz niezniszczalny.

W półfinale Ronalda Garrosa w 2023 roku Alcaraz prowadził z Djokoviciem 1:0 w setach. Potem doznał drobnego urazu. Wyznał, że walczyłby do końca o finał, gdyby z drugiej strony siatki nie biegał Novak. Hiszpan czuł, że nie ma opcji, by wygrać jednocześnie i z bólem, i z taką legendą.

Dlatego z ogłaszaniem końca Djokovicia wypada się wstrzymać, choć do Australian Open 2027. To jego ulubiony turniej. Wygrał go rekordowe 10 razy. A byłoby więcej, gdyby nie fatalny epizod podczas pandemii w 2022 roku. Novak się nie zaszczepił przeciw Covid-19 i po długich targach prawnych został deportowany z Australii. Wiązało się to z trzyletnim zakazem powrotu do tego kraju, ale tę karę anulowano i Serb wygrał w Melbourne w 2023 roku. Był o dwa sety od tego, by powtórzyć tamten sukces siedem miesięcy temu. Jeśli Australian Open 2027 roku zakończy się dla Djokovicia klapą, będzie podstawa, by sądzić, że nadszedł kres jego wielkości. ●

SPORT.PL

Relacje i analizy meczów Polaków na US Open (między innym nocnego pojedynku Igi Świątek z Chinką Xiyu Wang)

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl b76cf34f2f

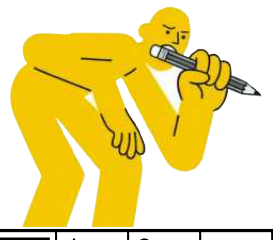

krzyżówka

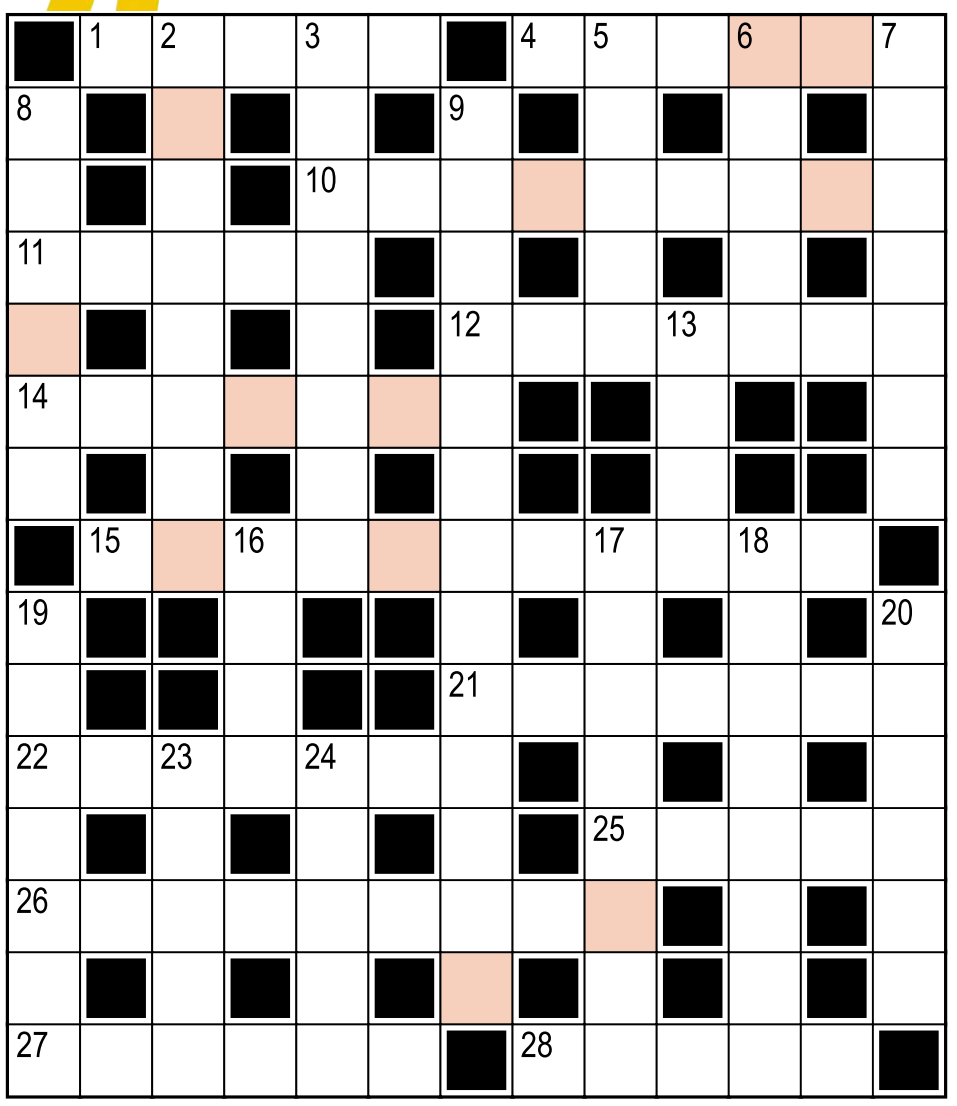

Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) gad w tytule powieści Andrzeja Sapkowskiego
4) na ścianach w holu kina
10) Gore, reżyser trzech filmów z cyklu „Piraci z Karaibów"
11) dzień, gdy nie trzeba iść do pracy
12) gimnastyka w klubie, pod okiem instruktora
14) Magda, tenisistka
15) rejestrują drgania skorupy ziemskiej
21) kraina geograficzna na terenie Polski, Białorusi i Ukrainy
22) obrazy i ..., dzieła plastyczne
25) w powiedzonku z musztardą
26) aparat, dzięki któremu można poobserwować pantofelka
27) ... i Kajfasz
28) koniunkturalne – obserwowane w gospodarce

Pionowo:
2) główkowanie, dumanie
3) klub piłkarski z Turynu nazywany Starą Damą
5) zalotna rozmowa z kimś, kto nam się podoba
6) egzaminacyjne – na uczelniach
7) uwarzony przez wiedźmę
8) gdy mróz puszcza i topnieją śniegi
9) nauczyciel z powieści Witolda Gombrowicza „Ferdydurke"
13) Kłodzka, Łużycka lub Szalona (rzeki)
16) imię Bezosa i Bridgesa
17) marynowane filety śledziowe zwinięte w rulonik
18) np. Open'er organizowany od 2003 roku
19) dwużeństwo
20) pierwiastek chemiczny o symbolu Nd
23) lina kowboja; lasso
24) Jeremy, brytyjski aktor („Misja", „Lolita")

Rozwiązanie „krzyżówki" nr 107 z 31.08:
Poziomo: 1) skecz **4)** diadem **10)** Arkadiusz **11)** basen **12)** mustang **14)** eskulap **15)** kwarantanna **21)** algebra **22)** gremium **25)** szach **26)** Rembrandt **27)** Afryka **28)** angaż
Pionowo: 2) Korsakow **3)** Chandler **5)** Indus **6)** Diuna **7)** mizogin **8)** dubler **9)** akompaniament **13)** tlen **16)** Adam **17)** Augustyn **18)** Nebraska **19)** Nigeria **20)** wachta **23)** Elmer **24)** igrek
Hasło: Szansa na sukces.

sudoku

	7	5	4	2	8			1
2		4		3			8	
	6		7				4	
	8		6	7	5			3
			9	4	2	5		8
5	4	2	3			9	6	7
7						1		
	2	6	1		7		9	
4	5			9	3	8	7	

5		7				1		
			4		8	2	9	
2		4		3				8
	4			6		8		
		2					6	3
1					5		2	
			8		3			
		3		9				
			2				4	9

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL

zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

I	E	U	R	Ł	Z	A
G	Ć	Ż	A	G	O	Ł
E	A	A	K	O	W	O
I	M	B	P	F	I	E
Z	M	A	I	Y	R	E
D	A	S	T	Ł	S	Z
T	Z	W	A	O	I	N
O	U	R	R	C	H	A
A	T	I	M	S	O	K

kosmita, mazur, załoga, archanioł, dziegieć, abażur, pit, szeryfowie

Hasło z 31.08: wielkoludy

skojarzenia

Kwef	Czarka	Szczypta	Angielka
Kropla	Woalka	Niekapek	Rurka
Ogrodniczka	Kapka	Przyłbica	Literatka
Kominiarka	Dzwon	Garstka	Rybaczka

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

.....	.....	.....	.....
.....	.....	.....	.....
.....	.....	.....	.....
.....	.....	.....	.....

Rozwiązanie z 31.08:
Datki, formy wsparcia: Zapomoga, Ofiara, Cegiełka, Jałmużna. **Hity z lat 60. i 70.:** Biały krzyż, Help!, SOS, Trzynastego. **Kojarzą się z orkiestrą:** Maestro, Symfonia, Odeon, WOŚP. **Razem składają się na tytuł piosenki grupy Hey:** Uwaga, Pomocy, Ratunku, Miłość

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 RP

eprasa.pl b76cf34f2f

wyborcza

MÓJBIZNES

LUDZIE | PRACA | INNOWACJE | OGŁOSZENIA KRAJOWE I LOKALNE

1 WRZEŚNIA 2026

FOT. MIYAKIBIZU

UE uderza w rzemieślników

Biurokratyczne monstrum

Komunikaty.pl Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne. Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

eprasa.pl b76cf34f2f

• Ela i Krzysiek Trzópek, właściciele Oyasumi
• Na okładce: Katarzyna Nowogórska, twórczyni biżuterii Miyakabizu
FOT. OYASUMI

Mniejsi przedsiębiorcy jak Amazon czy SHEIN

Biurokratyczne monstrum

W bańce rękodzielniczej i rzemieślniczej w UE atmosfera jest napięta. Mali twórcy masowo informują, że wstrzymują wysyłkę zagraniczną do krajów Wspólnoty ze względu na wejście w życie nowej dyrektywy opakowaniowej.

Kacper Kolibabski

Od 600 do 2000 euro rocznie kosztuje wyznaczenie lokalnego pełnomocnika w kraju członkowskim UE, do którego firma wysyła zagraniczne przesyłki, a nie ma w nim swojej siedziby. Dzięki temu lokalne urzędy mają kogo pociągnąć do odpowiedzialności. Ten absurd tworzą zapisy obowiązującego od 12 sierpnia rozporządzenia opakowaniowego PPWR.

Problem w tym, że takiego pełnomocnika należy wyznaczyć w każdym unijnym kraju, do którego przedsiębiorcy chce wysyłać swoje produkty. A więc nawet mały twórca, który chciałby wysyłać swoje towary z Polski do krajów UE, musi wyznaczyć 26 pełnomocników. Co gorsza, każdy kraj ma inne przepisy i inną kwotę do zapłaty pełnomocnikowi.

RZEMIEŚLNICY JAK AMAZON CZY SHEIN

– To cyrk na kółkach, bo Komisja Europejska chwali się, że nowe rozporządzenie porządkuje kwestie opakowaniowych odpadów, a tymczasem każdy kraj ma swój system rejestracji opakowań, do którego wpisanie się może być darmowe albo wymagać rocznej opłaty. Są też kraje, jak Austria, które wymagają notariusza. Następnie rejestracja do EPR [system pobierania opłaty za recykling opakowań – red] i rozliczanie raportów, i znowu każdy kraj posiada własny system – mówi mi Katarzyna Nowogórska, która tworzy i sprzedaje biżuterię jako Miyakabizu.

Dla dużych firm te 7-24 tys. euro rocznie to nieduży koszt, ale mniejsi przedsiębiorcy – szczególnie rękodzielnicy i rzemieślnicy, którzy tworzą swoisty samonapędzający się ekosystem – nie są w stanie pozwolić sobie na takie wydatki. Masowo informują więc klientów, że, niestety, muszą zrezygnować z wysyłki do państw członkowskich UE.

– Czuję, że zostałam przyrównana do takich firm, jak Amazon czy SHEIN, bo zarówno oni, jak i ja musimy płacić tyle samo. To jest absurd – mówi Wyborcza.biz Natalia, twórczyni lalek, która, jak wiele podobnych jej osób, poinformowała, że musi zawiesić wysyłkę produktów do innych krajów UE. Poprosiła o anonimowość, bo gdy poruszyła temat na swoim profilu, dostała wiele nieprzyjemnych wiadomości.

Katarzyna Nowogórska również czuje, że jej obowiązki zostały zrównane z wielkimi korporacjami. Rękodzielnictwem zajmuje się od dwóch dekad, a oficjalnie działalność prowadzi od 11 lat. Najpierw wycofała wysyłkę do USA, przez cła, które wprowadził Donald Trump. Teraz musiała ograniczyć kolejny olbrzymi rynek zbytu, bo również jej nie stać na opłacanie pełnomocnika w każdym kraju UE.

– Nowe rozporządzenie zabija na samym starcie możliwość prosperowania małym biznesom w Unii i daje możliwość rozwoju wielkim korporacjom. Z jednej strony KE wprowadziła cła dla gigantów typu Shein, Aliexpress argumentując, że decyzja ta ma na celu wyrównanie szans dla lokalnych firm z drugiej zamknęła nam drzwi przed samym nosem rozporządzeniem PPWR. Czuję się po prostu oszukana... – mówi Katarzyna.

Dla Natalii decyzja UE może zadecydować o jej być, albo nie być jako sprzedawczyni rękodzieła. Zawieszenie sprzedaży do krajów UE oznacza dla niej bowiem, że musi liczyć na duży popyt z USA, co utrudniają jednak wysokie cła. Jeśli zainteresowanie będzie z tego powodu niskie, będzie musiała przestać sprzedawać rękodzieło.

Nie jest jedyna. Katarzyna Nowogórska mówi, że zna osobiście lub internetowo kilkuset twórców, którzy martwią się, czy przetrwają i już myślą o przebranżowieniu się czy przejściu na etat.

Rozporządzenie PPWR uderza ponadto w same podstawy UE i jej dobrobytu, czyli w swobodny handel transgraniczny – napisali europosłowie Niclas Herbst (CDU) i Angelika Niebler (CSU) w liście, do komisarz ds. środowiska Jessiki Roswall, która odpowiada za przepisy, a do którego dotarła redakcja „Die Welt".

CEL JEST SZCZYTNY, ALE...

Rozporządzenie PPWR zastąpiło 30-letnie już poprzednie przepisy w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych. Celem tych nowych, rozpisanych na 124 stronach, jest ograniczenie liczby kartonów oraz folii oraz zadbanie o bezpieczeństwo opakowań. Szczególnie tych, które mają kontakt z żywnością. Tę część przepisów UE uznaję za kluczową.

Oprócz tego, do 100 mg/kg spadł limit metali ciężkich, które mogą być w danym opakowaniu, co dotyczy już nie tylko tych, które mają kontakt z żywnością, ale wszystkich. Producenci mają też obowiązek minimalizacji substancji niebezpiecznych. Zakres rozporządzenia ma być stopniowo rozszerzany, aż do 2040 roku.

Cel jest szczytny, bo – jak wylicza UE na swoich stronach – aż 40 proc. tworzyw sztucznych w UE znajduje się w opakowaniach, stanowią one też połowę śmieci morskich. Przepisy natomiast mają sprawić, że do 2030 r. wszystkie opakowania na unijnym rynku będą nadawały się do recyklingu w sposób ekonomicznie opłacalny.

W związku z powyższym podmioty, które „udostępniają opakowania lub opakowane produkty", muszą od 12 sierpnia finansować system ich utylizacji. Do tego momentu wszystko brzmi dobrze. Teoretycznie wystarczy zadbać o jakość pakowania i zaopatrywać się w nie u sprawdzonego producenta. Przepisy miały uderzać głównie w duże firmy i producentów opakowań, a mikroprzedsiębiorcy mieli być traktowani lżej. Jednak póki co obciążenie uderza w tych ostatnich.

Po pierwsze, dlatego że mali twórcy często do wysyłki używają wypełniaczy czy kartonów, z innych przesyłek. Tak robi choćby Natalia, która dzięki temu oszczędzała pieniądze, a przedmiotom, które normalnie zostałyby wyrzucone, dawała drugie życie.

Unijne przepisy sprawiają jednak, że idąc za ich logiką, Natalia musiałaby zrezygnować z powyższej praktyki. To ona bowiem jest teraz odpowiedzialna za skład opakowania, toteż nie mogłaby użyć folii czy kartonu, który dostała z innego źródła, nie mając pewności, czy są one zgodne z obecnymi zasadami.

– Dla mnie to nie jest ekologiczne. My, rękodzielnicy, kochamy być eko, jednak nie można nas wrzucać do jednego worka z wielkimi korporacjami, które zarabiają miliardy – stwierdza.

MAŁO EKOLOGII, DUŻO ADMINISTRACJI

By osiągnąć założone cele, przedsiębiorcy mają obowiązek rejestrowania się w systemach rozszerzonej odpowiedzialności producenta (wspomniany wyżej EPR), rejestrowania opakowań przed rozpoczęciem sprzedaży na danym rynku oraz odprowadzania opłat finansujących zbiórkę i recykling opakowań. Muszą też wyznaczyć pełnomocnika, co, jak już pisaliśmy, jest dość kosztowne. Szczególnie że mali twórcy sprzedają za granicę nieregularnie i nie do konkretnego kraju.

– Moje rękodzieło nie sprzedaje się w dużych ilościach w jednym konkretnym kraju Unii Europejskiej. Przykładowo, w 2025 roku sprzedałam jedynie trzy rzeczy do Niemiec o łącznej wartości nieprzekraczającej tysiąca złotych. Do Francji sprzedałam jedną rzecz o wartości 50 zł – mówi Natalia, wspomniana wyżej twórczyni lalek. Dodaje, że PPWR odcięło ją od sprzedaży do krajów UE, bo nie opłaca się jej płacić z góry kilkuset euro lub więcej, jeśli nie wie, czy do danego państwa w ogóle cokolwiek sprzeda.

Podobnie wygląda to w przypadku Eli i Krzyśka Trzópek, którzy od ponad dekady pracują w kamieniu i zapachach, a od trzech lat tworzą m.in. świece zapachowe z wosku z oliwek pod marką Oyasumi. To bardziej ekologiczna i lepsza jakościowo alternatywa dla soi. Za granicę sprzedawali pojedyncze sztuki swoich wytworów, kilkanaście paczek rocznie.

– Była to sprzedaż jednostkowa, co wynikało i wynika z prostego faktu: ludzie nie znają wosku z oliwek. Wszyscy szukają soi. Cały nasz wysiłek marketingowy idzie na edukację rynku i promocję tego wosku. W tej sytuacji koszty obsługi systemu EPR w każdym kraju były nieadekwatne do zysków z kilkunastu sztuk rocznie – mówią nam Krzysiek i Ela.

Dodają jednak, że PPWR było jedynie gwoździem do trumny, bo już wcześniej w 2024 roku weszła rozporządzenie GPSR w sprawie dokumentacji technicznej, analizy ryzyka i przechowywania dokumentów przez dziesięć lat. Przepisy sprzed dwóch lat określili „szokiem" dla rękodzielników.

– Do tego dochodzą obowiązki fiskalne i sanitarne. Każdy z tych systemów traktuje naszą

eprasa.pl b76cf34f2f

dwuosobową pracownię dokładnie tak samo, jak międzynarodowy koncern. Krajowe przepisy wykonawcze jeszcze nawet nie powstały, a to kolejny ogromny akt prawny, po GPSR, który sprowadza rolę rzemieślnika do roli skryby – mówią Ela i Krzysiek.

Katarzyna Nowogórska sprzedawała i wysyłała za granice nieco więcej niż Natalia oraz Krzysiek i Ela. Do poszczególnych krajów UE trafiało rocznie po kilkanaście paczek z jej biżuterią. Szczególną popularnością rękodzieło Miyakabizu cieszyło się w Niemczech, gdzie w ubiegłym roku Katarzyna wysłała 32 paczki. Dlatego zastanawiała się, czy nie opłacić pełnomocnika w tym kraju, szczególnie, że jest już członkiem tamtejszego systemu EPR, który – jak mówi – jest dość tani, bo kosztuje ledwie 11,70 euro rocznie.

– Reszta państw raczej nie byłaby dla mnie opłacalna przy niewiadomej dotyczącej ilości zamówień do danego kraju. Te opłaty i biurokracja są dla nas nie do przeskoczenia. Globalnych gigantów stać na szereg specjalistów, radców podatkowych, działy prawne, przedstawicieli – mówi.

ZABURZONY EKOSYSTEM

Problem dotyczy nie tylko utraty potencjalnych zysków z innych krajów. Rozporządzenie PPWR uderza bowiem też w proces produkcji. Natalia z wolnego handlu między krajami UE korzystała również jako konsumenta, bo elementy do swoich lalek, np. ubranka, czasem kupowała od innych artystów z UE.

Katarzyna Nowogórska zrobiła zapasy półproduktów, ale boi się, co, gdy te się skończą i odkryje, że do Polski nie może zamówić włoskich rzemieni, czeskich półfabrykatów czy niemieckich folii do nadruków na ubrania.

Również pracownia Oyasumi zaopatruje się w całej Europie. Nowe wymagania sprawiają jednak, że Krzysiek i Ela musieli zrezygnować

Szczególnie rękodzielnicy i rzemieślnicy masowo informują klientów, że muszą zrezygnować z wysyłki do państw członkowskich UE

choćby z kupowania unikalnych opakowań ze Słowacji, których nie udało im się znaleźć na krajowym rynku. Odpuścili, ponieważ nie mają pewności, czy dostawca zapewni odpowiednią dokumentację, albo czy po prostu ich nie wyśmieje, bo dotychczas na Słowacji „kwestia certyfikacji opakowań nie była priorytetem", mówią mi Krzysiek i Ela.

Co więcej, niektórzy wytwórcy rezygnują sami. Oyasumi zamawiało drewniane skrzynki prezentowe z małej stolarni na Podhalu. Ich twórca, gdy usłyszał, że będzie musiał dostarczyć certyfikację pudełka, po prostu zrezygnował z produkcji. – Nie dlatego, że nie potrafi, ale dlatego, że nie ma czasu ani ochoty na papierologię. Straciliśmy dostawcę, on stracił klienta, klient straci piękne opakowanie. Same sukcesy – podsumowują Krzysiek i Ela.

– Gdyby opłata była odgórna, ale jedna dla całej Unii, jak najbardziej nie miałabym z tym problemu (jeśli oczywiście ta kwota byłaby adekwatna do skali tego, co robię – stwierdza Natalia.

Katarzyna Nowogórska dodaje, że potrzebny jest jeden centralny system rejestracji dla sprzedawców w Unii Europejskiej. Dodaje, że przepisy muszą odróżniać mały biznes i wielkie korporacje. Sugeruje też wprowadzenie pomocy de minimis, dzięki której małe podmioty, które wysyłają małe ilości paczek, nie byłyby objęte wszystkimi obostrzeniami i raportowaniem.

– Oczekiwałabym również prawnego oraz urzędowego wsparcia dla małego biznesu – dodaje.

Nowogórska myśli też o przedłożeniu w ramach inicjatywy obywatelskiej propozycji, która mogłaby rozwiązać problemy małych twórców.

– Mikrobiznesy rejestrują się do jednego unijnego systemu, uiszczają opłatę roczną – powiedzmy 250 euro – i ta wpłata idzie na utrzymanie systemu oraz bezpośrednio na wsparcie innowacyjnych firm zajmujących się np. produkowaniem biodegradowalnych opakowań i wypełnień do paczek z grzybni i odpadów leśnych (jest taka belgijska firma – to raczkujący biznes ale bardzo ekologiczny). Rozwiązanie, które eliminuje szarą strefę, koszt nie nadszarpuje budżetu małych biznesów, prosty system, który nie zniechęca biurokracją, a do tego realnie przyczyniamy się do działania na rzecz ochrony środowiska.

Podobne rozwiązania suflują Ela i Krzysiek.

– Rozumiemy zamysł PPWR: ekologia, recykling, odpowiedzialność producenta. Jesteśmy za, serio. Jesteśmy proeuropejscy i chcemy, żeby ten system działał. Ale nie w obecnej formie wobec mikroprzedsiębiorców. Po pierwsze: powinien istnieć próg dochodowy lub wagowy, poniżej którego mikrofirma ma uproszczoną ścieżkę. Po drugie: jeśli mamy jeden wspólny rynek UE, to dlaczego wymaganych jest kilka osobnych rejestracji EPR, osobno w każdym kraju? Dla mikrofirmy to zabójstwo. Jedna rejestracja, jeden formularz, jedno raportowanie. Obecny system promuje gigantów i zabija małych – mówią.

CO DALEJ?

Problem jest tak duży, że trudno go zignorować, gdy tysiące twórców pisze o tym na swoich profilach na platformach społecznościowych. Petycję w sprawie moratorium na przepisy, wprowadzenia progów dochodowych oraz jednego centralnego unijnego EPR podpisało już ponad 75 tysięcy osób.

„Die Welt" ustalił, że jeden z wysoko postawionych urzędników nazwał przepisy „biurokratycznym monstrum" i dodał, że Wspólnota zachęca, by państwa członkowskie wstrzymały się przed ich stosowaniem i nakładaniem kar. Przyznał też, że przepisy rzeczywiście nie sprzyjają wolnemu transgranicznemu handlowi.

Komisja Europejska, która sama stworzyła problem, teraz komunikuje się też pod wpisami twórców, gdzie zapewnia ich, że celem jest sprawienie, aby małe firmy mogły bezproblemowo sprzedawać swoje produkty w całej Europie.

„Dlatego wezwaliśmy Parlament Europejski i państwa członkowskie UE do zniesienia obowiązku wyznaczania reprezentantów w krajach UE. Ponieważ przedstawiliśmy propozycję prawną w grudniu 2025 r., teraz wymaga ona zgody unijnych prawodawców. W międzyczasie wezwaliśmy również władze krajowe, aby nie nakładały sankcji na firmy, które nie spełniają wymogów, lecz zamiast tego wydawały im ostrzeżenia" – czytamy w oświadczeniu. Rozwiązanie to jest roboczo nazywane Omnibus.

KE ponadto wyjaśnia, że PPWR ma ujednolicić zasady dotyczące opakowań w całej UE. Ma też ograniczyć koszty i obciążenia administracyjne, bo „nie trzeba dostosowywać standardów [opakowań – red.] do każdego z poszczególnych krajów UE, do którego prowadzi się działania".

Katarzyna Nowogórska, w związku z tymi komunikatami, wstrzymała się z opłacaniem pełnomocnika w Niemczech. Ale sposób wdrożenia PPWR wciąż budzi wątpliwości. I strach przed wdrożeniem kolejnych regulacji.

– Niezmiernie stresujemy się tą sytuacją, bo od nowego roku wchodzi kolejne rozporządzenie dotyczące cyfrowego paszportu produktu, które po raz kolejny dołoży nam nowych obowiązków. Podsumowując: mały biznes boi się, co będzie dalej – podsumowuje Katarzyna. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34449183

wyborcza.biz/b2b

Piszemy o tym, co ma znaczenie

dla FIRM i INSTYTUCJI

1 S3

eprasa.pl b76cf34f2f

Sygn. akt XIV GUp 225/22

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Wytwórni Urządzeń Komunalnych WUKO Spółka Akcyjna w upadłości z siedzibą w Łodzi ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ PRZEDSIĘBIORSTWA WYTWÓRNI URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH WUKO SPÓŁKA AKCYJNA

w całości, w skład którego wchodzą:

a. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/25 o powierzchni 0,2937 ha (2.937,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175102/6, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci utwardzenia terenu kostką betonową typu „trylinka", o wartości oszacowania wynoszącej **1.598.000,00 zł (jeden milion pięćset dziewięćdziesiąt osiem tysięcy złotych) netto,**

b. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/26 o powierzchni 0,7530 ha (7.530,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175099/1, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci budynku produkcyjno - magazynowego tzw. „hali błękitnej" o powierzchni 3.090,00 m2, wagi towarowej oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **4.348.000,00 zł (cztery miliony trzysta czterdzieści osiem tysięcy złotych) netto,**

c. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerem działki 557/28 o powierzchni 1,0781 ha (10.781,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175097/7, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci: budynku produkcyjno - magazynowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 4.050,00 m2, budynku magazynowo - usługowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 1.459,50 m2, budynku magazynowo - technicznego o powierzchni użytkowej wynoszącej 44,00 m2 oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **5.654.000,00 zł (pięć milionów sześćset pięćdziesiąt cztery tysiące złotych) netto,**

d. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi, obręb nr 0023 Bałuty, oznaczonej numerami działek 557/30 i 557/31 o łącznej powierzchni 1,9348 ha (19.348,00 m2), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr LD1M/00175096/0, wraz z prawem własności znajdujących się na tej nieruchomości naniesień budowlanych w postaci: budynku biurowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 1.088,50 m2, budynku produkcyjno - magazynowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 6.445,00 m2, budynku kotłowni o powierzchni użytkowej wynoszącej 141,00 m2, budynku stacji trafo o powierzchni użytkowej wynoszącej 138,00 m2, budynku garażowego o powierzchni użytkowej wynoszącej 130,60 m2 oraz ogrodzenia zewnętrznego, oświetlenia, sieci uzbrojenia oraz utwardzenia terenu i ciągów komunikacyjnych, o wartości oszacowania wynoszącej **10.152.000,00 zł (dziesięć milionów sto pięćdziesiąt dwa tysiące złotych) netto,**

e. ruchomości w postaci mebli biurowych, wyposażenia biurowego, maszyn i urządzeń, narzędzi drobnych, szafek metalowych pracowniczych, pojazdów oraz pozostałych ruchomości stanowiących wyposażenie przedsiębiorstwa, wymienione w opinii o wartości środków trwałych oraz niskocennych sporządzonej w dniu 1 września 2024 r. przez BUDOSERWIS Z.U.H. Sp. z o.o., o łącznej wartości oszacowania wynoszącej **648.936,00 zł (sześćset czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści sześć złotych) netto,**

f. prawo z rejestracji znaku towarowego słowno - graficznego „WUKO" (nr zgłoszenia Z.574742) o wartości oszacowania wynoszącej **56.100,00 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy sto złotych) netto.**

Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży wynosi 30.000.000,00 złotych (trzydzieści milionów złotych) netto.

Oferty mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 07 października 2026 roku do godziny 15.00**, na adres: Artur Jankowski - Kancelaria Syndyka, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź, z czytelnym napisem na kopercie: **„OFERTA ZAKUPU PRZEDSIĘBIORSTWA W.U.K. WUKO S.A. w upadłości"** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres).

Przystępujący do przetargu, pod rygorem odrzucenia jego oferty, powinien najpóźniej w dniu poprzedzającym datę otwarcia i rozpoznania ofert, wpłacić wadium w kwocie **3.000.000,00 zł (trzy miliony złotych)** na rachunek bankowy prowadzony w **ERSTE BANK POLSKA** o numerze: **79 1090 2705 0000 0001 4847 2255**.

Szczegółowe warunki przetargu określa Regulamin przetargu wyłożony do wglądu w Kancelarii Syndyka masy upadłości Wytwórni Urządzeń Komunalnych WUKO Spółka Akcyjna w upadłości z siedzibą w Łodzi, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędą się na posiedzeniu jawnym w dniu **08 października 2026 roku o godz. 10.00** w siedzibie Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydziału Gospodarczego ds. Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, ul. Pomorska 37, sala nr 3.

Wszelkie zapytania dotyczące przedmiotu sprzedaży można składać pisemnie, za pośrednictwem poczty e-mail **ajankowski@syndykjankowski.pl** lub telefonicznie pod nr tel. **+48 728 123 430, +48 42 672 23 01** oraz **+48 603 533 058.**

Kraj/34450215

Syndyk masy upadłości Łukasza Rusina

sygn.akt BB1B/GUp-s/124/2026

ogłasza przetarg, którego przedmiotem jest nieruchomość gruntowa niezabudowana

składająca się z dwóch połączonych ze sobą działek o powierzchni 15a88m² obj.KW nr BB1B/00104685/2 położonej w Łodygowicach przy ul. Brackiej

Wartość rynkowa wynosi 190.000,00zł. (sto dziewięćdziesiąt tysięcy złotych).

Minimalna cena sprzedaży wynosi **142.500,00zł** netto (sto czterdzieści dwa tysiące pięćset złotych złotych) co stanowi 75% oszacowania .

§ 1

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10 % ceny minimalnej nieruchomości na rachunek bankowy masy upadłości : Kancelaria Radcy Prawnego Piotr Ligus (upadły Łukasz Rusin) nr 54 1090 1740 0000 0001 4837 9857.
2. Wpłata wadium musi być zaksięgowana na rachunku bankowym masy upadłości najpóźniej w dniu 28 września 2026r.

W przypadku wybrania oferty danego oferenta wadium zostaje zaliczone na poczet ceny sprzedaży.

§2

1. Oferty nabycia nieruchomości będącej przedmiotem przetargu należy składać w Kancelarii syndyka Piotra Ligusa w Bielsku-Białej ul. Cieszyńska 365,pokój 106, 43-382 Bielsko-Biała w dniu 29 września 2026r. w godz. od 10.35 do 11.00 w zamkniętych kopertach.

Oferta powinna zawierać :

a. oferowaną cenę zakupu nieruchomości,
b. dowód wpłaty wadium,
c. oświadczenie, iż oferent akceptuje warunki Regulaminu Przetargu, zapoznał się ze stanem faktycznym i stanem prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi do niego zastrzeżeń oraz przyjął do wiadomości, że Syndyk nie odpowiada za wady fizyczne i prawne sprzedawanej nieruchomości.
d. numer rachunku bankowego na który powinno zostać zwrócone wadium.

2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29.09.2026r. o godz. 11.05 w Kancelarii Syndyka Piotra Ligusa adres jak wyżej.
3. Podana cena nie obejmuje podatku VAT.
4. Nabywca ponosi wszelkie koszty i ciężary (podatki, opłaty) związane z zawarciem umowy sprzedaży oraz z przeniesieniem praw, łącznie z ewentualnym wykreśleniem obciążeń przedmiotowych praw. Wyboru notariusza dokonuje syndyk.
5. Sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej i obciążenia dotyczące nieruchomości wygasają z mocy prawa zgodnie z art. 313 ustawy Prawo upadłościowe.

§3

1. Osoby zainteresowane udziałem w przetargu mogą uzyskać informacje dotyczące przedmiotu przetargu i zapoznać się z Warunkami Przetargu w biurze syndyka w Bielsku-Białej, ul.Cieszyńska 365 I piętro pokój 106 oraz pod numerem telefonu 602 439 877.
2. Z przedmiotem przetargu można się zapoznać po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym terminu.
3. Opis oraz pozostała dokumentacja dotycząca nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze syndyka – po uprzednim uzgodnieniu oraz w aktach KRZ postępowania upadłościowego o sygn.akt BB1B/GUp-s/124/2026.

Kraj/34449519

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bródno"

03-214 Warszawa ul. Krasnobrodzka 11

Ogłasza się przetarg nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokali lub przyrzeczenia zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokali wolnych w sensie prawnym i fizycznym wyszczególnionych poniżej:

L.p.	Adres	Izby	Pow. użytkowa w m2	Piętro	Wartość rynkowa lok.	Wadium	Prawo do lokalu
1.	ul. Rembielińska 4 m 193	2 pok.	38,00	X	428 114,21	20 000,00	um. przyrzeczenia
2.	ul. Wyszogrodzka 2 m 9	3 pok.	67,10	III	591 414,21	20 000,00	um. przyrzeczenia
3.	ul. Turmoncka 17 m 2	3 pok.	47,50	parter	578 190,46	20 000,00	odrębna własność
4.	ul. Turmoncka 10 m 63	3 pok.	47,00	I	569 059,71	20 000,00	odrębna własność
5.	ul. Ogińskiego 9 m 209	1 pok.	27,50	II	362 814,21	20 000,00	um. przyrzeczenia
6.	ul. Ogińskiego 9 m 268	2 pok.	42,40	IX	470 814,21	20 000,00	um. przyrzeczenia
7.	ul. Łabiszyńska 17 m 48	3 pok.	47,00	V	558 114,21	20 000,00	odrębna własność
8.	ul. Suwalska 18 m 136	2 pok.	37,50	II	448 314,21	20 000,00	odrębna własność
9.	ul. Łojewska 13 m 114	2 pok.	38,00	II	454 614,21	20 000,00	odrębna własność
10.	ul. Syrokomli 15/19 m 125	3 pok.	53,30	V	672 114,21	20 000,00	odrębna własność
11.	ul. Ogińskiego 11 m 6	3 pok.	53,40	parter	533 114,21	20 000,00	um. przyrzeczenia
12.	ul. Bolesławicka 24 m 51	2 pok.	42,50	IV	541 114,21	20 000,00	um. przyrzeczenia
13.	ul. Ogińskiego 5 m 176	1 pok.	27,00	IX	347 190,46	20 000,00	um. przyrzeczenia
14.	ul. Łojewska 9 m 2	3 pok.	47,00	parter	568 190,46	20 000,00	odrębna własność

Szczegółowe warunki przetargu i oglądania lokali określone są w specyfikacji do odbioru w biurze Zarządu (koszt specyfikacji wynosi 25,00 zł) płatne na konto Spółdzielni numer:
51 1020 1042 0000 8202 0010 6849.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 22 510-05-11.

Oferty należy składać do dnia **15.09.2026 r.** do godz. **14⁰⁰** w sekretariacie biura Zarządu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **16.09.2026 r.** o godz. **12⁰⁰** w Klubie „Podgrodzie" przy ulicy Krasnobrodzkiej 11.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty Członków S.M. „Bródno" o nie zaspokojonych potrzebach mieszkaniowych.

W przypadku braku ofert spełniających powyższe kryteria zostanie przeprowadzona licytacja, w której uczestniczyć mogą wszyscy oferenci.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny.

Kraj/34449985

Syndyk masy upadłości Łukasza Rusina

sygn.akt BB1B/GUp-s/124/2026

ogłasza przetarg, którego przedmiotem jest udział w ½ części w prawie własności nieruchomości gruntowej

zabudowanej wolnostojącym budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, parterowym z poddaszem użytkowym obj. KW nr BB1B/00061149/8 położonej w Mazańcowicach nr budynku 843 województwo śląskie, pow.gruntu 10a23m², powierzchnia zabudowy Pz=123m², Pp=205,00m²,

Wartość rynkowa udziału w ½ części w prawie własności nieruchomości wynosi 320.000,00zł. (trzysta dwadzieścia tysięcy złotych).

Minimalna cena sprzedaży wynosi **240.000,00zł** netto (słownie: dwieście czterdzieści tysięcy złotych) co stanowi 75% oszacowania .

§ 1

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10 % ceny minimalnej nieruchomości na rachunek bankowy masy upadłości : Kancelaria Radcy Prawnego Piotr Ligus (upadły Łukasz Rusin) nr 54 1090 1740 0000 0001 4837 9857.
2. Wpłata wadium musi być zaksięgowana na rachunku bankowym masy upadłości najpóźniej w dniu 28 września 2026r.

W przypadku wybrania oferty danego oferenta wadium zostaje zaliczone na poczet ceny sprzedaży.

§2

1. Oferty nabycia nieruchomości będącej przedmiotem przetargu należy składać w Kancelarii syndyka Piotra Ligusa w Bielsku-Białej ul. Cieszyńska 365,pokój 106, 43-382 Bielsko-Biała w dniu 29 września 2026r. w godz. od 10.00 do 10.30 w zamkniętych kopertach.

Oferta powinna zawierać :

a. oferowaną cenę zakupu nieruchomości,
b. dowód wpłaty wadium,
c. oświadczenie, iż oferent akceptuje warunki Regulaminu Przetargu, zapoznał się ze stanem faktycznym i stanem prawnym przedmiotu przetargu i nie wnosi do niego zastrzeżeń oraz przyjął do wiadomości, że Syndyk nie odpowiada za wady fizyczne i prawne sprzedawanej nieruchomości.
d. numer rachunku bankowego na który powinno zostać zwrócone wadium.

2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29.09.2026r. o godz. 10.35 w Kancelarii Syndyka Piotra Ligusa adres jak wyżej.
3. Podana cena nie obejmuje podatku VAT.
4. Nabywca ponosi wszelkie koszty i ciężary (podatki, opłaty) związane z zawarciem umowy sprzedaży oraz z przeniesieniem praw, łącznie z ewentualnym wykreśleniem obciążeń przedmiotowych praw. Wyboru notariusza dokonuje syndyk.
5. Sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej i obciążenia dotyczące nieruchomości wygasają z mocy prawa zgodnie z art. 313 ustawy Prawo upadłościowe.

§3

1. Osoby zainteresowane udziałem w przetargu mogą uzyskać informacje dotyczące przedmiotu przetargu i zapoznać się z Warunkami Przetargu w biurze syndyka w Bielsku-Białej, ul.Cieszyńska 365 I piętro pokój 106 oraz pod numerem telefonu 602 439 877.
2. Z przedmiotem przetargu można się zapoznać po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym terminu.
3. Opis oraz pozostała dokumentacja dotycząca nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze syndyka – po uprzednim uzgodnieniu oraz w aktach KRZ postępowania upadłościowego o sygn. akt BB1B/GUp-s/124/2026.

Kraj/34449518

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl /newslettery

wyborcza.pl

eprasa.pl b76cf34f2f

Syndyk sprzeda:
ruchomości,
nieruchomości,
wierzytelności.

Więcej na stronie
www.wegzekucji.pl

Kraj/34413490

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 114 ust. 3 i ust 4, w związku z art. 124 i 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399)

STAROSTA OSTRÓDZKI

zawiadamia o zamiarze wszczęcia postępowania w sprawie ograniczenia, w trybie art. 124 i 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, sposobu korzystania z części nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, położonej w obrębie Samborowo, gmina Ostróda, oznaczonej według ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 495 o pow. 1,21 ha, poprzez zezwolenie wnioskodawcy na wykonanie czynności związanych z przebudową słupowej stacji transformatorowej SN/nN 15/0,4kV

Jednocześnie Starosta Ostródzki wzywa wszystkie zainteresowane osoby, które mogą wykazać że przysługują im prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, aby w terminie 2 miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, zgłosiły się do Starostwa Powiatowego w Ostródzie, ul. Jana III Sobieskiego 5, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Ewidencji Gruntów, II piętro, pokój 325, tel.: (89) 642 98 56. Po upływie ww. terminu zostaną wszczęte postępowania w powyższych sprawach.

Kraj/34450214

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Starosty wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej

o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa

Oznaczenie nieruchomości:
Działki o numerach: 154/54 o pow. 0,0964 ha, 154/56 o pow. 0,0404 ha, obręb Pyrzowice.

Cena wywoławcza nieruchomości: 435 000,00 zł netto (słownie: czterysta trzydzieści pięć tysięcy złotych 00/100). Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki 23%.

Wysokość wadium: 80 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100).
Termin wpłaty wadium: do 12 listopada 2026r.

Termin i miejsce przetargu: 19 listopada 2026r. o godz. 10.30 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ulicy Mickiewicza 41, pokój 07b (poziom -1).

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona została na tablicach ogłoszeniowych Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ulicy Mickiewicza 41 i Karłuszowiec 5 oraz zamieszczona na stronie internetowej tj. *www.powiat.tarnogorski.pl* i na stronie *www.bip.tarnogorski.pl*.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu oraz okazania nieruchomości udzielają pracownicy Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach Wydziału Gospodarki Nieruchomościami mieszczącego się przy ulicy Mickiewicza 41 pokoje nr 7 i 12 w godzinach pracy urzędu, telefon kontaktowy: (32) 382- 27-35 i 382-27-28.

Kraj/34449678

OGŁOSZENIE
W Sądzie Rejonowym dla Krakowa- Krowodrzy w Krakowie I Wydziale Cywilnym w sprawie o sygn. akt: I Ns 906/2I/K toczy się postępowanie z wniosku Gminy Miejskiej Kraków, Agnieszki Cudek o stwierdzenie nabycia spadku po Wiesławie Wilkońskim, synu Kazimierza i Marty, urodzonego w Krakowie w dniu 08 stycznia 1948 roku, zmarłego w dniu 28 kwietnia 2021 roku w Krakowie, ostatnio stale zamieszkałego w Krakowie. W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych - spadkobierców Wiesława Wilkońskiego - aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do sądu, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym wypadku mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34449677

Prezydent Miasta Jaworzna

informuje, że w dniach od **01.09.2026 r. do 22.09.2026 r.** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33, oraz na stronie internetowej Urzędu, w Biuletynie Informacji Publicznej, będzie wywieszony wykaz nieruchomości będących we władaniu Gminy Miasta Jaworzna, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, na rzecz wnioskodawców.

Katowice/34450274

Prezydent Miasta Oświęcim informuje,

że ogłoszone zostały przetargi na wynajem, na działalność biurową lub o podobnym charakterze lokalu użytkowego przy ul. Dąbrowskiego 15 oraz na działalność gospodarczą lokalu użytkowego przy ul. Zawidzkiego 12, które odbędą się w dniu 15 września 2026 r. w Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Oświęcimiu, ul. Bema 12, pokój nr 3 o godz. 10:00 i 10:30.
Szczegóły w ogłoszeniach umieszczonych na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń Zarządu Budynków Mieszkalnych lub telefonicznie pod numerem 33 842 40 51.

Kraków/34450290

Burmistrz Miasta Czeladź

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997r. informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Czeladź od dnia 01.09.2026 r. do dnia 22.09.2026 r. będzie wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości:

- nr 107/2026 dotyczący przeznaczonej do użyczenia nieruchomości położonej przy ul. Rynek 22 w Czeladzi.

Katowice/34450092

Syndyk masy upadłości „EKO-PLAN GUSTAW BRZYSZCZ & WOJCIECH ROMANISZYN" spółki jawnej w upadłości z siedzibą w Krakowie
ogłasza pisemny konkurs ofert na sprzedaż z wolnej ręki zorganizowanej części przedsiębiorstwa

Sprzedaż nastąpi w ramach postępowania upadłościowego ww. podmiotu, przy zachowaniu przepisów art. 311 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe oraz postanowienia Sędziego-komisarza przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa- Śródmieścia w Krakowie VIII Wydziału Gospodarczego dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych (sygn. akt KR1S/GUp/99/2023) z 24 sierpnia 2026 r., określającego warunki zbycia.

Przedmiotem sprzedaży jest zorganizowana część przedsiębiorstwa „EKO-PLAN GUSTAW BRZYSZCZ & WOJCIECH ROMANISZYN" spółki jawnej w upadłości z siedzibą w Krakowie, składająca się z nieruchomości gruntowych objętych następującymi księgami wieczystymi: PL1C/00036895/3, PL1C/00042757/9, PL1C/00042758/6, PL1C/00042776/8, PL1C/00042778/2, PL1C/00042808/2, PL1C/00042860/4, PL1C/00042861/1, PL1C/00042937/5, PL1C/00043051/7, PL1C/00043090/2, PL1C/00043116/1, PL1C/00043117/8, PL1C/00043121/9, PL1C/00043220/3, PL1C/00043252/6, PL1C/00043406/1, PL1C/00045037/7, PL1C/00045103/1, PL1C/00048621/9, KI1A/00033754/6, KI1T/00035343/4, KI1T/00036276/0, KI1T/00036277/7, środków trwałych w budowie w ramach „Projektu Grudusk" oraz długoterminowych aktywów finansowych w jednostkach powiązanych - za cenę wywoławczą 8 000 000,00 zł.

Warunkiem uczestnictwa w pisemnym konkursie ofert jest złożenie pisemnej oferty zgodnej z **warunkami konkursu ofert** dostępnymi w biurze syndyka (Biuro przy ul. św. Marka 7-9/2 w Krakowie) i wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. w kwocie 800 000,00 zł, na rachunek bankowy nr **78 1050 1445 1000 0097 3131 3442** (ING Bank Śląski S.A.) oraz dołączenie potwierdzenia przelewu do oferty.

Oferty można składać w terminie do 30 września 2026 r. do godziny 15:00 w Kancelarii Notarialnej Notariusz Andrzej Ciba Notariusz Paweł Ciochoń spółka cywilna (ul. Wielopole 16/3, 31-072 Kraków) osobiście lub przesyłką pocztową/kurierską w zamkniętych i zapieczętowanych kopertach, oznaczonych „Konkurs ofert „EKO-PLAN GUSTAW BRZYSZCZ & WOJCIECH ROMANISZYN" spółka jawna w upadłości, sygn. akt KR1S/GUp/99/2023" z dopiskiem „NIE OTWIERAĆ" (decyduje data wpływu).

Protokolarne otwarcie, rozpoznanie ofert i rozstrzygnięcie konkursu nastąpią w Kancelarii Notarialnej Notariusz Andrzej Ciba Notariusz Paweł Ciochoń spółka cywilna przy ul. Wielopole 16/3 w Krakowie **w dniu 1 października 2026 r. o godz. 12:00.**

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży oraz warunkach konkursu ofert i ewentualnej licytacji, w tym wymogach formalnych oferty, a także innych warunkach sprzedaży dostępne są w Biurze syndyka. Informacji można uzyskać w godzinach 9:00-15:00 osobiście w Biurze syndyka, a także pocztą elektroniczną. Zapytania proszę kierować na adres e-mail: **kancelaria@dkkg.pl**. Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania lub zamknięcia konkursu bez wybrania oferty, swobodnego wyboru oferty bez przeprowadzenia licytacji jak również unieważnienia konkursu lub licytacji bez podania przyczyny.

www.dawro.pl

Kraj/34450158

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Dobroszyce

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI

w kompleksie obejmującym niżej wymienione nieruchomości:

1) **nieruchomość gruntowa niezabudowana** położona w granicach działki nr **697/1 w Dobroszycach**, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie, objęta księgą wieczystą nr WR1E/00087254/2 bez obciążeń, o pow. 0,3535 ha;
2) **nieruchomość gruntowa niezabudowana** położona w granicach działki nr **697/4 w Dobroszycach**, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie, objęta księgą wieczystą nr WR1E/00109600/4, o pow. 0,0386 ha. Działka nr 697/4 stanowi dojazd do działki nr 697/1. Nieruchomość nr 697/4 obciążona jest ograniczonym prawem rzeczowym w postaci służebności gruntowej.

Działki nie są objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla działek Wójt Gminy Dobroszyce, wydał decyzję o warunkach zabudowy nr 176/2024 z dnia 18.10.2024 r. z przeznaczeniem pod inwestycję polegającą na budowie 4 budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej z garażem wraz z niezbędnymi instalacjami i urządzeniami technicznymi. Zgodnie z ewidencją gruntów działka nr 697/1 i 697/4 oznaczone są jako grunty orne – RIVa i łąki trwałe – ŁIII. Decyzją z dnia 22 grudnia 2009 r. syg. GN.6018/216/2009 Gmina Dobroszyce uzyskała zezwolenie na trwałe wyłączenie z produkcji rolniczej użytku rolnego oznaczonego jako ŁIII o pow. 0,3131 ha. Opłata roczna za wyłączenie gruntu z produkcji rolniczej naliczona od 2010 r. do 2019 r. została w całości uregulowana.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 596.000,00 zł netto, wadium wynosi 59.600,00 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Przetarg na ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 05 listopada 2026 r.: o godz. 10:00 w Gminnym Centrum Kultury im. Anny Sojko, przy ul. Parkowej 14, 56-410 Dobroszyce, w sali kinowej Wadium winne zostać wpłacone do dnia 29 października 2026 r. płatne na konto nr 09 9584 1034 2004 0400 3001 0001.

Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dobroszyce, na tablicach przy budynku Urzędu Gminy Dobroszyce oraz na stronie www.dobroszyce.pl oraz www.bip.dobroszyce.pl, Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dobroszyce, ul. Rynek 16, 56-410 Dobroszyce, pokój 21, II p. tel. 071-314-11-67 wew. 4 oraz mail: nieruchomosci@dobroszyce.pl.

Kraj/34450139

eprasa.pl b76cf34f2f

Chorzowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chorzowie, ul. Kopalniana 4A

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALI MIESZKALNYCH

LP	ADRES LOKALU	POW.UŻ.	OPIS	PARAMETRY ENERGETYCZNE LOKALU		CENA WYWOŁAWCZA STANOWIĄCA WARTOŚĆ NIERUCHOMOŚCI
1.	**ul. Farna 9/4**	**66,10 m²**	2 pokoje, kuchnia z oknem, łazienka z wc, przedpokój, pomieszczenie gospodarcze II piętro, **ogrzewanie piecowe węglowe z obowiązkiem niezwłocznej zmiany źródła ciepła przez nabywcę.**	Zwolnienie z obowiązku sporządzenia świadectwa charakterystyki energetycznej dla części budynku, zgodnie z art. 3 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 29.08.2014 r. o charakterystyce energetycznej budynków (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 101 z późn. zm.)		***204 547,20 zł***
2.	**ul. Łagiewnicka 112/2**	**51,60 m²**	2 pokoje, kuchnia z oknem, łazienka, wc, przedpokój, 2 komórki parter, **ogrzewanie centralne**	Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową	EU=117,12 kWh/(m² rok)	***279 620,80 zł***
				Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową	EK=162,90 kWh/(m² rok)	
				Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną	EP=143,70 kWh/(m² rok)	
				Jednostkowa wielkość emisji CO_2	E_{co2}=0,0427 t CO_2/(m² rok)	
				Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową	U_{OZE} = 0,00 %	
3.	**ul. Floriańska 26/37**	**44,80 m²**	2 pokoje, kuchnia z oknem, łazienka z wc, przedpokój, IV piętro, **ogrzewanie centralne**	Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową	EU=124,92 kWh/(m² rok)	***246 039,00 zł***
				Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową	EK=165,40 kWh/(m² rok)	
				Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną	EP=145,70 kWh/(m² rok)	
				Jednostkowa wielkość emisji CO_2	E_{co2}=0,0434 t CO_2/(m² rok)	
				Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową	U_{OZE} = 0,00 %	

OFERTY

- termin składania ofert do dnia **30.09.2026 r. do godz. 15:00**
- miejsce składania ofert: **Sekretariat Spółdzielni ul. Kopalniana 4A, pok. 29**
- oferty powinny być sporządzone wg wzoru stanowiącego załącznik nr 1 do Regulaminu określającego tryb i zasady przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego
- wzór oferty dostępny na stronie internetowej www.chsm.com.pl lub w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kopalnianej 4A w Chorzowie – Dział Członkowsko-Mieszkaniowy

WADIUM:

- termin wpłaty wadium: **06.10.2026 r.**
- nr rachunku bankowego do wpłaty wadium: **BP PKO O/Chorzów nr 09 1020 2368 0000 2002 0022 8445,** wadium uznaje się za wpłacone z chwilą uznania środków na rachunku bankowym Spółdzielni
- **wysokość wadium wynosi:**
  - **ul. Farna 9/4: 20 500,00 zł**
  - **ul. Łagiewnicka 112/2: 28 000,00 zł**
  - **ul. Floriańska 26/37: 24 700,00 zł**

PRZETARG:

- przetarg na w/w lokale odbędzie się w dniu: **07.10.2026 r., w pokoju nr 28, w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kopalnianej 4A**
  - **ul. Farna 9/4 : godz. 12:00**
  - **ul. Łagiewnicka 112/2: godz. 12:30**
  - **ul. Floriańska 26/37: godz. 13:00**
- w przypadku nieobecności oferenta jego oferta nie będzie otwarta i oferent nie bierze udziału w przetargu
- w przypadku wielości ofert Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość zmiany miejsca rozstrzygnięcia przetargu.

INFORMACJE DODATKOWE:

- adres kancelarii notarialnej, w której po przetargu zostaną zawarte akty notarialne: **Kancelaria Notarialna Danuty Bańczyk, Chorzów, ul. Wolności 16/4**
- Regulamin określający warunki przetargu dostępny jest do wglądu w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym Spółdzielni oraz na stronie internetowej www.chsm.com.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRZETARGU I OGLĘDZIN LOKALU:

- sprawy formalne: Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: ul. Kopalniana 4A, 41-500 Chorzów, tel. 32 241-52-08 wew. 301, 302, 304, 305,
- sprawy finansowe: Dział Opłat: ul. Kopalniana 4A, 41-500 Chorzów, tel. 32 241-52-08
  - **ul. Farna 9/4:** wew. 314,
  - **ul. Łagiewnicka 112/2:** wew. 317,
  - **ul. Floriańska 26/37** : wew. 317,
- sprawy techniczne i oględziny lokalu :
  - **ul. Farna 9/4 –** Administracja Osiedla „Chorzów Batory" : ul. Strzybnego 4, 41-506 Chorzów, tel. 32 246-46-12, 32 246-12-84
  - **ul. Łagiewnicka 112/2-** Administracja Osiedla „Żołnierzy-Września": ul. J. Lompy 11, 41-500 Chorzów, tel. 32 241-59-83,
  - **ul. Floriańska 26/37 –** Administracja Osiedla „Żołnierzy-Września": ul. J. Lompy 11, 41-500 Chorzów, tel. 32 241-59-83.

Spółdzielnia może odstąpić od przetargu na każdym etapie bez podania przyczyn.

Katowice/34449260

Informacja o zamieszczeniu wykazu lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Łazy przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców.

Burmistrz Gminy Łazy, działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2026 r. poz. 399.) podaje do publicznej wiadomości, że na okres 21 dni, t.j. od dnia 01.09.2026 r. do 21.09.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łazach przy ul. Traugutta 15 został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Łazy przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wskazany wykaz został również zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łazach: www.bip.lazy.pl. Szczegółowe informacje o nieruchomościach objętych wykazem można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska tut. Urzędu przy ul. Traugutta 15 w Łazach pokój nr 3, parter w poniedziałek od godz. 7:30 do 17:30, wtorek - czwartek od godz. 7:30 do 15:30 , piątek od godz. 7:30 do 13:30 lub pod nr telefonu (32) 67 29 422 wew. 145.

Katowice/34450066

MIEJSKI ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ W BOLESŁAWCU

ogłasza

przetarg ofertowy w formie elektronicznej
na sprzedaż składników majątku ruchomego

Lp.	Rodzaj pojazdu	Model	Rok produkcji	Czas trwania przetargu
1.	Piaskarka	DEXWAL PK550H	2021	Do 10.09.2026 r. do godz. 23:59.
2.	Zamiatarka	T-801 Augustów	2006	Do 10.09.2026 r. do godz. 23:59.
3.	Pług do odśnieżania	PU1700	2010	Do 10.09.2026 r. do godz. 23:59

Przetarg odbędzie się w formie elektronicznej, oferty należy wysyłać na adres mailowy: zampubliczne@mzgm.boleslawiec.pl
Telefon kontaktowy: 75 644-09-17.

Szczegółowe informacje dostępne są w ogłoszeniach na stronie internetowej: **http://www.mzgm.boleslawiec.pl** w zakładce: Ogłoszenia i Przetargi.

Wrocław/34450061

ŻORY

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA ŻORY

UA.RPP.675.4.2026.TM/5 z dnia 1 września 2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Prezydent Miasta Żory (*wykonując zadania zlecone z zakresu administracji rządowej*) podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Prezydenta Miasta Żory (*jako Zarządcy dróg publicznych na terenie Miasta Żory*), działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.:

Przebudowa drogi ul. Żniwnej wraz z odwodnieniem oraz niezbędną infrastrukturą techniczną w Żorach

Inwestycją objęte są działki zlokalizowane w gminie Żory, obręb Żory (0010.AR_1), oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerem:

1) 2050/73	8) 3587/54	15) 3591/45	22) 3557/38
2) 1987/73	9) 3537/54	16) 3560/41	23) 1923/38
3) 3185/68	10) 3589/50	17) 42	24) 3556/38
4) 3350/58	11) 3588/50	18) 3585/41	25) 3100/34
5) 3145/60	12) 1930/49	19) 3584/41	26) 62
6) 3586/54	13) 3562/49	20) 3558/41	27) 3101/34
7) 61	14) 3590/45	21) 3559/41	

Pouczenie:
Strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy, wypowiadać się co do zebranego materiału dowodowego oraz składać wnioski i zastrzeżenia w terminie 14 dni od dnia opublikowania niniejszego obwieszczenia. Z aktami sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta w Żorach, ul. Aleja Wojska Polskiego 25 w wydziale Urbanistyki i Architektury, biuro 304 w godzinach pracy Urzędu. Po upływie wskazanego terminu organ rozpatrzy sprawę na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego.

z up. PREZYDENTA MIASTA
Tomasz Majos
Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego
Wydziału Urbanistyki i Architektury

Katowice/34449950

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj
w APLIKACJ WYBORCZEJ

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

S3B 1

eprasa.pl b76cf34f2f

**Syndyk Masy Upadłości
Moniki Haas - osoby fizycznej
oferuje do sprzedaży z wolnej ręki, w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty
nieruchomość położoną w miejscowości Sobótka, gm. Ożarów, składającą się z działki gruntu
o nr 256/2, o pow. 0,1955ha, zabudowaną budynkiem mieszkalnym o powierzchni 79,36m2 oraz budynkiem gospodarczym o powierzchni 45,08m2, dla której Sąd Rejonowy w Sandomierzu prowadzi KW
nr KI1S/00074179/7, za cenę nie niższą niż 50% wartości oszacowania tj.** 105 247,00 **zł.**
Oferty zgodne z Regulaminem sprzedaży – z dopiskiem na kopercie **OFERTA - Haas** należy składać do **30 września 2026r.** do godz. **12.00** do Kancelarii Syndyka, przy ul.1-go Maja 4c, 20-410 Lublin. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. **81 53 444 38, 691 96 54 03** oraz w Kancelarii Syndyka, gdzie można zapoznać się z oszacowaniem i Regulaminem sprzedaży.

Kraj/34450336

GAZETA wyborcza

DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

Przetargi,
licytacje,
zamówienia
publiczne

Ogłoszenia
sądowe
i rekrutacyjne

Nekrologi,
kondolencje,
wspomnienia

KONTAKT:

**kontakt_komunikaty@wyborcza.pl,
tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl,
tel. 22 555 55 55**

Komunikaty.pl

nekrologi.wyborcza.pl

Prezydent Miasta Jaworzna

informuje, że w dniach **od 1 września 2026 r. do 22 września 2026 r.,** na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 wywieszony został wykaz nieruchomości obejmujący działkę gminną nr **30/14 o pow. 264 m²** w obr. geod. **165** m. Jaworzna, położoną przy ul. Energetyków w Jaworznie, wyznaczoną do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego.

Jaworzno, 26 sierpnia 2026 r.

Katowice/34450263

Prezydent Miasta Jaworzna

informuje, że w dniach **od 1 września 2026 r. do 22 września 2026 r.,** na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 wywieszony został wykaz nieruchomości, obejmujący działki nr nr 1283 o pow. 2000 m² i 1284 o pow. 2000 m² w obr. geod. 165 m. Jaworzna, położone w rejonie ulicy Stanisława Lema w Jaworznie, stanowiące własność Gminy Miasta Jaworzna, wyznaczone do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego.

Katowice/34450268

Prezydent Miasta Jaworzna

I N F O R M U J E,

że został ogłoszony pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż samodzielnego lokalu mieszkalnego, położonego w Jaworznie przy ul. Józefa Poniatowskiego 28/7.

Oznaczenie nieruchomości: samodzielny lokal mieszkalny **nr 7 o pow. 30,48 m²**, stanowiący własność Gminy Miasta Jaworzna, zlokalizowany w budynku przy **ul. Józefa Poniatowskiego 28** w Jaworznie, położony na działce gminnej **nr 3661 o pow. 1.171 m² w obr. geod. 90** m. Jaworzna. Do lokalu mieszkalnego jako pomieszczenie przynależne zalicza się piwnicę o pow. 10,10 m².

Wraz ze sprzedażą lokalu mieszkalnego nastąpi sprzedaż udziału w wysokości 1031/10000 we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali, w celu racjonalnego korzystania z lokalu. Ze sprzedażą lokalu mieszkalnego zbywany jest udział w wysokości 1031/10000 części działki nr 3661 w obr. geod. 90 m. Jaworzna, służącej do obsługi przedmiotowego lokalu, stanowiącej własność Gminy Miasta Jaworzna oraz właścicieli wyodrębnionych lokali w odpowiednich udziałach.

Przedmiotowa nieruchomość objęta jest księgą wieczystą Nr KA1J/00027256/5 prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Jaworznie – Wydziale V Ksiąg Wieczystych.

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej wraz z udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali, w celu racjonalnego korzystania z lokali oraz udziału w działce (służącej do obsługi przedmiotowego lokalu), stanowiącej własność Gminy Miasta Jaworzna oraz właścicieli wyodrębnionych lokali w odpowiednich udziałach wynosi: **92.500,00 zł.**
Dostawa nieruchomości lokalowej korzystać będzie ze zwolnienia z podatku VAT.

Termin i miejsce przetargu: 14 października 2026 r. w sali 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godz. 10:30.

Wadium warunkujące udział w przetargu wynosi: **13.900,00 zł.** Wadium w pieniądzu, w ustalonej wysokości, wnieść należy w terminie do **7 października 2026 r.** przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Jaworznie, prowadzony w **Banku Handlowym w Warszawie S.A. NRB 51 1030 1159 0000 0000 9206 6029 SUMY DEPOZYTOWE**, z dopiskiem **„Przetarg – lokal mieszkalny przy ul. Józefa Poniatowskiego 28/7”**. Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Pełna treść ogłoszenia została podana do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń w budynku głównym Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Jaworznie i w Biuletynu Informacji Publicznej www.jaworzno.bip.pl.

Szczegółowe informacje dot. procedury przetargowej uzyskać można w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Jaworznie, Plac Górników 5, pok. 19, tel. 32 61 81 636.

Przedmiotowy lokal udostępniony zostanie osobom zainteresowanym przez Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych (tel. 32 745 10 40) **w dniu: 25 września 2026 r. - od 9:00 do 11:00.**

Jaworzno, 24 sierpnia 2026 r.

Katowice/34450233

Rzezawa, 1 września 2026 r.

O G Ł O S Z E N I E

WÓJTA GMINY RZEZAWA

o konsultacjach społecznych projektu planu ogólnego Gminy Rzezawa wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących **projektu planu ogólnego Gminy Rzezawa wraz z prognozą oddziaływania na środowisko** (sporządzanego na podstawie uchwały Nr V/26/24 z dnia 8 lipca 2024 roku Rady Gminy Rzezawa w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Rzezawa).

Konsultacje społeczne będą prowadzone **w terminie od 01.09.2026 r. do 28.09.2026 r.** i obejmują następujące formy:

1. **zbieranie uwag** w terminie **od 01.09.2026 r. do 28.09.2026 r.,**
2. **spotkanie otwarte** w dniu **18.09.2026 r. o godz. 15:10** w sali gimnastycznej Publicznej Szkoły Podstawowej im. Świętej Jadwigi Królowej w Rzezawie, ul. Szkolna 11, 32-765 Rzezawa
3. **dyżury projektanta** odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy Rzezawa (ul. Długa 21, 32-765 Rzezawa), pok. nr 9 w dniach:
   – 18.09.2026 r. o godzinach 12:00-14:00,
   – 24.09.2026 r. o godzinach 15:10-16:40.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostaje udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Rzezawa (ul. Długa 21, 32-765 Rzezawa), pok. nr 22 w godzinach pracy Urzędu, na stronie internetowej Urzędu Gminy Rzezawa (https://www.rzezawa.pl/asp/start,0) oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rzezawa: (https://bip.malopolska.pl/ugrzezawa).

Projekt planu ogólnego (dane przestrzenne) można odczytać w przeglądarce danych przestrzennych udostępnionej przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii: https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator/. Instrukcja wyświetlania danych planistycznych została opisana na stronie Ministerstwa Rozwoju i Technologii: https://www.gov.pl/web/zagospodarowanieprzestrzenne.

Uwagi do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko można wnosić do Wójta Gminy Rzezawa: w postaci papierowej – osobiście lub drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Rzezawa, ul. Długa 21, 32-765 Rzezawa lub w postaci elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej (na adres: gmina@rzezawa.pl) lub platformy ePUAP (/659xu7usnj/skrytka), e-Doręczeń (AE:PL-51962-25230-VFTRB-25) – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi i wnioski należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Rzezawa (w zakładce: Zamówienia publiczne i ogłoszenia / Ogłoszenia różne / 2026), na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Rzezawa (w zakładce: Aktualności) oraz udostępniony w siedzibie Urzędu.

Uwaga lub wniosek powinien zawierać numer działki oraz nazwę obrębu, imię i nazwisko albo nazwę wnioskodawcy oraz adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej o ile taki posiada, a także informację czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, a także może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Każdy ma prawo złożenia uwag do projektu planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Organem właściwym do rozpatrywania uwag i wniosków jest Wójt Gminy Rzezawa.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktów planistycznych zamieszczone zostały w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rzezawa w treści Obwieszczenia i Ogłoszenia.

Wójt Gminy Rzezawa
mgr Zbigniew Biernat

Kraków/34449350

OGŁOSZENIE O KONKURSIE OFERT

Mateusz Ładyga syndyk masy upadłości Heleny Stopki osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej
ogłasza pisemny konkurs ofert
na sprzedaż prawa własności nieruchomości wchodzącego w skład masy upadłości Heleny Stopki osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej w ramach postępowania upadłościowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie, VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, sygn. akt (KR1S/GUp/9/2024), tj.:

1) Prawo własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze NS1Z/00022419/8, położonej w województwie małopolskim, powiecie tatrzańskim, gminie Biały Dunajec, obrębie Sierockie, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 3670/7 o powierzchni 1853 m²

Cena minimalna nieruchomości będącej przedmiotu konkursu ofert wynosi 435 000,00 zł.
Warunkiem przystąpienia do konkursu ofert jest wpłacenie wadium w wysokości stanowiącej 100 000,00 zł. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy masy upadłości o numerze: **44 1140 2004 0000 3102 8453 7285 MBANK S.A.** z podaniem tytułu przelewu „Oferta, Sierockie działka nr 3670/7, KR1S/GUp/9/2024”.

Oferty należy złożyć osobiście albo przesyłką pocztową lub kurierską, w zamkniętych i zapieczętowanych kopertach na adres kancelarii kwalifikowanego doradcy restrukturyzacyjnego Mateusza Ładygi, ul. Kamienna 19B/L8; 30 - 001 Kraków w terminie do dnia **23 września 2026 r.** Decydująca dla zachowania terminu złożenia oferty konkursowej jest data wpływu przesyłki do kancelarii syndyka.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 września 2026 r. o godz. 10.00 w kancelarii ul. Kamienna 19B/L8; 30-001 Kraków.

Oferent jest uprawniony do oględzin nieruchomości, co do której wyraża wolę nabycia oraz zapoznania się ze stanem prawnym i technicznym przedmiotu sprzedaży, oszacowaniem wartości udziału w nieruchomości oraz Regulaminem konkursu ofert, po wcześniejszym uzgodnieniu mailowym (biuro@restrukturyzacja.legal) lub telefonicznym (501 171 501). Oględziny odbędą się w terminie wyznaczonym przez syndyka - w czynności oględzin będzie brał udział syndyk lub upoważniony przez syndyka pełnomocnik. Regulamin konkursu ofert, operat szacunkowy dostępny jest w biurze syndyka oraz na stronie internetowej syndyka pod adresem: www.restrukturyzacja.legal
Wszelkie informacje udzielane są także po mailowym zapytaniu przesłanym na adres: biuro@restukturyzacja.legal

Kraków/34449346

eprasa.pl b76cf34f2f

Rybnik

PREZYDENT MIASTA RYBNIKA

OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej
w Rybniku przy ul. Powstańców Śląskich

Działki nr 3711/95 i 3712/95 o powierzchni odpowiednio 0,0119 ha i 0,0530 ha, obręb Rybnik, arkusz mapy 3, księga wieczysta nr GL1Y/00123881/9

cena wywoławcza: 93 500 złotych (netto)
wadium: 18 700 złotych

Przetarg rozpocznie się w dniu 15 października 2026 r. o godzinie 9:30 w sali nr 210, II piętro budynku Urzędu Miasta Rybnika, ul. Bolesława Chrobrego 2.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 (parter, tablica Wydziału Mienia), a także zamieszczone na stronie internetowej www.rybnik.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rybnika pod linkiem https://bip.um.rybnik.eu (zakładka Komunikaty i ogłoszenia/ Przetargi na nieruchomości).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Urzędu Miasta Rybnika, ul. Zamkowa 5, tel. (32) 43 92 018, fax (32) 42 24 124, mienie@um.rybnik.pl.

RYBNIK.EU

Katowice/34449406

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „PIAST" W KATOWICACH

UL. ZAWISZY CZARNEGO 8

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na zawarcie umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Katowicach przy ulicy:

– Piastów 16/171 o pow. użytkowej 28,00 m², składającego się z jednego pokoju, ślepej kuchni, przedpokoju i łazienki z WC.

Cena wywoławcza : 185.000,00 zł

Lokal przy ul. Piastów 16/171 w Katowicach udostępniony zostanie Zainteresowanym po wcześniejszym ustaleniu terminu oględzin z Administracją Osiedla „Tysiąclecie Dolne" przy ul. Piastów 6 w Katowicach (tel. 32 254-00-87).

Przetarg odbędzie się 9 września 2026r. o godzinie 10:30 w siedzibie Spółdzielni – pok. 14A przy ul. Zawiszy Czarnego 8 w Katowicach.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata :

– wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu mieszkalnego na rachunek Spółdzielni:

BGK 69 1130 1091 8300 0000 0000 2506

najpóźniej w dniu przetargu, do godziny 9:00.

Osoba uczestnicząca w przetargu, po jego wygraniu jest zobowiązana do złożenia oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem faktycznym mieszkania i „Regulaminem przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności w SM „Piast" w Katowicach" (www.smpiast.pl).

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piast" zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny.

Katowice/34449007

Rybnik

PREZYDENT MIASTA RYBNIKA

informuje o wywieszeniu od dzisiaj na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 oraz zamieszczeniu na stronie internetowej www.rybnik.eu wykazu gminnych nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej

RYBNIK.EU

Katowice/34449787

Burmistrz Miasta i Gminy Włodowice

informuje,
iż na tablicy ogłoszeń
w Urzędzie Miasta i Gminy Włodowice,
ul. Krakowska 26 oraz w Biuletynie
Informacji Publicznej Miasta i Gminy
Włodowice w dniach
od 01.09.2026 r. do 21.09.2026 r.
zamieszczony jest wykaz
nieruchomości mienia komunalnego
przeznaczonego do zamiany.

Częstochowa/34449349

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie przy ulicy Browarnej składającej się z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 4331, 4332, 4333 i 4335/1 obręb Będzin o łącznej powierzchni 279 m².

Przeznaczenie nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz zabudowy usługowej - symbol planu A3.MN-U.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00045946/3
W wyżej wymienionej księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomości jest przedmiotem umowy dzierżawy.

Przez działki o numerach 4333 i 4332 przebiega sieć gazowa. Natomiast przez działki o numerach 4333 i 4331 przebiega sieć teletechniczna oraz na działce numer 4333 posadowiony jest słup teletechniczny.

Dla w/w infrastruktury technicznej nie zostały ustanowione służebności przesyłu.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 93.000,00 zł
do ceny osiągniętej w przetargu nieograniczonym doliczony zostanie podatek VAT 23%

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 16.000 PLN

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 października 2026 r. o godz. 9:00 siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, sala konferencyjna Nr 101 I piętro.

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W PRZETARGU WINNY:

- Zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, pokój 107 lub 113, I piętro oraz na stronie www.bedzin.bip.info.pl w zakładce Oferty Inwestycyjne/ Przetargi – Nieruchomości;
- **Najpóźniej do dnia 9 października 2026 r. wpłacić wadium w kwocie 16.000 PLN na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie – Wydziału Księgowo- Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.**

Uwaga ! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia notarialnej umowy sprzedaży, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50 lub 32 267 92 13.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Katowice/34449884

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

kolejny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie przy ulicy Bory o łącznej powierzchni 882 m² oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek 3103 i 3770/2 obręb Łagisza.

Przeznaczenie nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z towarzyszącymi usługami nieuciążliwymi - symbol planu D2.MN/U.

Dla nieruchomości prowadzone są księgi wieczyste:
- KA1B/00064487/6 – działka nr 3103
- KA1B/00008447/4 – działka nr 3770/2

W/w działki – przy umowie sprzedaży – zostaną odłączone z dotychczasowych ksiąg wieczystych i zostanie dla nich założona jedna księga wieczysta.
W wyżej wymienionych księgach wieczystych brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomości nie są przedmiotem zobowiązań.
Przetargi na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbyły się w dniach:

23.10.2025 r. I przetarg, 20.01.2026 r. II przetarg, 16.04.2026 r. oraz 16.07.2026 r. kolejne przetargi.

Przez nieruchomość przebiega infrastruktura techniczna w postaci sieci gazowej, dla której nie została ustanowiona służebność przesyłu.

W północnej granicy nieruchomości na chodniku usytuowanym w pasie drogowym ulicy Bory znajduje się słup energetyczny.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 87.300,00 zł
do ceny osiągniętej w przetargu nieograniczonym doliczony zostanie podatek VAT 23%

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 16.000 PLN

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.
Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.
Przetarg odbędzie się w dniu 6 października 2026 r. o godz. 9:00 siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, sala konferencyjna Nr 101 I piętro.

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W PRZETARGU WINNY:
- Zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, pokój 107 lub 113, I piętro oraz na stronie www.bedzin.bip.info.pl w zakładce Oferty Inwestycyjne/ Przetargi – Nieruchomości;
- **Najpóźniej do dnia 1 października 2026 r. wpłacić wadium w kwocie 16.000 PLN na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie – Wydziału Księgowo- Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.**

Uwaga ! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia notarialnej umowy sprzedaży, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.
Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50 lub 32 267 92 13.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Katowice/34449881

PREZYDENT MIASTA ZAWIERCIE
informuje,
że zamieszczono na stronie
internetowej www.zawiercie.eu
w zakładce Obwieszczenia
oraz wywieszono na okres 21 dni
na tablicy ogłoszeń w siedzibie
Urzędu Miejskiego w Zawierciu
przy ul. Leśnej 2
Wykaz 12/2026
obejmujący nieruchomość położoną
w Zawierciu przeznaczoną do
użyczenia na okres powyżej 3 lat.

Katowice/34448834

Burmistrz Miasta Bochnia
informuje,
że w dniach 01.09.2026 r. – 22.09.2026 r.
został wywieszony na tablicach ogłoszeń
w Urzędzie Miasta Bochnia przy
ul. K. Wielkiego 2 oraz opublikowany na
stronie internetowej Urzędu Miasta Bochnia
i Biuletynie Informacji Publicznej wykaz
obejmujący nieruchomości gruntowe
stanowiące zasób Gminy Miasta Bochnia
przeznaczone do wydzierżawienia oraz
najmu w trybie bezprzetargowym.
Dodatkowe informacje udzielane są
w Wydziale GMK Urzędu Miasta Bochnia,
pok. 115, tel. 014 61-49-141.

Kraków/34449871

Burmistrz Gminy Ciężkowice
informuje,
że na Biuletynie Informacji
Publicznej Gminy Ciężkowice
oraz tablicy ogłoszeń w Urzędzie
Gminy Ciężkowice został
wywieszony na okres 21 dni wykaz
nieruchomości
własności Gminy Ciężkowice
przeznaczonych do najmu,
dzierżawy, użyczenia.

Kraków/34450183

Wójt Gminy Łabowa

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 roku
o gospodarce nieruchomościami
(tekst jedn.: Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)
informuje, że: na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy Łabowa, 33-336
Łabowa 38, na stronie internetowej
Urzędu Gminy Łabowa oraz w Biuletynie
Informacji Publicznej, wywieszono
na okres 21 dni wykaz nieruchomości
stanowiących własność Gminy Łabowa,
przeznaczonych do użyczenia
i wydzierżawienia.

Kraków/34450098

S3B 1

eprasa.pl b76cf34f2f